



GAZETA miesięcznik
GDAŃSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO

ISSN 1506-9745

AMG



Rok 22

Listopad 2012

nr 11 (263)

**Można odejść na zawsze,
by stale być blisko.**

/ks. Twardowski/

Z ŻYCIA UCZELNI



Uczelnie zrzeszone w Radzie Rektorów Województwa Pomorskiego zainaugurowały 29 września br. rok akademicki. Podczas uroczystości Medale Primus Inter Pares otrzymały absolwentki Alicja Sadowska (WL) oraz Natalia Dudzińska (WF) s. 11



Katedra i Klinika Pediatrii Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia Dzieci 13 października br. świętowała uroczystość 60-lecia. Uczestniczyły w niej m.in. wicemarszałek Hanna Zych-Cisoń oraz prof. Barbara Kamińska



W Dworze Artusa odbyła się 26 października br. uroczystość wręczenia dyplomów doktora habilitowanego nauk medycznych i doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych oraz uroczysta promocja na stopień naukowy doktora nauk medycznych, doktora nauk o zdrowiu i doktora nauk farmaceutycznych doktorantów Wydziałów Lekarskiego, Nauk o Zdrowiu i Farmaceutycznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.



Rektor prof. Janusz Moryś pożegnał nauczycieli akademickich oraz kierowników jednostek organizacyjnych odchodzących na emeryturę. Spotkanie odbyło się w gabinecie rektora w dniu 28 września br.

W numerze...

Inauguracja roku akademickiego.	4-11
Posiedzenie KRAUM w Gdańsku	9
Rok akademicki 2012/2013 na Pomorzu zainaugurowany	11
Posiedzenie połączonych Senatów kadencji 2008-2012 oraz 2012-2016.	12
Immatrykulacje studentów I roku	14-15
Sala wykładowa CMI otrzymała imię prof. Zdzisława Kieturakisa	16
Wyróżnienie dr N. Marek-Trzonkowskiej	19
Pamięci prof. Stanisława Byczkowskiego	20
Lekarze seniorzy oczekują na wsparcie.	23
Nowy profesor tytularny Jarosław Sławek	24
Dobry wynik LEP-u absolwentów GUMed	27
Prestiżowa konferencja biotechnologów	27
Profesor Wacław Szybalski dr. h.c. UJ	28
Laureatka konkursu NCN – SONATA 2.	31
STOP! Dziecko w potrzebie.	31
Nowy prezes PTChD.	31
Stypendysta MNiSW	31
Z Senatu GUMed.	32
IFMSA przygotowało projekt <i>Peer Support</i>	33
Polecamy Czytelnikom	34
Wystawa <i>Psychiatria. Sztuka badania</i>	35
Nowi doktorzy	36
Sukces naszych onkologów	37
Kalendarium rektorskie	37
Kadry GUMed i UCK	38
Dofinansowanie – zdrowie środowiskowe	39
Prorektor ds. studenckich ze studentami	39
Wiadomości z MNiSW.	40
Oddział Pomorski PTG zaprasza	41
Praktyki studenckie w Austrii.	42
Się kręci... Medyczny we Wróblówce za nami	44



W dniu 15 czerwca 2012 roku zmarła

Lidia BRZozowska

pracownik AMG w latach 1956-1986. Zatrudniona jako referent kolejno w Katedrze i Zakładzie Medycyny Sądowej i Katedrze i Zakładzie Chemii Ogólnej. W latach 1976-1986 była kierownikiem kancelarii w Instytucie Biologii Medycznej. Uhonorowana Medalem Pamiątkowym XXX-lecia Akademii Medycznej w Gdańsku. Od 1986 roku na emeryturze.

W dniu 28 września 2012 roku zmarł

lek. Lech WRÓBLEWSKI

absolwent Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku, specjalista w zakresie chorób płuc i ochrony zdrowia. Przez wiele lat pracował w Koszalinie jako lekarz wojewódzki, pełnił też inne odpowiedzialne funkcje w systemie ochrony zdrowia. Był czynnie zaangażowany w pracę samorządu lekarskiego. W latach 1972-1976 z ramienia ONZ był doradcą ministra zdrowia w Nigerii, a w latach 1985-1986 dyrektorem polskiego szpitala w Tobruku w Libii. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi. Odszedł troskliwy lekarz, człowiek wielkiej kultury osobistej, koleżeński, niezwykle uczynny, skromny i powszechnie lubiany. Został pochowany na Cmentarzu Katolickim w Sopocie.

W dniu 9 października 2012 roku zmarła

mgr Stanisława KAŻMIERCZAK

absolwentka Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Zatrudniona od 1954 r. jako nauczyciel akademicki-instruktor w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu AMG, następnie od 1976 r. jako starszy wykładowca. W okresie od 1971 r. do przejścia na emeryturę w 1989 roku pełniła funkcję zastępcy kierownika SWFiS. Była trenerką kobiecego zespołu koszykówki, z którym w mistrzostwach Akademii Medycznych pięciokrotnie zdobywała złoty medal i czterokrotnie srebrny. Od 1977 r. posiadała także uprawnienia instruktora narciarskiego. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1985), Złotym Krzyżem Zasługi (1974), Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia (1972), Złotą Odznaką ZNP (1972) i Złotą Odznaką AZS (1964). Pożegnaliśmy utalentowanego pedagoga, propagatora aktywności fizycznej i wielkiego przyjaciela młodzieży.

W dniu 13 października 2012 roku zmarł

dr n. przyr. Zenon JAKUBOWSKI

kierownik Uniwersyteckiego Centrum Medycyny Laboratoryjnej UCK w Gdańsku. Od 1974 r. zatrudniony w AMG jako pracownik naukowy i nauczyciel akademicki, kierownik Samodzielnej Pracowni Zarządzania i Organizacji Laboratorium Katedry Analityki Klinicznej Akademii Medycznej w Gdańsku. Od roku 2006 starszy wykładowca w Zakładzie Terapii Monitorowanej i Farmakogenetyki Katedry Analityki Klinicznej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Ukończył studia chemiczne na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym Uniwersytetu Gdańskiego w roku 1972. Stopień naukowy doktora uzyskał w 1978 roku pod kierunkiem prof. S. Angielskiego w Akademii Medycznej w Gdańsku. Specjalista II° w zakresie analityki klinicznej. Członek Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej i Kolegium Medycyny Laboratoryjnej. Z żalem i ogromnym smutkiem żegnamy wybitnego specjalistę w zakresie zarządzania i organizacji laboratoriów diagnostycznych, utalentowanego badacza i nauczyciela akademickiego, przyjaciela młodzieży studenckiej.

GAZETA AMG

Redaguje zespół: Marek Bukowski, Brunon Imieliński, Wiesław Makarewicz (red. naczelny), Roman Nowicki, Renata Ochocka, Krzysztof Sworczak, Joanna Śliwińska, Jolanta Świerczyńska-Krok, Przemysław Waszak, Lubomira Wengler, Tomasz Zdrojewski, Krystyna Frysztak (sekr. red.), Tadeusz Skowrya (red. techn.), współpraca graficzna Sylwia Scisłowska. Fot. Zbigniew Wszchorowski

Adres redakcji: Gazeta AMG: Biblioteka Główna GUMed, Gdańsk, ul. Dębinki 1, tel. 58-349-14-83; e-mail: gazeta@gumed.edu.pl; www: <http://www.gazeta.gumed.edu.pl>. Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin. Nakład 750 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo niewykorzystania materiałów niezamówionych, a także prawo do skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wyrażane opinie są poglądami autorów i nie zawsze odzwierciedlają stanowisko redakcji oraz władz Uczelni.

Warunki prenumeraty:

Cena rocznej prenumeraty krajowej wynosi 36 zł, pojedynczego numeru – 3 zł; w rocznej prenumeracie zagranicznej – 36 USD, pojedynczy numer – 3 USD. Należność za prenumeratę należy wpłacać na konto Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego z dopiskiem: prenumerata „Gazety AMG”:

Bank Zachodni WKB S.A. Oddz. Gdańsk
76 10901098 0000 0000 0901 5327



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 8 października 2012 roku

Jego Magnificencja
Profesor Janusz Moryś
Rektor
Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego
Uczestnicy Centralnej Inauguracji
Roku Akademickiego 2012/2013
Uczelni Medycznych Polski

Magnificencje,
Dostojni Członkowie Senatów,
Szanowni Państwo!

Serdecznie pozdrawiam wszystkich uczestników Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego 2012/2013 Uczelni Medycznych. Gospodarzem dzisiejszej uroczystości jest Gdański Uniwersytet Medyczny. Państwa *Alma Mater* to jedna z przodujących uczelni medycznych w Polsce, prężnie się rozwijająca, zaangażowana w liczne przedsięwzięcia naukowo-badawcze o krajowym i międzynarodowym charakterze. Wspomnę tu tylko o znaczącej inwestycji – wybudowanym przy Gdańskim Uniwersytecie Medycznym Centrum Medycyny Inwazyjnej. Ta placówka to jeden z najnowocześniejszych szpitali w Polsce, a zarazem miejsce kształcenia młodych kadr lekarskich.

Gdański Uniwersytet Medyczny ma zatem powody do dumy, zaś rola gospodarza tegorocznej centralnej inauguracji podkreśla mocną pozycję Państwa uczelni. Korzystając z okazji, chciałbym pogratulować Jego Magnificencji Rektorowi Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego panu profesorowi Januszowi Morysiowi wyboru na Przewodniczącego Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych. Należy podkreślić, że dzisiejsza wspólna inauguracja to także znakomita sposobność do integracji społeczności akademickich uczelni medycznych – okazja do wymiany poglądów i doświadczeń oraz do wspólnej refleksji nad wyzwaniem współczesności.

Każda szkoła wyższa wypełnia edukacyjną misję. Ta misja na uczelniach medycznych związana jest z wyjątkową odpowiedzialnością. Uczą Państwo przecież i kształtują ludzi, w rękach których znajdzie się później zdrowie i życie pacjentów. To właśnie ich dobro pozostaje – niezależnie od postępu, jaki dokonuje się we współczesnej medycynie – niezmiennym i najważniejszym celem dziedziny, której poświęcili Państwo swoje życie. Wprowadzanie w arkana sztuki medycznej – tej, jak powiedział Hipokrates, najszlachetniejszej ze sztuk – jest zatem nie tylko przekazywaniem wiedzy i technicznych umiejętności, ale w równej mierze pielęgnowaniem i przekazywaniem kolejnym pokoleniom etosu lekarskiego.

Zwracam się teraz szczególnie do młodego pokolenia, do studentów rozpoczynających tę niełatwą drogę. Pamiętajcie, że czas studiów formuje na całe życie. Na uczelniach najpełniej realizuje się dialog pokoleń. To tu mistrzowie i wychowawcy przekazują pasję poszukiwania prawdy, potrzebę mądrości, szacunek dla wiedzy. Wyjaśniają sens słowa *universitas*, czyli wszechnica, wspólnota. To tu kształtują się etyczne postawy i sztuka rozmowy – fundamenty demokracji i obywatelskiego zaangażowania.

Szanowni Państwo!

Jakość kształcenia, interdyscyplinarna edukacja są wielką szansą dla umocnienia prestiżu Polski. Pozycja naszego kraju zależy w wielkim stopniu od otwartości uczelni. Od wspierania kreatywności badaczy i elastyczności zespołów. Zaangażowanie środowisk akademickich w przemyślane strategie rozwoju kraju jest dla mnie wyraźnym znakiem nowoczesnego patriotyzmu, poświęcenia własnej drogi polskim sprawom. Wymaga to często trudnych decyzji, dlatego chcę dziś wyrazić mój głęboki szacunek dla wszystkich obywateli akademickiej społeczności, którzy mają na względzie nasze wspólne dobro.

Wspólnota naukowców zawsze przekraczała granice państw, pozostając wzorem międzynarodowej współpracy. Musi też zdobywać środki na dalszy rozwój. Erazm z Rotterdamu, wielki myśliciel renesansowy, patron znanego programu wymiany międzyuczelnianej, z trudem szukał sposobów na wymarzone podróże do najważniejszych uniwersytetów Europy. Dziś wymiana międzynarodowa, współpraca z ośrodkami zagranicznymi stanowi najlepszy sposób na zapewnienie wysokiego poziomu rodzimych uczelni. Fakt, że polskie uczelnie medyczne prowadzą coraz intensywniejszą współpracę z partnerami zagranicznymi, podejmując także w swoich progach wielu studentów z innych krajów, pozwala z optymizmem spoglądać w przyszłość kształcenia medycznego w Polsce.

Reformując szkolnictwo wyższe, tak by coraz skuteczniej wspierać polską naukę, musimy pamiętać o zrównoważonym rozwoju, bogactwie dyscyplin i konsekwencjach koniecznej dziś specjalizacji. Mam wielką nadzieję, że coraz więcej funduszy zdołamy przeznaczyć na wsparcie uczelni, laboratoriów i ośrodków badawczych. Bo wartość odkryć naukowych, technicznych patentów, piękno humanistycznej wyobraźni budują razem siłę naszej cywilizacji.

Naczelną wartością akademickiego doświadczenia pozostaje przy tym jednak niezmiennie indywidualność i odwaga w myśleniu, bezinteresowność szukania prawdy i niezależność opinii. Studia to przy tym wspaniała przygoda, wyzwanie i okazja do poznania samego siebie.

Drodzy Studenci!

Marek Aureliusz, myśliciel i cesarz, napisał zdanie, które chciałbym Wam dziś przekazać: *Badaj biegi gwiazd, jakbyś sam w nich brał udział*. Życzę z całego serca, by rok akademicki 2012/2013 przybliżył Was do uczestniczenia w dynamicznej rzeczywistości i umacniał w Was wiarę we własne siły, ośmielając Waszą wyobraźnię. Pamiętajcie, że to Wy będziecie jutro odpowiedzialni i za Polskę, i za obraz świata, w którym przyjdzie Wam funkcjonować.

Spoločnościom akademickim wszystkich uczelni medycznych w Polsce życzę, aby najbliższe miesiące były dla Państwa czasem intensywnego wzbogacania własnej wiedzy i doświadczenia, rozwijania pasji naukowych i odkrywania w sobie wciąż na nowo owego szlachetnego powołania, z jakim wiąże się wykonywanie zawodu lekarza.



Inauguracja roku akademickiego 2012/2013

Rok akademicki uroczyste rozpoczęty

Z okazji inauguracji roku akademickiego gościliśmy rektorów uczelni medycznych z całego kraju, bowiem Gdański Uniwersytet Medyczny miał zaszczyt być gospodarzem Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego 2012/2013 w Uczelniach Medycznych. Uroczystość odbyła się 8 października br. w sali Państwowej Opery Bałtyckiej w Gdańsku. Wykład inauguracyjny pt. *Układ oddechowy kobiety* wygłosił prof. Paweł Górski, rektor Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Podczas uroczystości zasłużonym pracownikom wręczono medale i odznaczenia państwowe. W przemówieniu inauguracyjnym rektor prof. Janusz Morys zwrócił się z następującym przesłaniem do studentów – *Młodziemże akademickiej, naszym nowym koleżankom i kolegom, którzy dzisiaj symbolicznie przystępują do immatrykulacji, pragnę przekazać serdeczne życzenia pomyślności, radości ze studiowania, satysfakcji ze zdobywania wiedzy, poznawania tajemnic budowy i fizjologii ludzkiego ciała. Oby w niedalekiej przyszłości informacje te stały się podstawą wiedzy o patologii, objawach i leczeniu różnorodnych chorób. Oby pamiętali, że przychodząc do naszej Uczelni, stają się kontynuatorami najlepszych tradycji, więc rzetelnie powinni przygotować się do wykonywania szczególnego zawodu, jakim jest służba choremu człowiekowi. Oby zachowali w pamięci, iż najważniejszy jest zawsze pacjent, człowiek dotknięty bólem, zagubiony w swojej chorobie, który oczekuje od nas, personelu medycznego, zrozumienia w cierpieniu, pomocy i jak najszybszego powrotu do zdrowia.*

Nowy rok akademicki rozpoczęto w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym blisko 6,5 tys. studentów.

W uroczystości udział wzięli:

- Bogdan Borsewicz, marszałek Senatu
- Krzysztof Chlebus, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia
- Jacek Guliński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- ks. abp. Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański
- Michał Owczarczak, wicewojewoda pomorski
- Hanna Zych-Cisoń, wicemarszałek województwa pomorskiego
- Ewa Łowkiel, wiceprezydent Gdyni
- Bartosz Piotrusiewicz, wiceprezydent Sopotu

Rektorzy oraz prorektorzy uczelni medycznych:

- prof. Paweł Górski, rektor Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, wiceprzewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych
- prof. Adrian Chabowski, prorektor ds. studenckich Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku
- prof. Andrzej Ciechanowicz, rektor Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie
- prof. Andrzej Dropp, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie
- prof. Przemysław Jałowiecki, rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach
- prof. Joanna Jędrzejczak, dyrektor Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie
- prof. Marek Krawczyk, rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego
- prof. Piotr Laidler, prorektor ds. Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego



Inauguracja roku akademickiego 2012/2013



- prof. Jan Styczyński, prorektor ds. Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Bydgoszcy
- prof. Jacek Wysocki, rektor Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu
- prof. Marek Ziętek, rektor Uniwersytetu Medycznego Piastów Śląskich we Wrocławiu

Rektorzy oraz prorektorzy uczelni Pomorza:

- prof. Romuald Cwilewicz, przewodniczący-senior Rady Rektorów Województwa Pomorskiego
- prof. Ludmiła Ostrogórska, rektor Akademii Sztuk Pięknych, wiceprzewodnicząca Rady Rektorów Województwa Pomorskiego
- prof. Andrzej Artykiewicz, prorektor ds. studenckich Akademii Muzycznej
- ks. dr Krzysztof Drews, Gdańskie Archidiecezjalne Kolegium Teologiczne w Gdyni
- prof. Roman Drozd, rektor Akademii Pomorskiej w Słupsku
- prof. kontradm. Czesław Dyrzcz, rektor Akademii Marynarki Wojennej
- ks. dr Wojciech Klawikowski, prorektor ds. nauki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie
- prof. Henryk Krawczyk, rektor Politechniki Gdańskiej
- prof. Bernard Lammek, rektor Uniwersytetu Gdańskiego
- prof. Janusz Mindykowski, prorektor ds. nauki Akademii Morskiej
- prof. Waldemar Moska, rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu
- ks. dr Grzegorz Szamocki, rektor Gdańskiego Seminarium Duchownego

Rektorzy poprzednich kadencji naszej Uczelni, profesorowie:

- Stefan Raszeja
- Zdzisław Brzozowski
- Barbara Krupa-Wojciechowska
- Stefan Angielski
- Zdzisław Wajda
- Wiesław Makarewicz
- Roman Kaliszan

oraz:

- prof. Jarosław Mikielwicz, prezes Oddziału Gdańskiego Polskiej Akademii Nauk
- prof. Jaceka Marecki, honorowy prezes Oddziału Gdańskiego PAN
- prof. Marek Wesotowski, prezes Gdańskiego Towarzystwa Naukowego
- Ewa Kryczka, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Miasta Gdańska

Przedstawiciele samorządów zawodowych:

- Roman Budziński, prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku
- Paweł Chrzan, przewodniczący Okręgowej Izby Aptekarskiej
- Anna Wonaszek, przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych

Dyrektorzy szpitali:

- Ewa Książek-Bator, dyrektor naczelna Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego
- Małgorzata Bartoszevska-Dogan, dyrektor Pomorskiego Centrum Traumatologii im. M. Kopernika

Inauguracja roku akademickiego 2012/2013

Przedstawiciele świata biznesu i dyplomaci:

- Zbigniew Canowiecki, przewodniczący Gdańskiego Związku Pracodawców
- Maciej Dobrzyński, kanclerz Łoży Gdańskiej Business Centre Club
- Gabriele Neumeier, konsul Republiki Federalnej Niemiec

oraz:

- ks. kanonik Dariusz Ławik, duszpasterz służby zdrowia
- ks. Adam Kamizela, proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej
- ks. Radosław Herek, duszpasterz akademicki
- ks. Jędrzej Orłowski, dyrektor Hospicjum im. Ks. E. Dutkiewicza,

członkowie Senatu, Rad Wydziałów oraz pracownicy i studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.



Immatrykulacja reprezentantów wszystkich uczelni medycznych

Jednym z najważniejszych punktów programu było złożenie ślubowania i immatrykulacja reprezentantów wszystkich uczelni medycznych:

- Paweł Bryniarski – Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego
- Ewa Bujacz – Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach
- Natalia Magdalena Drobińska – Gdański Uniwersytet Medyczny
- Miłosz Folta – Warszawski Uniwersytet Medyczny
- Natalia Emilia Hasior – Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie
- Filip Hodskinson – Uniwersytet Medyczny w Lublinie
- Agata Jarmuż – Uniwersytet Medyczny w Łodzi
- Jakub Marczuk – Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu
- Albert Pawełski – Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Bydgoszczy
- Wiktor Paweł Schmidt – Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu
- Paulina Werel – Uniwersytet Medyczny w Białymstoku



Pracownicy zasłużeni dla GUMed zostali uhonorowani odznaczeniami państwowymi i resortowymi

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17.09.2012 r. o nadaniu orderów i odznaczeń za wybitne osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej oraz na rzecz rozwoju nauk medycznych za osiągnięcia w działalności dydaktycznej i społecznej odznaczeni zostali:

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski:

- prof. dr hab. Andrzej Hellmann
- prof. dr hab. Andrzej Szutowicz.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17.09.2012 r. oraz postanowieniem z dnia 29.09.2011 r. o nadaniu orderów i odznaczeń za wybitne zasługi w pracy naukowo-badawczej w dziedzinie nauk medycznych, za osiągnię-



Inauguracja roku akademickiego 2012/2013



cia w działalności dydaktycznej i społecznej oraz wspieranie międzynarodowej współpracy naukowej odznaczeni zostali:

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski:

- prof. dr hab. Jacek Jassem
- prof. dr hab. Zbigniew Kmieć
- prof. dr hab. Marian Smoczyński
- prof. dr hab. Franciszek Sączewski
- prof. dr hab. Zbigniew Śledziński.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 września 2012 r. o nadaniu odznaczeń, na wniosek Ministra Zdrowia, za zasługi w działalności na rzecz ochrony zdrowia oraz rozwoju medycyny, odznaczeni zostali:

Złotym Krzyżem Zasługi:

- dr hab. Barbara Kochońska, prof. nadzw.
- dr hab. Ewa Pilarska
- prof. dr hab. Jacek Witkowski

Medal Zasłużonemu Akademii Medycznej w Gdańsku otrzymali:

- prof. dr hab. Jacek Bigda
- dr hab. Walenty Nyka, prof. nadzw.
- prof. dr hab. Adam Włodarkiewicz

- mgr Marek Langowski
- mgr Jerzy Szarafiński.

Nagrody ministra zdrowia

Nagrodę za całokształt dorobku naukowego, dydaktycznego oraz organizacyjnego otrzymał

- prof. dr hab. Andrzej Hellmann

Nagrodę naukową II stopnia za badania metabolizmu i regeneracji serca otrzymał

- dr hab. Ryszard Smoleński

Zespołową nagrodę naukową za cykl prac pt. *Parametry reencyjne wyznaczone metodami HPLC do modelowania bioaktywności* otrzymał

- prof. dr hab. Roman Kaliszan z zespołem: prof. dr hab. Michał Markuszewski, dr hab. Paweł Wiczling, mgr Małgorzata Waszczuk-Jankowska, mgr Wiktoria Struck

Uroczystość zakończył okolicznościowy koncert w wykonaniu Chóru GUMed im. Tadeusza Tylewskiego pod dyrekcją Jerzego Szarafińskiego.

□

Posiedzenie KRAUM w Gdańsku

Z dwóch części składało się ostatnie posiedzenie KRAUM, które odbyło się w Gdańsku 8 października br. W porannej części obrad wzięły udział Jacek Guliński, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego. Przewodniczący KRAUM-u prof. Janusz Morys wyraził zaniepokojenie z powodu planowanych od nowego roku zmian w zakresie praw autorskich, ponieważ spowoduje to obniżenie zarobków pracowników naukowo-dydaktycznych. Nadmieniał również, że jedynym źródłem finansowania nauki stały się środki centralne oraz granty, czego następstwem jest zwiększona liczba wniosków aplikacyjnych. Ponieważ większość ubiegających się o finansowanie nie otrzymuje go, przekłada się to na mniejsze zainteresowanie prowadzeniem pracy naukowej.

Druga część posiedzenia KRAUM-u odbyła się w Dworze Oliwskim w Gdańsku. Na zaproszenie Przewodniczącego uczestniczył w niej dr Krzysztof Chlebus, wiceminister zdrowia. Przedmiotem obrad były zagrożenia dla szpitali wynikające z konieczności przekształcenia ich w spółki prawa handlowego lub zamknięcie w wypadku niepokrycia ujemnego wyniku finansowego do końca

okresu rozliczeniowego. Stwierdzono, że liczba zagrożonych szpitali jest znaczna i wynosi jak dotąd 44.

Dwie części posiedzenia przedzielone były uroczystością Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego. Wzięli w niej udział wszyscy członkowie KRAUM, immatrykulując nowych studentów swoich uczelni.

Obecni byli: z Białegostoku – prorektor ds. studenckich prof. Adrian Chabowski; z Bydgoszczy – prof. Jan Styczyński; z Katowic – prof. Przemysław Jałowicki; z Krakowa – prorektor ds. Collegium Medicum – prof. Piotr Laidler; z Lublina – prof. Andrzej Drop; z Łodzi – prof. Paweł Górski; z Poznania – prof. Jacek Wysocki; ze Szczecina – prof. Andrzej Ciechanowicz; z Warszawy – prof. Marek Krawczyk; z Wrocławia – prof. Marek Ziętek. W obradach uczestniczyła również prof. Joanna Jędrzejczak, dyrektor Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie.

Natalia Wosiek,
Biuro Obsługi Rektora

Inauguracja roku akademickiego 2012/2013

Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG i GUMed

Przemówienie dziekana
prof. Igora Koniecznego

Inauguracja roku akademickiego to szczególnie moment w życiu każdej uczelni i każdego wydziału. Jest to moment, w którym dokonujemy podsumowania tego co zdarzyło się w ciągu mijającego roku oraz tego co planujemy i co może nas spotkać w nadchodzących miesiącach. Inauguracja to uroczysta chwila, zakładamy tradycyjne stroje, na głowach mamy śmieszne czapki, śpiewamy i co najważniejsze, przyjmujemy do społeczności akademickiej jej nowych członków, studentów, którzy po raz pierwszy wkraczają w mury uczelni. W tym roku nasza inauguracja ma wyjątkowo szczególny charakter. Z jednej strony ta wyjątkowość wynika ze zmian, które następują wokół nas – świat pogrążony jest w kryzysie ekonomicznym, można spodziewać się nadejścia zmian systemów ekonomicznych czy sposobu funkcjonowania społeczeństw. Z drugiej stron zaczynamy nowy rok akademicki w całkowicie zmienionych uwarunkowaniach prawnych. Od 1 października br. obowiązuje zmieniona ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym, wprowadzamy nowy program kształcenia, obowiązuje nowa ustawa o stopniach naukowych i tytułach naukowych, zmieniły się zasady finansowania nauki, powołano nowe instytucje finansujące badania naukowe. Od tego roku mamy też całkowicie nowy, rozszerzony skład kolegium dziekańskiego i nowego dziekana. Ze zmianą władz Wydziału zawsze wiążą się nowe oczekiwania i wyzwania. Doniosłość tegorocznej inauguracji wynika też z faktu, że jest to dwudziesta z kolei inauguracja roku akademickiego na naszym Wydziale.

Nie tylko moment, ale również miejsce, w którym się znajdujemy są wyjątkowe. Jest to miejsce o najdłuższej tradycji akademickiej w całym Trójmieście. Tutaj w połowie XVI wieku powstało Athenaeum Gedanense – Gdańskie Gimnazjum Akademickie. Również tutaj powstała pierwsza w Gdańsku biblioteka akademicka. Tutaj prowadzono zajęcia z anatomii, a studenci chodzili na piwo ulicą Kładki, na końcu której znajdowała się kładka prowadząca przez wały obronne i fosę do głównego miasta. Poziom kształcenia był bardzo wysoki i porównywalny do kształcenia na ówczesnych renomowanych uniwersytetach. W latach przedwojennych wybudowano w tym miejscu budynek Vittoria Schule – to ten zabytkowy budynek z czerwonej cegły, w którym od tego roku nasi studenci będą mieli zajęcia. W czasie wojny swoją siedzibę miało tu Gestapo, tajna policja państwowa III Rzeszy. W miejscu, gdzie znajduje się nasz parking, dokonywano selekcji więźniów do obozu koncentracyjnego Stutthof. Byli to między innymi nauczyciele z całego Pomorza. Na budynku znajduje się tablica upamiętniająca te tragiczne zdarzenia. Warto przed nią pochylić się na moment i uczyć w ten sposób pamięć o bohaterach tamtych czasów.

Po wojnie w latach 70. wybudowano część kompleksu, w którym właśnie się znajdujemy. Aula, w której jesteśmy, wyglądała w tamtych czasach zupełnie inaczej. Za mną była ściana z luster, a w miejscu, w którym Państwo siedzicie znajdowała się scena, na której występował zespół tańca Uniwersytetu Gdańskiego. Wykłady z biochemii i biologii molekularnej prowadził prof. Karol Taylor, jeden z założycieli naszego Wydziału. Mogliśmy również słuchać wykładów prof. Anny Podhajskiej, pomysłodawczyni i założycielki Wydziału. W 1998 roku staraniami prof. Taylora oraz prof. Macieja Żylicza powstał nowoczesny budynek, który połączono z starą częścią Vittoria Schule kładką. Jest to teraz jedyna kładka na ulicy Kładki. Dzięki staraniom prof. Wiesława Makarewicza,



rektora GUMed, a wcześniej dziekana naszego Wydziału oraz dziekana prof. Jacka Bigdy w 2005 roku Wydział uzyskał laboratoria w nowo wybudowanym budynku na terenie kampusu GUMed. Laboratoria te są zlokalizowane w pobliżu Akademickiej Zwierzętarńi, co ułatwia korzystanie z jej zaplecza podczas prowadzenia badań przez naszych pracowników i studentów.

Nasze zaplecze dydaktyczne i badawcze spełnia swoje zadanie, jednak ze względu na nowe rygorystyczne wymagania dotyczące warunków bezpieczeństwa oraz nowe wyzwania badawcze rozpoczęliśmy prace nad projektem nowego budynku, którego lokalizacja planowana jest na terenie kampusu UG w Oliwie. Kosztem prawie 1,5 mln zł powstaje projekt budynku. Będzie to najnowocześniejszy na kampusie budynek spełniający funkcje dydaktyczne i badawcze, pozwalający na pracę w podwyższonych rygorach bezpieczeństwa biologicznego. Planujemy powstanie nowych laboratoriów wydziałowych typu *core facility*. Powstaną nowoczesne sale wykładowe i sale do prowadzenia zajęć praktycznych. Pod koniec roku będziemy wiedzieć czy inwestycja uzyska finansowanie. Proszę Państwa o trzymanie kciuków za pozytywną decyzję.

Bez względu na wynik postępowania konkursowego szykujemy się do wcześniejszych czy też późniejszych przenosin na teren kampusu. Uzyskaliśmy duże środki, ponad 25 mln zł, na zakup nowoczesnej aparatury naukowej. Wydziałowe Laboratoria, Laboratorium Analiz Bimolekularnych, Laboratorium Analiz Genetycznych, Laboratorium Obrazowania i Analizy Danych zostaną wyposażone w najnowszej generacji spektrometry mas, roboty do izolacji DNA i aparaty jego analizy, najnowszej generacji mikroskopy konfokalne. Nasi studenci realizując prace doktorskie i magisterskie będą mieli okazję pracować wykorzystując unikatową aparaturę badawczą.

Budynki i urządzenia badawcze to nie wszystko. Najważniejsi są ludzie, ich pomysły, projekty, praca i zaangażowanie. Na naszym Wydziale realizowane są 44 projekty badawcze o wartości ponad 25 mln zł. Są to projekty programów ramowych UE, prestiżowe granty NCN, NCBR oraz FNP. Doktoranci i młodzi pracownicy otrzymują wsparcie w ramach programów START (FNP) i LIDER (NCBR). Nasi pracownicy publikują wyniki swoich badań w najlepszych czasopismach naukowych. W parame-

Inauguracja roku akademickiego 2012/2013

trycznej ocenie MNiSW Wydział zajął drugie miejsce spośród wszystkich instytucji zajmujących się szeroko pojętymi badaniami z zakresu nauk biologicznych. Jest to najwyższa pozycja jednostki akademickiej. Pierwsze miejsce w rankingu zajął Międzynarodowy Instytut Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie, z którym w tym roku podpisaliśmy umowę o współpracy. Między innymi dzięki tej współpracy dyrektor Instytutu prof. Jacek Kuźnicki wygłosił już za chwilę inauguracyjny wykład.

Wysoki poziom badań naukowych prowadzonych na naszym Wydziale, pomaga w prowadzeniu kształcenia na równie wysokim poziomie. Państwowa Komisja Akredytacyjna przyznała nam wyróżnienie za kształcenia na kierunku biotechnologia. Jest to aktualnie jedyne takie wyróżnienie w dziedzinie kształcenia w zakresie nauk biologicznych. W tym roku uzyskaliśmy również tytuł Najlepszego Kierunku Studiów przyznany przez MNiSW. Nasi studenci studiują w ramach kierunku zamawianego, co pozwala rozszerzyć naszą ofertę dydaktyczną i stwarza dodatkowe ułatwienia dla studiujących. Nie jesteśmy fabryką kształcąca bezrobotnych. Nie jesteśmy żadną fabryką, jesteśmy naukowcami i nauczycielami akademickimi. Jesteśmy Wydziałem, w którym realizowane są badania naukowe i kształcenie na wysokim poziomie nieodbiegającym od standardów światowych. Nasi absolwenci znajdują zatrudnienie w krajowych i zagranicznych ośrodkach naukowych i firmach biotechnologicznych. Można ich znaleźć na wszystkich kontynentach, za kołem podbiegunowym i na antypodach, w takich miejscach jak EMBL, Cambridge, czy Harvard. Nie zamiatają tam ulic, ale pracują w laboratoriach. Realizują projekty badawcze, wdrożeniowe, wykonują zawód biotechnologa.

Wydział osiągnął niewątpliwie sukcesy. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim pracownikom za pracę, która przyczyniła się do tych osiągnięć. Szczególnie dziękuję prof. Ewie Łojkowskiej, która była dziekanem Wydziału przez ostatnie dwie kadencje. Dziękuję prodziekanowi prof. Andrzejowi Składanowskiemu, pracownikom dziekanatu, w szczególności kierownicze mgr Ewie Brzanie. Składam podziękowanie dr Annie Gwizdek-Wiśniewskiej, bez której nasze aplikacje nie mogłyby być oceniane tak wysoko. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w pisanie wniosków i projektów wydziałowych, profesorom Krzysz-

tofowi Bielawskiemu, Stanisławowi Ołdziejowi, Michałowi Obuchowskiemu, Krystynie Bieńkowskiej-Szewczyk, Bogdanowi Baneckiemu; dr. Michałowi Rychtowskiemu i dr. Wojciechowi Śledziowi. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w badania naukowe, dydaktykę i prace organizacyjne. Dziękuję również Rektorom naszych uczelni i pracownikom administracji centralnej za pomoc w realizacji naszych zamierzeń. W szczególności dziękuję pracownikom Działu Zarządzania Projektami Międzynarodowymi, Działu ds. Kształcenia oraz Działu ds. Zamówień Publicznych. Niestety Ustawa o Zamówieniach Publicznych znacząco utrudnia, wręcz paraliżuje naszą pracę. Mamy nadzieję na pomoc i ułatwienia ze strony administracji.

Co nas czeka? Niewątpliwie dużo pracy. Czekają nas kolejna ewaluacja jednostek naukowych. Musimy jeszcze zwiększyć poziom finansowania naszych badań i ich efektywność, wprowadzić w pełni nowy program studiów i ewaluację procesu kształcenia. Czekają na nas wprowadzenie informatycznych systemów dla prowadzenia i analizy toku studiów. To duże wyzwania. Musimy, jak tylko się da, unikać otaczającej nas biurokracji i znajdować korzyści płynące z wprowadzanych zmian.

Co czeka studentów? Również dużo pracy, ale też dużo satysfakcji i nowych doświadczeń. Będziecie się uczyć i jednocześnie prowadzić prace naukowe. To duże wyzwanie. Studiowanie na naszym Wydziale nie gwarantuje pracy. To, co oferujemy, to pomoc w zdobywaniu wiedzy, umiejętności i kompetencji, które będą dla was przydatne w przyszłości. Szczególnie ważne są umiejętności i kompetencje. Będziecie musieli nauczyć się określania celów, tych bliskich, codziennych i tych dalekich, o których myślimy w perspektywie kilku czy nawet kilkunastu lat. W obliczu zmieniającego się świata istotne jest, aby te cele odbiegały od stereotypów, wykraczały poza dzień dzisiejszy, były nowoczesne i stanowiły prawdziwe wyzwania. Życzę Wam i myślę, że również wszyscy tu obecni też Wam tego życzą, spełnienia waszych marzeń i wszystkiego tego co zaplanujecie.

Ogłaszam rok akademicki 2012/2013 na Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego za otwarty.

□

Rok akademicki 2012/2013 na Pomorzu zainaugurowany



Uczelnie zrzeszone w Radzie Rektorów Województwa Pomorskiego zainaugurowały rok akademicki. Uroczystość odbyła się 29 września br. w Operze Bałtyckiej. Rozpoczęło ją wystąpienie ustępującego przewodniczącego Rady prof. Romualda Cwilewicza, następnie głos zabrał nowo wybrany przewodniczący – prof. Janusz Moryś, rektor GUMed. Podczas wieczoru wręczono nagrody dla najlepszych absolwentów uczelni. Z Politechniki Gdańskiej wyróżniono Adama Sielawę, który otrzymał nagrodę im. prof. Romualda Szczęsnego. Rektor Uniwersytetu Gdańskiego prof. Bernard Lammek nagroził absolwentkę Katedry Wegenke, natomiast rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego wręczył medale Primus Inter Pares dla najlepszych absolwentek Wydziału Lekarskiego i Wydziału Farmaceutycznego. Wyróżnienia otrzymały Alicja Sadowska (WL) oraz Natalia Dudzińska (WF). W części muzycznej wieczoru zaproszeni goście wysłuchali utworu Krzysztofa Pendereckiego pt. *Powiat na mnie morze snów*.

Natalia Wosiek, Biuro Obsługi Rektora

Posiedzenie połączonych Senatów kadencji 2008-2012 oraz 2012-2016



Posiedzenie w dniu 3 września 2012 r. otworzył przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej dr hab. Tomasz Zdrojewski odczytując protokół z zebrania wyborczego elektorów, na którym wybrano rektora prof. Janusza Morysia na kadencję 2012-2016. Następnie Rektor złożył ślubowanie w obecności członków ustępującego i nowego Senatu. Zwracając się do Senatorów powiedział, że dużym sukcesem było wybudowanie i oddanie do użytku Centrum Medycyny Inwazyjnej. Jego zdaniem nie można mówić o wysokiej jakości kształcenia studentów w zawodach medycznych bez doskonałej bazy, na której to kształcenia mogło by się odbywać. – Plan medyczny nowego Centrum Medycyny Nieinwazyjnej został wysoko oceniony

przez samego premiera Donalda Tuska oraz przez resort zdrowia. – mówił. – Z nieoficjalnych źródeł mamy informację, że inwestycja ta została ujęta w planie wieloletnim. Obecnie trwa modernizacja sieci drogowej i dostarczających media do szpitala tak, aby przygotować całą infrastrukturę pod kolejną inwestycję budowlaną. Rektor Moryś poinformował także, że równolegle trwają prace remontowe pozostałych budynków Szpitala i budynku nr 1, który w 70% zostanie przeznaczony na administrację i potrzeby dydaktyczne Wydziału Nauk o Zdrowiu z Oddziałem Pielęgniarstwa i Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej. Podkreślił także olbrzymi sukces Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej w uzyskaniu statusu Ośrodka KNOW, jednego z 6 tego rodzaju ośrodków w kraju.

– Bardzo cieszą też sukcesy Wydziału Biotechnologii i dotacja pro jakościowa, którą Wydział otrzymał, jak też uznanie wiodącej roli naszej biotechnologii w kraju – powiedział prof. Janusz Moryś.

Następnie Rektor złożył indywidualne podziękowania wszystkim prorektorom kończącej się kadencji 2008-2012. Przyznał, że nie wszystko co zaplanowano udało się zrealizować w pełni. Kliniki pediatryczne będą musiały pracować w pomieszczeniach wyremontowanych, a nie nowych jak pierwotnie zakładaliśmy. Starania o pozyskanie środków finansowych będą nadal czynione, aczkolwiek wiadomo, że nie nastąpi to w tym roku, czy też przyszłym.

Na zakończenie swojego wystąpienia rektor prof. Moryś życzył klinicystom w specjalnościach niezabiegowych, by doczekali się realizacji budowy CMN oraz by nowy Senat miał równie dużo pracy co stary. Życzył by Senatorowie dostrzegli pozytywne efekty swych działania i odczuli radość i satysfakcję z realizacji swoich trudnych decyzji.

W dalszej części posiedzenia prof. Bolesław Rutkowski jako Senior Senatu wygłosił przemówienie, które drukujemy *in extenso*.





Szanowny Panie Rektorze,
Panowie Prorektorzy,
Panie i Panowie Senatorowie
reprezentujący wszystkie stany naszej *Alma Mater*,
Szanowni Państwo,

Na początek pragnę podziękować serdecznie Jego Magnificencji za niewątpliwy zaszczyt, jakim jest możliwość zwrócenia się do tak szanownego grona w uroczystym dniu symbolicznego przekazania władzy w Uczelni. To zakończenie 23 a początek 24 kadencji władz Uczelni. Pozwólcie Państwo na początek na pewną osobistą refleksję, która wiąże się z uświadomieniem dzięki telefonowi od JM Rektora, iż mija pięćdziesiąt lat od początku mojego flirtu z naszą *Alma Mater*. W tym budynku w którym się obecnie znajdujemy, w 1962 roku zdałem egzamin wstępny, nawiasem mówiąc trzynastego i w piątek, następnie tu wręczano mi indeks, a w roku w 1968 dyplom lekarza. Miałem przyjemność uczestniczyć czynnie w 9 z dotychczasowych 23 kadencji Senatów, kolejno jako reprezentant studentów, doktorantów, adiunktów, samodzielnych nauczycieli akademickich, a także przez jedną kadencję z urzędu jako prorektor ds. dydaktyki i spraw studenckich. Dostyc jednak tej prywaty i czas na rozważania *pro publico bono*. Przyznacie Państwo jednak, że pięćdziesięcioletnia perspektywa pozwala na dialektyczne podejście do zagadnienia zachodzących przemian i zjawisk. A przemian w życiu naszej Uczelni dokonano się sporo i warto je zaszyfalizować. Po pierwsze zmieniamy jej oblicze z dobrej szkoły zawodowej w prawdziwy ośrodek uniwersytecki. Nie myślę tu tylko o formalnej przemianie z Akademii Medycznej na Gdański Uniwersytet Medyczny. Rozwijają się bowiem i krzepną nowe wydziały i nowe kierunki studiów, w tym uzyskujący coraz lepszą renomę Wydział Nauk o Zdrowiu oraz English Division. Ten ostatni nie tylko daje nowe perspektywy dydaktyczne, ale co ważne umożliwia naszej wspólnocie stabilizację finansową, którą uprzednio tak bardzo trudno było osiągnąć. Jednocześnie uczymy studentów coraz bardziej nowoczesnie sięgając między innymi po wirtualnego pacjenta, a o wynikach naszych wysiłków w tym zakresie świad-

czą chociażby rezultaty naszych absolwentów zdających LEP. W zakresie nauki cieszy dokonująca się zmiana sposobu myślenia i działania większości nauczycieli akademickich tym zakresie. Można chyba zaryzykować stwierdzenie, że obserwujemy przejście z systemu rozdzielczo-nakazowego do systemu wolnorynkowego w dobrym tego słowa znaczeniu. Uczymy się sięgać po finansowanie naszych badań z różnych źródeł, o czym świadczą informacje pojawiające się raz po raz na stronie internetowej Uczelni. Cieszy również fakt, iż nauka coraz powszechniej zaczyna być postrzegana nie jako przykry obowiązek, ale zajęcie dające przyjemność i satysfakcję. Jednocześnie powinniśmy ciągle zabiegać o to, aby przyciągnąć do pracy w naszym Uniwersytecie tych najzdolniejszych i najlepszych absolwentów. Ponieważ obecny system wynagradzania nie zachęca do działania w tym zakresie, musimy tworzyć inne systemy między innymi prowadzące do szybkiego awansu naukowego i zawodowego naszych pracowników. Warto też pomyśleć o rozszerzeniu premiowania osiągnięć naukowych. Niewątpliwym sukcesem ostatniej kadencji była budowa Centrum Medycyny Inwazyjnej. Sytuacja jego powstania przypomina jako żywo następujące stwierdzenia znanego pisarza Paolo Coelho: *Jeśli czegoś gorąco pragniesz, to cały wszechświat działa potajemnie, by udało Ci się to osiągnąć*. Specjalne gratulacje z realizacji tych pragnień należą się niewątpliwie Rektorowi, Kanclerzowi i Dyrektorowi UCK wraz z całym zespołem. Możemy tylko wyrazić nadzieję, że będą oni równie gorąco pragnąć i przy pomocy „wszechświata” zrealizują w obecnej kadencji budowę Centrum Medycyny Nieinwazyjnej. Tym bardziej, że w niedalekim „wszechświecie” mamy obecnie dwóch wiceministrów z naszego dworu. Oczywiście, jakby po drodze, trzeba będzie jak najszybciej dokończyć modernizację starej części UCK. Biorąc pod uwagę podniosłość dzisiejszej uroczystości nie będę rozwodził się na problemami finansowania naszego Szpitala, ale tak czy inaczej, nowa ekipa rządząca Uczelnią będzie musiała poradzić sobie z tym problemem. Przy wszystkich niezbędnych dla osiągnięcia tego celu krokach musimy jednak pamiętać, że pacjent to żywy człowiek, a nie tylko świadczeniobiorca, a pracownik UCK to fachowy realizator wspólnych celów diagnostycznych i terapeutycznych, a nie tylko świadczeniodawca. Warto natomiast wspomnieć o historycznej decyzji podjętej pod koniec ubiegłej kadencji władz Uczelni, a mianowicie o umowie z prywatnym inwestorem w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Stawia to nowe perspektywy, które być może w przyszłości pozwolą, na przykład, na budowę centrum sportowo-rekreacyjnego, z którego będą mogli korzystać zarówno studenci jak też pracownicy Uczelni. Przedstawiciele społeczności akademickiej postanowili powierzyć ponownie kierowanie naszą *Alma Mater* w ręce Jego Magnificencji prof. Janusza Morysia. To dla nas wszystkich dobra gwarancja realizacji bliższych i dalszych zobowiązań, ale zdajemy sobie sprawę że jest to ogromne obciążenie i odpowiedzialność, która spada na barki Jego Magnificencji a także całej nowej ekipy. Na dodatek wola wyborców, a po części los tak sprawił, iż rzeczywiście jest to ekipa całkiem nowa. Ale tu warto w tej historycznej chwili przytoczyć słowa naszego, nieco zapomnianego poety Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego: *Gdy wieje wiatr historii, ludziom jak pięknym ptakom rosną skrzydła, natomiast trzęsą się portki ptakom*. Mam nadzieję, że w tej chwili oczyma wyobraźni wszyscy obecni, tak jak ja widzą te załążki skrzydeł na ramionach nowych prorektorów i pozostałych członków Wysokiego Senatu, a to dobrze wróży przyszłości naszej *Alma Mater*.

Po zakończeniu części uroczystej posiedzenia w głosowaniu jawnym Senat jednogłośnie zatwierdził efekty kształcenia na kierunku fizjoterapia. Podjęcie tej uchwały było sprawą pilną ze względu na zapowiedzianą wizytę komisji akredytacyjnej. □

Immatrykulacje studentów I r. na Wydziałach



W ostatnich dniach września, przed oficjalną inauguracją roku akademickiego 2012/2013, odbyły się w naszej Uczelni uroczystości immatrykulacji studentów I roku na wszystkich wydziałach i kierunkach studiów.

Łącznie na I rok studiów w roku akademickim 2012/2013 w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym immatrykulowanych zostało 1528 studentów (w tym 94 na kierunku biotechnologia).

Na Wydziale Lekarskim w dniach 27 i 28 września br.

- na kierunek lekarsko-dentystyczny immatrykulowano 53 studentów,

- na kierunek techniki dentystyczne immatrykulowano 36 studentów,
- na kierunek lekarski – studia anglojęzyczne (English Division) immatrykulowano 128 studentów,
- na kierunek lekarski – studia polskojęzyczne immatrykulowano 282 studentów.

Na Wydziale Farmaceutycznym w dniu 1 października br.

- na kierunek farmacja immatrykulowano 123 studentów,
- na kierunek analityka medyczna immatrykulowano 56 studentów.

Na Wydziale Nauk o Zdrowiu, na różne kierunki i tryby studiów immatrykulowano łącznie 756 studentów. Szczegółowe dane dla poszczególnych stopni i trybów studiów przedstawia zamieszczona obok tabela.

Na Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii UG i GU-Med w dniu 4 października br. immatrykulowano:

- 53 studentów na studia I stopnia (licencjackie)
- 41 studentów na studia II stopnia (magisterskie)

Na Wydziale Lekarskim uroczystościom przewodniczyli rektor prof. Janusz Moryś i prorektor ds. rozwoju i organizacji kształcenia prof. Leszek Bieniaszewski, którzy w swoich wystąpieniach przedstawili historię oraz obecną sytuację Uczelni. Ceremonię ślubowania oraz wręczenia listów gratulacyjnych studentom, którzy uzyskali najwyższą punktację w procesie rekrutacji, przeprowadziła dziekan dr hab. Maria Dudziak, prof. nadzw. Na Wydziale Farmaceutycznym ślubowanie odebrał dziekan prof. Wiesław Sawicki w asyście prorektora ds. nauki prof. Tomasza Bączka.

Kierunek studiów na WNoZ	Stopień	Tryb	Liczba studentów
Dietetyka	I	Stacjonarny	30
	II	Stacjonarny	29
	I	Niestacjonarny	35
Elektroradiologia	I	Stacjonarny	59
Fizjoterapia	I	Stacjonarny	44
	II	Stacjonarny	40
	II	Niestacjonarny	35
Pielęgniarstwo	I	Stacjonarny	83
	II	Stacjonarny	46
	II	Niestacjonarny	25
	I	Niestacjonarny, pomostowe	98
Położnictwo	I	Stacjonarny	37
	II	Stacjonarny	28
	I	Niestacjonarny, pomostowe	29
Ratownictwo medyczne	I	Stacjonarny	43
Zdrowie publiczne	I	Stacjonarny	29
	II	Stacjonarny	30
	II	Niestacjonarny	20
Zdrowie środowiskowe	I	Stacjonarny	16



Immatrykulacje studentów I r. na Wydziałach

W uroczystościach immatrykulacji uczestniczyli również: prorektor ds. studenckich – dr hab. Marcin Gruchała, prof. nadzw., dziekani i prodziekani wydziałów, opiekunowie pierwszych lat, przedstawiciele rad wydziałów oraz zaproszeni goście.

☆ ☆ ☆

Doc. Henryk Zawadzki jako opiekun studentów I roku kierunku lekarskiego witając przybyłych na uroczystość powiedział między innymi:

Warto pamiętać, że kandydat na studia medyczne legitymuje się zarówno wiedzą przyrodniczą jak i humanistyczną a przede wszystkim wrażliwością i głębokim humanizmem. Na studia medyczne przychodzić przecież nie tylko tacy, którzy starali się wnikać głębiej niż inni w zasady chemii, fizyki czy biologii (bo to jest fundament) ale przede wszystkim tacy, którzy są wyjątkowo wrażliwi na cierpienie ból, krzywdę, samotność a także mają już dziś szczególne umiejętności nawiązania komunikacji, współczucie, empatię. Potrafią zachować cierpliwość, pokorę.

Więc jeszcze raz z całego serca gratuluję Wam wyboru kierunku studiów, chociaż wszyscy musimy być świadomi, że droga do uzyskania wymarzonego dyplomu jest długa i niekiedy wyboista bowiem Medicina disciplina magni laboris est – Medycyna to nauka wymagająca wielkiej pracy. Niech to stare i znane powiedzenie stanie się Waszą studencką dewizą, gdyż studia w uczelni medycznej wymagają szczególnej pilności i systematyczności. Kształćcie swoją osobowość, stawiajcie dociekliwe pytania. Pracujcie rzetelnie, solidnie, punktualnie. Niech studia oznaczają studia, niech seminarium oznacza seminarium. Niech nauka oznacza naukę.



(...) Zachęcam Was, bierzcie żywy udział w wykładach, ćwiczeniach, rozmawiajcie, dyskutujcie, sprzeczcujcie się, miejcie inne, ale swoje własne zdane i miejcie wątpliwości ale wiercie w innego człowieka. Szczęście, którego Wam życzę może nadejść przypadkowo, ale o mądrość musimy postarać się sami.

(...) Magnificencjo Rektorze, Wielce Szanowna Pani Dziekan – proszę przyjąć tych młodych ludzi w poczet akademickiej społeczności.

☆ ☆ ☆

Prodziekan Wydziału Lekarskiego dr hab. Marek Niedoszytko zwrócił się do studentów Oddziału Stomatologicznego następującymi słowami:

Panie i Panowie, chciałbym serdecznie powitać Was w murach naszej (a za chwilę także Waszej) uczelni. Patrzę na Was i rozpiera mnie dumą, że nowy rok akademicki rozpocznie grupa najlepszych z najlepszych. Każdy z Was podczas rekrutacji uzyskał wynik lepszy od kilkuset kolegów, którym nie udało się znaleźć w tej sali. Przed Wami wspaniałe lata studiów, których Wam zazdrozczę, lata trudne ale niezapomniane. To, co nie jest podane na talerzu, ale zdobyte własnym trudem i pracą cieszy w życiu najbardziej. Dzięki temu, że nie będzie łatwo, będziecie mogli z dumą powiedzieć kiedyś, że jesteście absolwentami tej Uczelni. Uniwersytet, którego stajecie się częścią to nie mury a ludzie. Przyjaźnie, które nawiążecie z osobami siedzącymi obok Was pozostaną na całe życie. (...) Życzę Wam abyśmy wszyscy spotkali się na uroczystości wręczenia dyplomów.

☆ ☆ ☆

Prodziekan Wydziału Lekarskiego dr hab. Michał Żmijewski zwracając się do studentów anglojęzycznych powiedział m.in.:

(...) I hope that forthcoming year will bring you wealth of challenges and exciting new opportunities as you will participate in the academic life of our Medical University.

(...) It is great honor to welcome you on this very special day of your immatriculation. For me it is also an extraordinary event, because it is my first public appearance as a Vice-Dean. Thus, being a freshman myself, I understand and share your excitement and maybe a concern about the future, but I strongly believe that while advancing to a new level of our careers we will step up! Please remember, you are not alone, soon you will find new friends, older students will help you to adjust to new environment. Finally, you have free access to us – faculty members, professors, lecturers and other academic and medical professionals. You can always talk to us, and seek advice not only concerning your academic problems. Dean's office personnel will guide you through all obstacles, holding by hand and finding a solution for all your problems.

(...) Today, Medical University of Gdańsk has more than 6000 students who are taught and assisted by almost 1000 university teachers including more than 100 professors. In addition to obligatory and facultative courses you may also take part in the scientific adventure in one of our Students Circles associated with almost every department. Every year we are also improving our infrastructure and our "flagship" Academic Center of Invasive Medicine (CMI) was opened this year.

(...) So I am going to ask you: Are you ready to work very hard? Do you want your family, friends and us here, to be proud of you? Dear students! Everything is in your hands and minds. With this reflection, I wish you all the best for a new academic year.

□

Sala wykładowa CMI otrzymała imię prof. Zdzisława Kieturakisa

Z inicjatywy Oddziału Gdańskiego Towarzystwa Chirurgów Polskich Senat GUMed podjął uchwałę o nadaniu sali wykładowej w Centrum Medycyny Inwazyjnej UCK GUMed imienia zasłużonego gdańskiego chirurga, prof. Zdzisława Kieturakisa.

Uroczystość odbyła się 15 października br. Zgromadziła liczne grono szacownych gości, a wśród nich, obok władz Uczelni i Oddziału Gdańskiego TChP, żonę Profesora, syna Macieja wraz z rodziną oraz córkę Jolantę. Nie zabrakło też dawnych pracowników III Kliniki w tzw. szpitalu na Łąkowej.

W godzinach rannych odprawiono okolicznościową mszę św. w kaplicy Chirurgów Ziemi Gdańskiej pod wezwaniem Świętych Kosmy i Damiana Bazyliki Mariackiej w Gdańsku. Celebrował ją abp Tadeusz Goćłowski. W południe w sali wykładowej CMI odbyła się oficjalna część uroczystości. Najpierw prof. Zdzisław Wajda przypomniał postać i dokonania śp. Profesora (pełny tekst tego wystąpienia publikujemy poniżej). Następnie licznie zgromadzeni goście wysłuchali dwóch interesujących wykładów. Prof. Wojciech Zegarski z Bydgoszczy, kierownik Katedry Chirurgii Onkologicznej Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika przedstawił rozważa-



nia o rozwoju i historii chirurgii w wykładzie zatytułowanym *Toy Story...? Kolejny, bardzo ciekawy i oryginalny wykład zatytułowany Szkoła chirurgiczna – co to znaczy?* wygłosił prof. Marek Dobosz z Pomorskiego Centrum Traumatologii im. M. Kopernika w Gdańsku. Po wykładach odsłonięto portret patrona sali prof. Zdzisława Kieturakisa. Ceremonii dokonał rektor prof. Janusz Moryś w asyście dzieci Profesora – Jolanty i Macieja, także lekarzy i absolwentów Akademii Medycznej w Gdańsku, zamieszkujących teraz na stałe w USA. Na zakończenie trzech młodszych chirurgów, dawnych pracowników Kliniki kierowanej już przez ucznia prof. Kieturakisa – prof. Zdzisława Wajdę – dr hab. Stanisław Hać, dr Tomasz Stefaniak i dr Łukasz Kaska przedstawiło w żartobliwym tonie niektóre zabawne sytuacje i zdarzenia związane z osobą patrona sali prof. Z. Kieturakisa.

Uroczystość, która ożywiła i przybliżyła młodszemu pokoleniu wspomnienia dawnych czasów i prawdziwą szkołę chirurgiczną, jaką stworzył w Gdańsku prof. Kieturakis, uświetnił koncert Chóru GUMed im. Tadeusza Tylewskiego pod batutą Jerzego Szarafińskiego.



Słowo o Profesorze Kieturakisie

Magnificencjo Rektorze, Pani Dziekan, Wysoki Senacie, Ekszelencjo Księżę Arcybiskupie, Dostojni Goście, Drogie Dzieci Profesora – Jolu i Maćku, Koleżanki i Koledzy chirurgdzy, wychowankowie Profesora i ich uczniowie, Panie Pielęgniarki, Pracownicy Kliniki, którą Profesor Zdzisław Kieturakis kierował! Serdeczne myśli kierują do Pani Profesorowej Marii Kieturakis, która z przyczyn od siebie niezależnych nie uczestniczy w tej części uroczystości.

Dziś gdańska chirurgia uniwersytecka, Gdański Uniwersytet Medyczny obchodzą wyjątkową uroczystość – nadanie imienia Profesora Zdzisława Kieturakisa sali wykładowej nowo po-

wstałego Centrum Medycyny Inwazyjnej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Z inicjatywą uczczenia pamięci Profesora, przyjętą jednomyślnie przez władze Uczelni, wystąpili chirurdzy, członkowie Gdańskiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich, wychowankowie Profesora i ich uczniowie. Z tej niezwykłej okazji przypadł mi zaszczyt przedstawienia sylwetki Profesora – mojego, naszego nauczyciela, wychowawcy, mistrza, współtwórcy gdańskiej chirurgii, organizatora i wieloletniego kierownika III Katedry i Kliniki Chirurgii AMG, jednego z najwybitniejszych chirurgów polskich.

Zdzisław Aleksander Kieturakis urodził się w Mstowie w okolicach Częstochowy 25 listopada 1904 roku. Był wychowankiem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Dyplom lekarza uzyskał 10 października 1933 roku. Rok później został asystentem Katedry i Kliniki Chirurgicznej USB prowadzonej przez prof. Kornela Michejdę, znakomitego chirurga i nauczyciela. Tu zdobywał wiedzę i umiejętności chirurga. W 1938 roku na podstawie rozprawy *O leczeniu ropnych zapaleń płucnej na podstawie materiału klinicznego* uzyskał stopień doktora medycyny, a w lutym 1939 roku otrzymał nominację na adiunkta kliniki. Wybuch wojny przerwał normalny tok pracy klinicznej – 15 grudnia 1939 roku został zwolniony z pracy w związku z likwidacją Uniwersytetu przez ówczesne władze litewskie. W czasie wojny pracował w kilku szpitalach wileńskich, a organizując pomoc lekarską włączył się do ruchu oporu w ramach Armii Krajowej okręgu wileńskiego. W listopadzie 1945 roku opuścił Wilno, jak wielu innych wybitnych lekarzy znalazł się w Gdańsku. Zrządzeniem losu objął w grudniu stanowisko adiunkta Kliniki Chirurgicznej organizowanej przez prof. Kornela Michejdę, z którym tworzył, niemal od zarania, pierwszą akademicką placówkę chirurgiczną w nowo powstającej Akademii Lekarskiej w Gdańsku. W tym okresie, w zrujnowanym mieście, była to jedyna jednostka chirurgiczna. Olbrzymi napływ chorych, ciągły ostry dyżur wymagały właściwie nieustannej obecności doświadczonego Adiunkta. Za-



mieszkał więc na terenie szpitala, traktując go jak swój dom i służąc pomocą młodemu zespołowi chirurgów. W 1948 roku na podstawie rozprawy habilitacyjnej z dziedziny chirurgii kamicy żółciowej uzyskał tytuł docenta. W tymże roku władze Uczelni powierzyły Docentowi Kieturakisowi zorganizowanie i objęcie kierownictwa III Kliniki Chirurgicznej na Wydziale Lekarskim AMG, przemianowanej następnie na II Klinikę Chirurgii. Początkowo Klinika mieściła się w szpitalu przy ul. Świerczewskiego, a od marca 1950 roku znalazła swoją siedzibę w Szpitalu Czerwonego Krzyża przy ul. Śluza, popularnie zwanym Szpitalem na Łąkowej. W 1949 roku Zdzisław Kieturakis został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1962 roku powołany na stanowisko profesora zwyczajnego.

Jako chirurg Profesor był obdarzony niebywałą sprawnością manualną. Talent chirurga objawiał wspaniałą, błyskotliwą techniką – opartą o bogate doświadczenie i wiedzę, operując niebywale szybko i skutecznie, nigdy jednak nie wykazując pośpiechu. Operacje odbywały się w pełnym skupieniu i spokoju, w żadnej sytuacji Profesor nie podnosił głosu. Wszystkie trudne przypadki operował sam, a także oficjeli, kolegów i ich rodziny; my również powierzaliśmy Mu swoich bliskich. Był także znakomitym diagnostą, postawione przez Niego rozpoznania charakteryzowała godna podziwu trafność.

Zainteresowania chirurgiczne Profesora skupiały się przede wszystkim na chirurgii gastroenterologicznej i endokrynologicznej. Należał do pierwszych w kraju, którzy w chirurgicznym leczeniu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy wprowadzili przecięcie nerwów błędnych w różnych odmianach z zabiegiem opróżniającym. W zakresie chirurgii endokrynologicznej skupiony był zwłaszcza na chirurgii tarczycy (rak tarczycy, chirurgia przytarczyc) oraz chirurgii nadnerczy. Należy przypomnieć, że wówczas w regionie gdańskim była to jedyna placówka, w której wykonywano operacje tarczycy. W 1959 roku Profesor po raz pierwszy w Gdańsku przeprowadził operację nadnerczy – operację guza chromochłonnego, rozpoznanego przez prof. Jakuba Pensona, wybitnego internistę, kierownika III Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych. Klinika prof. Pensona była w tym czasie usytuowana po sąsiedzku w Szpitalu na Łąkowej. Tu wzięty początek nie tylko ścisłe relacje zawodowe, ale przyjaźnie między profesorami, a także i zespołami, z których wiele przetrwało do dziś. Zapoczątkowane przez Profesora Kieturakisa chirurgiczne leczenie chorób nadnerczy dziś jest kontynuowane przez jeden z czołowych ośrodków chirurgii

nadnerczy w kraju, jakim jest Katedra i Klinika Chirurgii Gastroenterologicznej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Działalność naukowa Kliniki obejmowała również szereg zagadnień dotyczących dziedzin pokrewnych chirurgii. I tak przez pewien okres zajmowała się elektrostymulacją serca. Z inspiracji prof. Pensona w 1963 roku Profesor jako pierwszy w Polsce wszczepił elektryczny rozrusznik serca choremu z zespołem Morgagniego-Adamsa-Stokesa. Metoda ta do dziś jest szeroko stosowana jako podstawowe leczenie w wybranych przypadkach zaburzeń przewodnictwa wewnątrzsercowego.

Profesor jako nauczyciel wiele uwagi poświęcał młodzieży – prowadził wykłady z chirurgii, uczestniczył w zebraniach studenckiego koła naukowego, działającego prężnie przy Klinice. Był wyrozumiałym, ale i wymagającym egzaminatorem. Szczególnie koncentrował się na wykształceniu własnego zespołu asystentów. Był kontynuatorem wileńskiej szkoły chirurgii uniwersyteckiej, można powiedzieć – twórcą szkoły chirurgii wileńsko-gdańskiej. Wykształcił liczne grono uczniów, którzy po zdobyciu odpowiednich kwalifikacji zawodowych i stopni naukowych zajęli wysokie pozycje i odpowiedzialne stanowiska. Troską otaczał także chirurgów szpitali terenowych, umożliwiał im dokończanie, zapraszając na comiesięczne posiedzenia naukowe Kliniki.

Profesor pełnił szereg funkcji dodatkowych – zawodowych i społecznych. Był specjalistą krajowym z zakresu chirurgii, konsultantem wojewódzkim, konsultantem wszystkich oddziałów chirurgicznych gdańskich szpitali resortowych. W Uczelni dwukrotnie piastował urząd prorektora ds. klinicznych (1953–1956; 1965–1968); zasiadał w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. Zaangażowany był w sposób znaczący w działalność Towarzystwa Chirurgów Polskich; przez trzy kadencje kierował pracą Oddziału Pomorskiego, przez wiele lat uczestniczył w pracach Zarządu Głównego. W roku 1946 wspólnie z prof. Kornelą Michejdą zorganizował w Gdańsku pierwszy powojenny Zjazd Chirurgów Polskich, a w 1962 roku z prof. Kazimierzem Dębickim – 41 Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich. Za swoją niestrudzoną działalność został wyróżniony godnością członka honorowego TChP. Profesor był także członkiem licznych towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych oraz uczestnikiem sympozjów i kongresów naukowych, często wygłaszając referaty programowe.

Na podkreślenie zasługują osiągnięcia organizacyjne Profesora. Od podstaw stworzył III Katedrę i Klinikę Chirurgii Ogólnej a w niej jeden z pierwszych w kraju zespół anesteziologiczny i oddział intensywnego nadzoru chirurgicznego. W ramach Kliniki powstały oddziały urologii i jedyny na Wybrzeżu oddział neurochirurgii, które z czasem przekształciły się w samodzielne kliniki. Dziełem Profesora było stworzenie nowoczesnej placówki akademickiej – dydaktycznej i naukowo-badawczej.



Profesor Kieturakis należał do tej generacji, która swoją głęboką wiedzą, umiejętnościami, codzienną pracą i postawą wywierała znaczący wpływ na najbliższe otoczenie. Nas, asystentów traktował jak rodzinę. Dowodem łączącej nas więzi było m.in. nasze coroczne uczestniczenie w imieninowym przyjęciu wydawanym w Jego domu, na które zapraszał wszystkich swoich przyjaciół. Niezapomniana pozostaje atmosfera tych spotkań, podczas których wymagający na co dzień SzeF stawał się uroczym gospodarzem czyniącym honory domu. Profesor był człowiekiem pełnym elegancji, z dużym poczuciem humoru, nieznoszącym konfliktów, serdecznym, zawsze gotowym nieść pomoc; był osobą o wyjątkowej kulturze osobistej, akademickiej, o której nam wielokrotnie przypominał. Uczył nas dobrego obyczaju w nauce, w życiu akademickim i w codzienności, a czynił to przede wszystkim własnym przykładem. Swoją postawą przekazywał podstawowe zasady obowiązujące lekarza – pokora, skromność, wrażliwość, troska o życie i zdrowie chorego. Profesor cieszył się powszechnym szacunkiem, nieukrywaną sympatią, a chorzy darzyli Go bezgranicznym zaufaniem, uwielbiali wręcz za wielkie dobro, które świadczył jako lekarz. Profesor już za życia otoczony był legendą jako wyjątkowy człowiek o wielkim sercu i chirurg o złotych rękach. Wśród licznych odznaczeń i medali, którymi był wyróżniony, miał także honorową godność Gdańszczanina XX-lecia, nadaną przez społeczność Gdańska. Odszedł 7 listopada 1971 roku, spoczął na cmentarzu na Srebrzysku.

Jednak pamięć o Profesorze trwa, jest wciąż żywa i kultywowana. W pierwszą rocznicę śmierci gdańskie władze miasta nadały imię Profesora Zdzisława Kieturakisa ulicy, przy której stoi Szpital na Łąkowej. Dziś, od 10 lat nieczynny i wystawiony na sprzedaż, nie znajduje nabywcy. W 1984 roku Profesor został patronem Zespołu Szkół Medycznych w Wejherowie. W 1985 roku podczas 52 Zjazdu Towarzystwa Chirurgów Polskich w sali wykładowej im. Ludwika Rydygiera na terenie naszej Uczelni zawieszono tablicę upamiętniającą wybitnych gdańskich chirurgów, na której umieszczono m.in. nazwisko Profesora. W 2003 roku podczas 61 Zjazdu TChP w Gdańsku sesję chirurgii endokrynologicznej poświęcono pamięci Profesora, a rok później zorganizowano uroczystą sesję naukową TChP z okazji 100-lecia urodzin Profesora połączoną z promocją wydanej drukiem Jego biografii *Zdzisław Aleksander Kieturakis 1904–1971 w stulecie urodzin*. W ubiegłym roku na Zjeździe TChP w Łodzi podczas sesji historycznej przedstawiano sylwetki wybitnych chirurgów polskich ostatniego 50-lecia, wybranych drogą plebiscytu przez grupę młodych chirurgów. Wśród prezentowanych osobistości znalazł się także Profesor Kieturakis. Omawiano dokonania tych chirurgów i zastanawiano się nad fenomenem



ich popularności mimo upływu czasu. Dzisiejsza uroczystość jest kolejnym dowodem trwałej pamięci o Profesorze.

Dostojni Goście, Szanowni Państwo! Piękna ceremonia nadania sali audytorijnej Centrum Medycyny Inwazyjnej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego imienia Profesora Zdzisława Kieturakisa niech stanowi również symboliczny wyraz hołdu i pamięci złożony wszystkim, którzy przyczynili się do rozwoju gdańskiej akademickiej chirurgii, dyscyplin zabiegowych i anestezyjologii.

Pragnę podziękować wszystkim, którzy swoją obecnością zaszczytili tę uroczystość i tym, którzy ją przygotowali. Dziękuję JE ks. abp. Tadeuszowi Goćłowskiemu i ks. infułatowi Stanisławowi Bogdanowiczowi za koncelebrę Mszy św. odprawionej w Bazylice Mariackiej w intencji Profesora, za słowa pełne głębokich myśli poświęcone Jego osobie oraz za modlitwę w kaplicy chirurgów ziemi gdańskiej – świętych Kosmy i Damiana.

Chciałbym zakończyć cytatem z biografii wyżej wymienionej: *Wierzę, że szkoła Profesora nie przestanie istnieć, że będzie trwała nadal. Hojną ręką rzucać kiedyś przez Profesora ziarna dobra, mądrości, wiedzy i prawdy będą wzrastać w kolejnych pokoleniach lekarzy, w chirurgach – uczniach i kontynuatorach pięknej tradycji krakowsko-wileńsko-gdańskiej szkoły chirurgicznej.*

prof. Zdzisław Wajda



Prof. Wojciech Zegarski (Collegium Medicum UMK)



Prof. Marek Dobosz (GUmed)

Znaczące wyróżnienie dr Natalii Marek-Trzonkowskiej

International Society for Pediatric and Adolescent Diabetes (ISPAD) przyznało dr Natalii Marek-Trzonkowskiej, adiunkt w Katedrze Medycyny Rodzinnej GUMed doroczną nagrodę Towarzystwa Young Investigator Award za badania dotyczące wysp trzustkowych i cukrzycy. Wyróżnienie zostało wręczone 13 października br. na dorocznym 38 Zjeździe ISPAD w Istambule w Turcji. Nagroda ta jest przyznawana młodym badaczom, którzy nie przekroczyli 40 lat. Laureatka otrzymała 3000 USD, pokrycie kosztów podróży lotniczej na Zjazd ISPAD oraz zaproszenie do zaprezentowania wyników swoich badań podczas plenarnego wykładu zatytułowanego Young Investigator Lecture.

Natalia Marek-Trzonkowska w 2005 roku ukończyła studia na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, otrzymując nagrodę dziekana oraz Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej dla Najlepszego Absolwenta Roczника 2005.

Już podczas studiów jej zainteresowania koncentrowały się wokół immunologii i biologii komórki. Po otrzymaniu dyplomu rozpoczęła pracę w Akademii Medycznej w Gdańsku. Początkowo w ramach wolontariatu, później jako słuchacz Dziennych Studiów Doktoranckich AMG w Zakładzie Immunologii oraz Katedrze i Klinice Okulistyki AMG. Następnie dr Natalia Marek-Trzonkowska została zatrudniona w Zakładzie Immunologii Klinicznej i Transplantologii, a obecnie pracuje na stanowisku adiunkta w Katedrze Medycyny Rodzinnej GUMed.

W 2010 roku otrzymała stopień doktora nauk medycznych, a jej rozprawa doktorska *Wybrane mechanizmy aktywacji układu immunologicznego w cukrzycy typu 1* została wyróżniona (2010) i uhonorowana Nagrodą Naukową Rektora Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego (2011). Dr Natalia Marek-Trzonkowska jest autorką 12 oryginalnych publikacji. Jej badania koncentrują się wokół immunologicznych aspektów cukrzycy typu 1 (DM1), immunomodulacji oraz biologii komórki. Obecnie prowadzi badania dotyczące szczepionki komórkowej przeciw DM1. Są to pierwsze badania kliniczne na świecie, w których zastosowano limfocyty T regulatorowe (Tregs) w terapii cukrzycy. Pierwsze otrzymane wyniki potwierdzają bezpieczeństwo terapii i wskazują na możliwość przedłużenia okresu insulinoniezależności u leczonych pacjentów. Zgodnie z obecnym stanem wiedzy, efekt ten pozwoli zmniejszyć ryzyko wystąpienia powikłań cukrzycowych.

Dr Natalia Marek-Trzonkowska jest kierownikiem 2 projektów badawczych koncentrujących się wokół biologii limfocytów Tregs oraz komórek macierzystych w aspekcie cukrzycy typu 1. Celem prowadzonych badań jest podniesienie efektywności terapii



komórkowych stosowanych w leczeniu DM1 u dzieci. Ponadto prowadzi badania dotyczące immunoregulacji w transplantologii. W 2011 roku, jako stypendystka Fundacji Kościuszkowskiej, podczas pracy w Islet Transplant Group w University of Chicago (USA) realizowała projekt pt. *Feasibility of in vitro expansion of regulatory T cells for adoptive immunotherapy of potential recipients of pancreatic islets*. Celem prowadzonych badań było włączenie komórek Tregs do terapii immunosupresyjnej u biorców wysp trzustkowych.

Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych (2010-2011) prowadziła również badania dotyczące lokalnej immunoprotekcji wysp trzustkowych. Wynikiem nagrodzonych badań było opracowanie nowej metody ochrony przeszczepianych wysp trzustkowych. Technika ta polega na opłaszczaniu wysp dawcy żywymi komórkami Tregs biorcy z zastosowaniem polimeru glikolu polietylenowego. Dzięki użytej technice komórki Tregs połączone z powierzchnią wysp pozostają żywe i wykazują aktywność immunosupresyjną (ochrona przed odpowiedzią immunologiczną biorcy), nie upośledzając jednocześnie funkcji chronionych wysp. Obecnie głównym problemem w transplantologii wysp trzustkowych jest toksyczność i nieskuteczność standardowej immunosupresji. Model zaproponowany przez laureatkę, przewidujący wykorzystanie autologicznych komórek Tregs biorcy, eliminuje ograniczenia rutynowo używanej immunosupresji.



Więcej informacji pod adresem:

http://2012.ispad.org/asset/ISPAD_2012_Final_Programm_200912_web.pdf

<http://www.ispad.org/FileCenter/ISPAD%20Spring%20Summer%20Newsletter%202012.pdf>



Profesor Stanisław Byczkowski (1912-1992) w dwudziestą rocznicę śmierci

Przed dwudziestu laty, 15 sierpnia 1992 r., zmarł prof. Stanisław Byczkowski, doktor *honoris causa* naszej Uczelni.

Stanisław Byczkowski urodził się 1 kwietnia 1912 r. w Czyżewie (pow. Wysokie Mazowieckie). W 1931 r. ukończył gimnazjum w Ostrowii Mazowieckiej. W tym samym roku podjął studia na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu w Poznaniu, które ukończył w 1935 r. otrzymując dyplom magistra farmacji. Jeszcze jako student IV r. opublikował pierwszą pracę naukową w *Rocznikach Chemii*. Po odbyciu służby wojskowej w szkole Podchorążych Sanitarnych wrócił na stanowisko asystenta w Katedrze Chemii Toksykologicznej i Sądowej Uniwersytetu w Poznaniu, kierowanym przez prof. Franciszka Adamanisa. W 1937 r. Stanisław Byczkowski przeniósł się do Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni, do Oddziału Badania Żywności, gdzie pracował do końca kwietnia 1939 r. Z dniem 1 maja tegoż roku, w związku z podjęciem prac związanych z doktoratem, przeniósł się do Instytutu Ekspertyz Sądowych przy Ministerstwie Sprawiedliwości w Warszawie. Objął tam stanowisko zastępcy kierownika Działu Toksykologicznego. Wybuch wojny przerwał tę działalność. W randze podporucznika wziął udział w kampanii wrześniowej. W czasie okupacji niemieckiej pracował zawodowo jako farmaceuta w aptekach łlawie, Piotrkowie Trybunalskim, Parczewie i Jędrzejowie. Jednocześnie w latach 1943-1945 pełnił funkcję asystenta na Tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich, Oddział w Kielcach.

W lutym 1945 r. Stanisław Byczkowski wrócił do Państwowego Zakładu Higieny w celu kontynuowania działalności naukowej. Jednak już w kwietniu 1945 r. został oddelegowany



służbowo na Wybrzeże w celu objęcia i zabezpieczenia Zakładu Higieny w Gdyni i Gdańsku. Zamieszkał w zdewastowanym budynku przy al. Zwycięstwa 41/42, w którym mieściły się dawniej Zakłady Higieny i Anatomii. Wspólnie z nielicznym zespołem przystąpił do zabezpieczenia mienia przyszłej Akademii Lekarskiej. Uratowane przed rozgrabieniem i zniszczeniem wyposażenie, materiały i resztki księgozbioru pozwoliły rozpocząć zajęcia dydaktyczne w nowo powstałej uczelni już w kilka miesięcy po zdobyciu i spaleniu miasta. Tu też odkrył i ujawnił fakt prowadzenia w okresie okupacji laboratoryjnych prób produkcji mydła ze zwłok ludzkich.

Po przybyciu z Wilna profesora Włodzimierza Mozołowskiego podjął pracę w tworzącym się Zakładzie Chemii Lekarskiej powołanej w tym okresie Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Pod kierunkiem prof. Mozołowskiego wykonał pracę doktorską pt.

Zawartość witaminy A w tranach polskiego pochodzenia (1950).

W latach 1949-1951 pracował na stanowiskach starszego asystenta i adiunkta w Zakładzie Chemii Ogólnej i Fizjologicznej. Równocześnie prowadził wykłady zleczone z chemii toksykologicznej na Wydziale Farmaceutycznym oraz z przetwórstwa rybnego na Politechnice Gdańskiej.

W 1951 r. objął kierownictwo Katedry Chemii Toksykologicznej i Sądowej Wydziału Farmaceutycznego, przemianowanej w 1979 r. na Zakład Chemii Toksykologicznej i na tym stanowisku pozostaje do osiągnięcia wieku emerytalnego. W 1954 r. został docentem, w 1961 r. profesorem nadzwyczajnym, zaś w 1969 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Dwukrotnie (1960, 1968) przebywał na stażu naukowym



w Katedrze Toksykologii Uniwersytetu Paryskiego, kierowanej przez prof. R. Fabre'a i R. Truhant.

W pierwszym okresie działalności, przy współpracy z Centralnym Laboratorium Przemysłu Rybnego w Gdyni opracował metodę produkcji tranu leczniczego i uruchomił jego pierwszą wytwórnię w kraju. Za tę pracę uzyskał w 1955 r. nagrodę państwową.

Po zorganizowaniu od podstaw Katedry Chemii Toksykologicznej i Sądowej oraz wykształceniu liczego grona współpracowników, podjął badania z zakresu toksykologii przemysłowej i środowiskowej.

Szczególnym osiągnięciem prof. Byczkowskiego są wieloletnie badania zespołowe nad toksycznością dymów i pyłów spawalniczych, których wyniki zostały w latach 1963-1970 opublikowane przez Międzynarodowy Instytut Spawalniczy. Prace te doprowadziły do uznania pylicy krzemowo-żelazowej jako choroby zawodowej spawaczy. Za całokształt prac z tego zakresu prof. Byczkowski wraz z zespołem uzyskał w 1973 r. nagrodę I stopnia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej.

W latach 1973-1979 w ramach programu rządowego prof. Stanisław Byczkowski kierował kompleksowymi badaniami toksykologicznymi preparatów białkowych. Był też prekursorem badań nad szkodliwym wpływem na zdrowie materiałów stosowanych w budownictwie. Skupiał wokół siebie nie tylko pracowników własnego zespołu, ale chętnie nawiązywał współpracę z licznymi katedrami, klinikami i instytucjami.

Prof. Byczkowski był autorem lub współautorem 116 publikacji naukowych, w tym 3 patentów. Pod jego kierunkiem 6 osób uzyskało habilitację, a 15 stopień doktora. Był wieloletnim, doświadczonym wykładowcą toksykologii, cenionym przez młodzież akademicką nauczycielem i wychowawcą. Dużą uwagę poświęcał szkoleniu podyplomowemu pracowników służby zdrowia. Przez wiele lat był przewodniczącym krajowej komisji egzaminacyjnej ds. specjalizacji z zakresu toksykologii.

Duże zaangażowanie w pracy i cechy charakteru prof. S. Byczkowskiego sprawiły, że pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w macierzystej Uczelni: prodziekana (1954-1955) i dziekana Wy-

działu Farmaceutycznego (1955-1966), prorektora ds. dydaktyki i wychowania (1965-1972), dyrektora Instytutu Chemii i Analityki (1976-1983). Był także wieloletnim pełnomocnikiem rektora ds. rozbudowy gmachu Wydziału Farmaceutycznego. W okresie tym Wydział wzbogacił się o dwie sale wykładowe oraz duży budynek laboratoryjny, w którym pomieszczenia użytkowało siedem zakładów.

W uznaniu Jego zasług Senat Akademii Medycznej w Gdańsku dnia 1 lipca 1985 r. nadał prof. Stanisławowi Byczkowskiemu tytuł doktora *honoris causa*.

Prof. Byczkowski był członkiem Komitetu Ekologii PAN, Komisji Nauk Farmaceutycznych przy Ministrze Zdrowia, wielu towarzystw naukowych, z których dwa: Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne i Polskie Towarzystwo Toksykologiczne nadały Mu godność członka honorowego. Pełnił funkcję przewodniczącego Rady Naukowej Centralnego Laboratorium Przemysłu Rybnego w Gdyni, przewodniczącego Rady Naukowo-Technicznej Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Białka Spożywczego w Gdyni, członka rad naukowych: Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi, Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni. Był członkiem komitetów redakcyjnych: *Farmacji Polskiej*, *Bromatologii i Chemii Toksykologicznej* oraz Rozpraw Wydziału III Gdańskiego Towarzystwa Naukowego.

Za swoją działalność otrzymał m.in. następujące odznaczenia: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal Zasłużonego Nauczyciela PRL, Medal Zasłużonemu Akademii Medycznej w Gdańsku, Medal im. Łukaszewicza, odznaki: „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”, „Za zasługi dla Gdańska”, „Zasłużonemu Ziemi Gdańskiej”.

Wspominamy Profesora Stanisława Byczkowskiego, po 20 latach od Jego odejścia, jako przykład zaangażowania i pracowitości, a zarazem osobistej skromności, Człowieka o ujmującym sposobie bycia i ogromnej życzliwości dla ludzi.

prof. Jerzy Krechniak,
prof. Wojciech Czarnowski



Zmarł dr n. med. Romuald Pruszyński (1930-2012)

Zmarł w dniu 24 października 2012 r. absolwent Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku z 1957 roku (dyplom z wyróżnieniem). Po studiach był asystentem Kliniki Chorób Zakaźnych AMG, gdzie uzyskał specjalizację II stopnia z zakresu chorób zakaźnych i epidemiologii. W 1963 r. obronił pracę doktorską. Następnie był ordynatorem Oddziału Zakaźnego Szpitala Powiatowego w Łosinie koło Grudziądza. W późniejszych latach pozostawał związany z kolejową służbą zdrowia i medycyną komunikacyjną.

Dr Pruszyński wysoce przydatną działalność rozwinął jako konsultant ZUS ds. orzecznictwa lekarskiego. Wykazał się tu niespotykaną ofiarnością, gdyż przez wiele lat (1990-2007), z własnej inicjatywy, konsultował oraz orzekał dla potrzeb ZUS o stanie ciężko i obłożnie chorych w ich domach. Pacjenci odwiedzani przez dr. Pruszyńskiego bardzo cenili jego ofiarności i zaangażowanie. Był lekarzem o wielkim sercu, prawdziwym społecznikiem zaangażowanym na wielu polach.

Wywieziony przez bolszewików jako dziecko z Baranowicz w nocy z 12 na 13 kwietnia 1940 r. wraz z matką, bratem i siostrą znalazł się na „niehumanitarnej ziemi” w Kazachstanie. Jego ojciec Feliks został zamordowany w Katyniu. Te przeżycia znalazły odzwierciedlenie w publikacji wspomnień w cz. II wydawnictwa Związku Sybiraków pt. *Przez Sybir na Ziemię Gdańską* (2009 r.). W gdańskim Oddziale Związku Sybiraków rozwinął kolejną kartą ofiarnej działalności społeczno-lekarskiej niosąc



ludziom, którzy utracili zdrowie w łagrach, życzliwe wsparcie i pomoc medyczną. Został odznaczony Krzyżem Zestawców Sybiru przez Prezydenta RP.

Inną piękną kartą działalności społeczno-lekarskiej było zaangażowanie dr. Romualda Pruszyńskiego w pracach Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Przez wiele lat był członkiem i przewodniczącym Zarządu Oddziału Gdańskiego PTL, przez siedem kadencji przewodniczył Zarządowi Sekcji Medycyny Komunikacyjnej PTL w Gdańsku. Od kilku kadencji był aktywnym członkiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Działalność ta została i uwieńczona przyznaniem mu przez Polskie Towarzystwo Lekarskie tytułu „Medicus Nobilis” i najwyższego odznaczenia lekarskiego – Medalu „Gloria Medicinae”.

Jego niezwykła społeczna aktywność została dostrzeżona i uhonorowana licznymi innymi wyróżnieniami, m.in. przez prezydenta miasta Gdańska Medalem 1000-lecia, przez Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich nagrodą im. Aleksandry Gabrysiak, przez Klub Lions Gdańsk Neptun nagrodą „Lew z Sercem” i wieloma innymi.

Z żalem i głębokim smutkiem żegnamy człowieka wyjątkowego: lekarza, społecznika, epidemiologa i specjalistę chorób zakaźnych, działacza Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i Sybiraka. Pozostanie na długo w naszej życzliwej pamięci.

redakcja Gazety AMG

Wspomnienie o dr. n. med. Mariuszu Zawiasie (1938-2012)

Urodził się 19 października 1938 r. w Gdyni. Ojciec – mgr inż. budowy okrętów, oficer Marynarki Wojennej; matka – Irena z domu Bartkowiak. Maturę uzyskał w Liceum Ogólnokształcącym w Sopocie. Studia na Wydziale Lekarskim AMG odbył w latach 1956-1962. Dyplom lekarza uzyskał 13 grudnia 1962 r. po zdaniu egzaminów oraz zaliczeniu stażu przeddyplomowego. W latach 1963-1972 z wielkim zaangażowaniem pracował początkowo w Klinice Ortopedii AMG, a następnie w II Klinice Chirurgii, gdzie uzyskał specjalizację II stopnia w zakresie chirurgii ogólnej i onkologicznej oraz stopień doktora nauk medycznych.

W latach 1972-1977 był zastępcą ordynatora oddziału chirurgii w Szpitalu Kolejowym w Gdańsku, a następnie dyrektorem tego szpitala. W latach 80. przebywał na kontrakcie w Libii, później w latach 1997-2001 pełnił



obowiązki głównego lekarza orzecznika oddziału ZUS w Gdańsku.

Chirurgia była Jego marzeniem i pasją. Odznaczenia Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami resortowymi oraz nagroda Rektora AMG za osiągnięcia naukowe były dopełnieniem satysfakcji zawodowej. Pozostanie w pamięci pacjentów jako dobry i spolegliwy lekarz. W naszej pamięci – jako dobry kolega cechujący się delikatnością i uczciwością. Przez ponad 50 lat był znaczącym członkiem naszej społeczności.

Ostatnie nasze spotkanie, które zostało uwieńczone odnowieniem dyplomu lekarza, było dla nas wspólną radością. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci, wspomnieniach i w naszych sercach. Został pochowany 24 sierpnia 2012 r. na Cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

koleżanki i koledzy ze studiów
w AMG, 1956-1962

Lekarze seniorzy oczekują na Twoje wsparcie!



Statutowa działalność Fundacji Pomocy Lekarzom Seniorom przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Gdańsku w sposób oczywisty ograniczona jest wysokością środków finansowych pozostających do jej dyspozycji. Niestety mimo podejmowanych aktywnych starań dopływ pieniędzy jest niewystarczający.

Łatwo sobie wyobrazić, że gdyby każdy z 11 000 lekarzy zarejestrowanych w Izbie przekazywał Fundacji tylko jedną (!) złotówkę miesięcznie to Fun-

dacja każdego roku dysponowałaby olbrzymią kwotą 132 000 zł! To oczywiście jest nierealne, bo trudno oczekiwać, by każdy dokonał wpłaty i byłoby także technicznie wysoce niepraktyczne przekazywanie kwoty 1 zł miesięcznie. Obserwując nasze środowisko i pracę wielu lekarzy jestem głęboko przekonany, że niewielkie zainteresowanie Fundacją nie oznacza braku zrozumienia i akceptacji jej celów statutowych ani też, że skąpstwo naszych Koleżanek i Kolegów jest przyczyną małego dopływu pieniędzy do Fundacji. Przyczyna ma z całą pewnością charakter organizacyjny, gdyż nasze życie zawodowe nabrało ogromnego tempa, wszyscy odczuwamy chroniczny brak czasu i jesteśmy zbyt zaabsorbowani codziennymi, bieżącymi sprawami, by zajmować się takimi drobiazgami. Można ten problem rozwiązać na kilka sposobów:

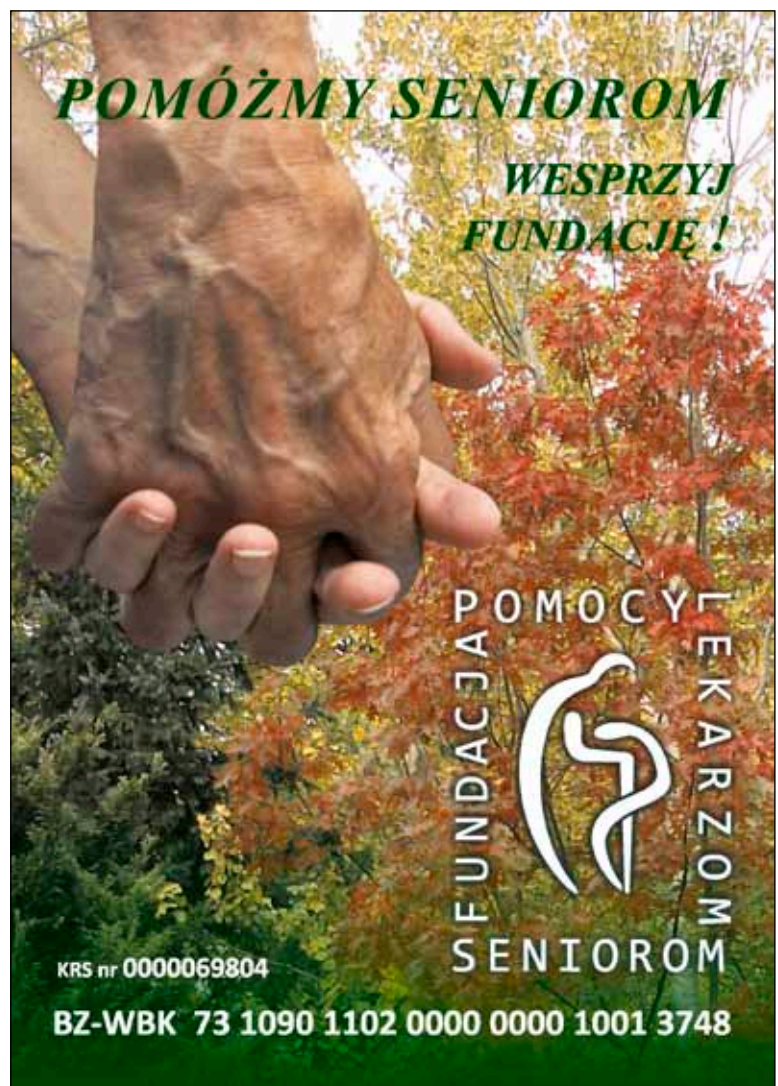
- bardzo wiele Koleżanek i Kolegów i Kolegów pracuje na kontraktach i prowadzi działalność gospodarczą, korzystając z obsługi profesjonalnych księgowych. Wystarczy polecić księgowej dokonywanie regularnych przelewów określonej kwoty (co miesiąc lub co kwartał) jako darowizny na rzecz Fundacji. Nie będzie trzeba więcej się tym zajmować, a ponieważ księgowi dokonują takich przelewów elektronicznie przez Internet, ich koszt jest znikomy.
- w przedsiębiorstwach jakimi są np. POZ-y, praktyki specjalistyczne lub gabinety dentystyczne zatrudniających kilku lub kilkunastu lekarzy można złożyć u księgowych odpowiednie oświadczenia woli, upoważniające ich do regularnego potrącania określonych kwot z miesięcznego wynagrodzenia i przelewania ich comiesięcznie zbiorczo jako darowiznę na rzecz Fundacji.
- wypełniając zeznanie podatkowe od dochodów osobistych (PIT) każdy może złożyć dyspozycję przekazania 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego, jaką jest Fundacja Pomocy Lekarzom Seniorom, wpisując numer KRS 0000069804.

Reasumując, zachęcam gorąco, by zadać sobie jednorazowo trud znalezienia odpowiednio efektywnego rozwiązania organizacyjnego, by zrealizować potrzebę serca, jaką jest udzielenie pomocy naszym Seniorom. Sięgnijmy więc po jedno z zaproponowanych powyżej rozwiązań, a wówczas mimo

Apelujemy! Pomóżmy tym, którzy dzisiaj są w potrzebie! Pamiętajmy, że będąc dziś w pełni zawodowych możliwości, w przyszłości sami możemy potrzebować troski i pomocy. Nawet niewielka darowizna może dziś odmienić czyjeś życie! Czekamy na każdą Twoją złotówkę!

FUNDACJA POMOCY LEKARZOM SENIOROM

Bank Zachodni WBK 73 1090 1102 0000 0000 1001 3748



ogromnego zaabsorbowania działalnością zawodową i codziennymi kłopotami będziemy mogli czerpać dużą satysfakcję z dobrze spełnionego obowiązku, a Fundacji zapewnimy regularny dopływ niezbędnych środków!

prof. Wiesław Makarewicz,
prezes zarządu Fundacji

Konieczna jest pasja, determinacja i wytrwałość

Sylwetki nowych
profesorów tytularnych

Prof. dr hab. Jarosław Sławek

wywiad przeprowadził
prof. Wiesław Makarewicz

Gratuluję otrzymania tytułu naukowego. Chciałbym zapytać o życiową ścieżkę, która doprowadziła Pana do tej zaszczytnej nominacji?

Moja droga życiowa, czy może bardziej zawodowa, nie była typowa dla większości karier akademickich. Wprawdzie już na studiach postanowiłem sprawdzić jak wygląda tworzenie nauki od środka i na VI roku znalazłem się w Zakładzie Biochemii naszej Uczelni, to jednak mimo usilnych namów kierownika, prof. Mariusza Żydowo, ciągnęło mnie w stronę kliniki. Już na V roku studiów fascynowała mnie neurologia. W weekendy chodziłem na dyżury na oddział neurologii Szpitala na Srebrzysku, niedaleko którego mieszkałem. Neurologia wydawała się taka logiczna, objaw sugerował miejsce uszkodzenia w układzie nerwowym i mimo że wtedy pod względem terapii nie mieliśmy chorym wiele do zaoferowania, to dziś zmieniło się to diametralnie. W 1987 r. skończyłem studia i po dwóch latach pracy w Zakładzie Biochemii próbowałem znaleźć miejsce w Klinice Neurologii. Jednak ku mojemu rozczarowaniu, mimo że byłem już pracownikiem Uczelni, nie spotkało się to z zainteresowaniem ówczesnego kierownika Kliniki. Nie ustawałem jednak w staraniach i mój entuzjazm doceniła dr hab. Zuzanna Wiśniewska-Hejka, która przeniosta się trzy lata wcześniej z Kliniki Neurologii do nowo utworzonego Szpitala Miejskiego na gdańskiej Zaspie (obecnie Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha). Tam rozpocząłem pracę od stażu podyplomowego, a potem także odbyłem staż specjalizacyjny w zakresie neurologii. W 1990 r. wyjechałem na półroczny pobyt za granicę do Zakładu Patologii Uniwersytetu Islandii w Reykjavíku. Tam miałem szczęście pracować pod kierunkiem prof. Johanna Bjornssona, syna znanego neurowirusologa (zapewne gdyby nie przedwczesna śmierć, byłby noblistą) Bjorna Sigurdssona, twórcy koncepcji wirusów powolnych. Praca tam była niezwykle inspirująca (przez moment nawet chciałem zostać neuropatologiem), bowiem po szarych latach 80., bez dostępu do publikacji naukowych nie mogłem się nadziwić, że mam w bibliotece 300 tytułów medycznych pod ręką i kserokoparkę do dyspozycji. Nabrałem tam pewności siebie, wiary we własne możliwości i w literaturze medycznej znalazłem wiele inspiracji do dalszych zainteresowań naukowych. Po powrocie, w 1994 r. odbyłem (również bardzo inspirujący) staż naukowy w zakresie neurofizjologii klinicznej w Klinice Neurologii Akademii Medycznej w Warszawie.

W 1995 r. zdałem z wyróżnieniem egzamin specjalizacyjny z neurologii i rozpocząłem pracę doktorską pod kierunkiem prof. Andrzeja Friedmana z Kliniki Neurologii Akademii Medycznej w Warszawie, którą obroniłem w 1998 r. Tematem pra-



cy była kliniczna i elektromiograficzna zmienność aktywności mięśni u chorych z dystonią szyjną w trakcie leczenia toksyną botulinową. Już od kilku lat moje zainteresowania zaczęły się krystalizować właśnie w kierunku tzw. zaburzeń ruchowych (*movement disorders*), głównie choroby Parkinsona i dystonii, stąd taki temat doktoratu. W 1995 r. założyłem w Szpitalu na Zaspie jedną z pierwszych w Polsce Poradni Chorób Układu Pozapiramidowego wraz z ośrodkiem leczenia dystonii nowatorską wtedy metodą wstrzyknięć toksyny botulinowej. Jednostki te istnieją do dziś.

Po śmierci dr hab. Zuzanny Wiśniewskiej-Hejka praca na oddziale nie układała się już tak dobrze i postanowiłem szukać spełnienia w innym miejscu. Wtedy prof. Paweł Słoniewski, kierownik Kliniki Neurochirurgii, zaproponował mi zatrudnienie w Klinice celem rozwinięcia zupełnie nowej gałęzi, tzw. neurochirurgii czynnościowej, która wymaga współpracy neurologa i neurochirurga. Wtedy to w latach 2003-2006 wszczepiono po raz pierwszy w Gdańsku stymulator mózgowy choremu z chorobą Parkinsona, pierwszy chyba w Polsce stymulator korowy u chorego z bólem ośrodkowym i pierwsze pompy baklofenowe u chorych ze spastycznością. W tym czasie dzięki życzliwości Profesora miałem też dogodne warunki (mimo że pracowałem w Uczelni na etacie specjalisty) do kontynuowania pracy naukowej, publikowania, wyjazdów na kursy zagraniczne, co zaowocowało w 2005 r. pracą habilitacyjną na temat naczyniowych czynników ryzyka zaburzeń poznawczych w chorobie Parkinsona. Dzięki życzliwości dyrekcji pracowałem na zlecenie w Szpitalu św. Wojciecha w ramach programu terapeutycznego leczenia toksyną botulinową i w 2007 r. po wygraniu konkursu na stanowisko ordynatora objąłem kierowanie oddziałem neurologii w tej placówce. Rok wcześniej, już jako doktor habilitowany, ale ciągle zatrudniony jako specjalista (chyba ewenement w historii Uczelni) wygrałem konkurs na stanowisko kierownika Zakładu Pielęgniarstwa Neurologiczno-Psychiatrycz-

nego na Wydziale Nauk o Zdrowiu. Tutaj, w znakomitej, przyjaznej i twórczej atmosferze jaką stwarza dziekan tego Wydziału prof. Piotr Lass kontynuowałem pracę naukową, uzyskiwałem granty, publikowałem i promowałem doktoraty. Dwukrotnie otrzymywałem także nagrody rektorskie za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne. W ostatnich kolejnych dwóch latach mój Zakład w tzw. parametrycznej ocenie jednostek naukowych zajmował wysoką drugą pozycję w skali całej Uczelni. W 2010 r. zaowocowało to uzyskaniem stanowiska profesora nadzwyczajnego, a po kolejnych 2 latach tytułu naukowego profesora. Nominację odebrałem w Pałacu Prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu 29 czerwca 2012 r. z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Droga moja była zatem nietypowa, ale może zachęcać innych, którym nie udało się znaleźć z różnych powodów zatrudnienia na Uczelni. Wszystko można osiągnąć, konieczne są jednak: pasja, determinacja i wytrwałość. Moją działalność naukową i organizacyjną doceniły dwukrotnie walne zjazdy Polskiego Towarzystwa Neurologicznego, wybierając mnie do Zarządu Głównego w dwóch kolejnych kadencjach. Byłem też prezesem Sekcji Schorzeń Pozapiramidowych PTN w latach 2006-2009. Od 4 lat przewodniczę także Oddziałowi Gdańsko-Elbląskiemu PTN. W obecnej kadencji wybrano mnie na członka Komitetu Nauk Neurologicznych Polskiej Akademii Nauk. Od września br. roku reprezentuję Wydział Nauk o Zdrowiu w Senacie naszej Uczelni.

Kto w pierwszym rzędzie był Pana mistrzem inspirującym i wprowadzającym w arkana zawodu i działalności naukowej?

Mistrzów było wielu, z czasem myślę, że nawet krótkie kontakty z ludźmi o silnej osobowości zostawiają w nas ślad, nawet jeśli na co dzień sobie tego nie uświadamiamy. Myślę, że atmosfery naukowej, twórczej dyskusji doświadczyłem po raz pierwszy właśnie w Zakładzie Biochemii, który zawsze stał na bardzo wysokim poziomie. Potem była dr hab. Zuzanna Wiśniewska-Hejka, która do pracy w Szpitalu Miejskim przeniosła zwyczaje akademickie wyniesione z pracy w klinice pod kierunkiem prof. Zofii Majewskiej. To ona nauczyła mnie myślenia neurologicznego i wymagała stałego doskonalenia się. Tym, którzy byli głodni wiedzy i rozwoju umożliwiały wyjazdy i stałe kształcenie się, zachęcała do badań i pisanie prac. W końcówce lat 80, nawet w Bibliotece Głównej naszej Uczelni nie sprowadzano z powodu braku środków wielu tytułów czasopism. Dzięki kontaktom osobistym Pani Docent (jak ją powszechnie nazywano) z dyrektorami różnych firm na Wybrzeżu my w Szpi-

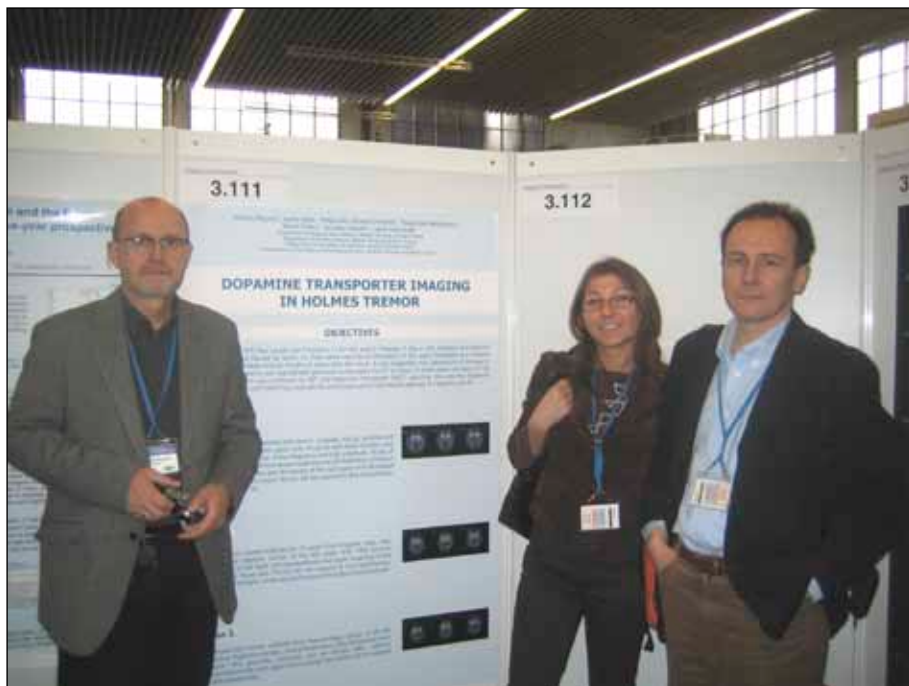
talu Miejskim dostawaliśmy regularnie takie tytuły jak *Neurology* czy *Archives of Neurology*. Kontakt z tym, co działo się na świecie (młodszy przypomnę, że nie było wtedy Internetu i odbitki prac zdobywało się niekiedy z kilkumiesięcznym opóźnieniem) był bezcenny i również bardzo inspirujący.

Na trzymiesięcznym stażu w Warszawie miałem raz w tygodniu zajęcia z prof. Ireną Hausmanową-Petrusewicz, legendą polskiej neurologii i najbardziej chyba znanym polskim neurologiem na świecie. Tam też poznałem prof. Andrzeja Friedmana, niezwykle inspirującego człowieka, mojego guru (a dziś także przyjaciela) w zakresie choroby Parkinsona i innych zaburzeń ruchowych, który był także promotorem mojej rozprawy doktorskiej. Później poznałem także prof. Grzegorza Opalę z Katowic oraz prof. Teofana Domżała z Warszawy, a także kierownika Kliniki Neurochirurgii w Gdańsku – prof. Pawła Słoniewskiego, których życzliwości i wierze we mnie wiele zawdzięczam, a w ostatnich latach prof. Zbigniewa Wszółka z Mayo Clinic na Florydzie czy prof. Krzysztofa Bankiewicza z San Francisco, z którymi mam szczęście współpracować przy projektach o wymiarze naprawdę międzynarodowym.

Co uważa Pan za swoje najważniejsze osiągnięcie w życiu naukowym i działalności zawodowej? Z czego czerpie Pan największą satysfakcję w codziennej pracy?

Zacznę od końca. Największa satysfakcja w pracy klinicysty to kontakt z chorym człowiekiem i radość, kiedy można mu pomóc. Nic się z tym nie może równać, nawet publikacja w najlepszym czasopiśmie. Zatem radością jest również wprowadzanie do życia codziennego nowych i skutecznych metod leczenia. Tak było z leczeniem toksyną botulinową, o której przeczytałem po raz pierwszy w BMJ w 1990 r. podczas pobytu na Islandii, a po powrocie wdrożyłem do codziennej praktyki w Polsce. Szybko okazało się, że w leczeniu np. spastyczności u dzieci z mózgowym porażeniem, byliśmy w Gdańsku pionierami w skali kraju i nie tylko. Wyszkoliliśmy większość ośrodków w Polsce w leczeniu tą metodą dystonii, spastyczności u dzieci, a ostatnio także u dorosłych po udarach mózgu. Prowadziłem szkolenia w tym zakresie także za granicą. Tak samo jest z zabiegami głębokiej stymulacji mózgu w leczeniu choroby Parkinsona i dystonii – znakomita skuteczność i duża satysfakcja. Tu współpracujemy z obydwojema ośrodkami neurochirurgicznymi w Gdańsku i udało nam się wypracować chyba wzorcowy model takiej współpracy. Radości naukowe też się zdarzają – odkryliśmy niedawno i opublikowaliśmy pierwszą polską, a w istocie środkowoeuropejską rodzinę z rzadką postacią otępienia czołowo-skroniowego z parkinsonizmem (FTDP17). Znalezienie nowych mutacji genetycznych to też wielka satysfakcja (to kilka naszych ostatnich prac). Obecnie pracujemy nad rolą czynników naczyniowych, biochemicznych, jak np. homocysteina, genetycznych (badania nad polimorfizmem genów) i innych odpowiedzialnych za rozwój otępienia w chorobie Parkinsona, co już zaowocowało kilkoma publikacjami w dobrych czasopismach. W kooperacji z prof. Januszem Limonem rozpoczynamy wkrótce realizację grantu dotyczącego genów modulujących przebieg choroby Huntingtona, współpracujemy nad wspólnymi projektami z Instytutem Chorób Zwyczajnych Mózgu PAN w Warszawie (prof. Marią Barcikowską i prof. Cezarym Żekanowskim), dr. Markiem Bodziochem z Zakładu Genetyki Klinicznej Uniwersytetu





Jagiellońskiego, grupą badawczą prof. A. Friedmana (genetyka choroby Parkinsona), dr hab. Moniką Biatecką z Zakładu Farmakologii PUM w Szczecinie i z Mayo Clinic na Florydzie (wspomniany prof. Zbigniew Wszotek). Jak widać współczesnej nauki nie robi się dziś w pojedynkę. Najlepsze rezultaty daje współpraca wieloosrodkowa i interdyscyplinarna z genetykami, biochemikami, farmakologami i innymi. Moją ideą, która powoli się materializuje jest zbudowanie w Gdańsku wokół naszej Uczelni takiej grupy badawczej, która będzie wspólnie pracować nad określonymi tematami w zakresie schorzeń neurodegeneracyjnych. Nowe czasy będą stawiały nam w tym zakresie nowe wyzwania, bowiem długość życia, główny czynnik ryzyka tych chorób, stale rośnie. Już udało się zintegrować wokół tych działań genetyków, mamy znakomitych neuropsychologów, współpracujemy z psychiatrami, no i mam kilku doktorantów, którym (tak mi się przynajmniej wydaje) udało się zaszczepić ten gen zainteresowania i pasji do leczenia oraz prowadzenia badań w tym zakresie.

Co jest aktualnie głównym przedmiotem Pana zainteresowań naukowych i zawodowych?

Obecne moje zainteresowania skupiają się wokół choroby Parkinsona – jej genetyki oraz zaburzeń pozaruchowych, które dziś docenia się bardziej niż przed kilku laty, bowiem (jak wynika także z naszych własnych publikacji) one w istotny sposób wpływają na jakość życia chorych. Mam tu na myśli zaburzenia poznawcze, depresyjne i autonomiczne. Moi doktoranci (obecnie w liczbie 6, z czego 4 w ramach dziennych studiów doktoranckich) realizują także tematy w zakresie zaburzeń poznawczych u chorych ze stwardnieniem zanikowym bocznym, epidemiologią spastyczności, zespołem niespokojnych nóg. Zawodowo i naukowo, jak już wspominałem, pracujemy także nad chorobą Huntingtona. Od 5 lat nasz ośrodek należy do Europejskiej Sieci Choroby Huntingtona – tu bardzo cenna jest współpraca z prof. Januszem Limonem, który bardzo nas w tej działalności wspiera. W ramach programu *Zdrowie dla Pomorza* włączył nas do programu opieki nad pacjentami z chorobami rzadkimi. Rozwijamy działalność we współpracy z neurochirurgami w zakresie tzw. neurochirurgii czynnościowej. Na Oddziale w Szpitalu Św. Wojciecha w Gdańsku zajmujemy się na co dzień całą neurologią z udarami, stwardnieniem rozsia-

nym czy polineuropatiami. Tu muszę też zrobić ukłon w stronę dyrekcji Szpitala, który nie będąc szpitalem klinicznym ani nawet afiliowanym przy GU-Med, pozwala jednakże na ten dodatkowy aspekt działalności.

Jakie jest Pana zaangażowanie proces dydaktyczny w naszej Uczelni? Czy jest Pan zadowolony z organizacji nauczania Pańskiego przedmiotu?

Moje obowiązki dydaktyczne realizuję na Wydziale Nauk o Zdrowiu w zakresie nauczania neurologii na pielęgniarstwie i fizjoterapii. Chciałbym też uczyć przyszłych lekarzy. Myślę, że robię to dobrze i mam pomysły na nowe ciekawsze formy tej działalności, mimo że często słyszymy, że wykład jako forma nauczania powoli umiera. Organizacja nauczania na Wydziale jest bardzo dobra, ale ilość rosnących obciążeń administracyjnych jest zatrważająca, odbiera czas i energię, którą powinniśmy ukierunkować na istotę naszej działalności, czyli naukę i dydaktykę.

Absolutnie zniechęcające jest również administracyjne skomplikowanie realizacji różnych projektów czy grantów (mimo pomocy pracowników Działu Nauki), często rodem z innej epoki (epoki pieczętkowej), ogłaszanie konkursów na 3 dni przed ich zamknięciem i inne podobne utrudnienia. Dydaktycznie realizuje się też poprzez wykłady dla lekarzy na różnych konferencjach czy kursach, piszę podręczniki – niedawno ukazał się pod moją m.in. redakcją pierwszy w Polsce tak kompleksowy (2 tomy i płyta z filmowymi ilustracjami wielu schorzeń ruchowych) podręcznik chorób układu pozapiramidowego. To też jest źródło satysfakcji zawodowej.

Chciałbym jeszcze zapytać o rodzinę i zainteresowania pozazawodowe Pana Profesora.

Mojej rodzinie chciałbym przede wszystkim podziękować za wsparcie i wyrozumiałość przez te wszystkie lata licznych wyjazdów, czasu spędzonego w szpitalu czy przy komputerze. Rodzicom – też lekarzom – za niewymuszone zaszczepienie pasji do tego zawodu. Moje zainteresowania, chyba można powiedzieć pasje, to przede wszystkim muzyka klasyczna. Zbiactwem nagrań, obecnie głównie różnych wykonawców, zajmuję się od 15 roku życia. Mam niezłą kolekcję, często zawodowi muzycy pożyczają ode mnie różne nagrania. Na słuchanie mam mniej jednak czasu niż kiedyś, nad czym bardzo ubolewam. Moja żona gra w Filharmonii Bałtyckiej na wiolonczeli, córka skończyła właśnie Akademię Muzyczną w Krakowie, gdzie znalazła zatrudnienie, a obecnie dostała się na studia podyplomowe do Wiednia. Na szczęście dzielą moje pasje muzyczne, co ułatwia znacznie życie codzienne. Moje muzyczne pasje i rodzinne związki przekładają się także na zainteresowanie schorzeniami neurologicznymi u muzyków. Pasjonuje mnie też malarstwo, szczególnie w aspekcie medycznym – wynajdywanie różnych ciekawych symptomów chorób czy niedoskonałości ciała w sztuce minionych wieków. Jest na ten temat całkiem spora literatura, znakomicie to również ubarwia wykłady dodając elementu humanistycznego, którego tak dzisiaj brakuje w stechnicyzowanym świecie, od czego nie jest wolna także medycyna. Bardzo też lubię fotografować.



Dobry wynik LEP-u absolwentów GUMed

Trzecie miejsce zajęli absolwenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego w jesiennej sesji Lekarskiego Egzaminu Państwowego 2012 r. Wyprzedzili ich koledzy z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu oraz Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Do egzaminu przystąpiło w całym kraju 5056 lekarzy stażystów uzyskując średnio 137 punktów. Maksymalny wynik wśród stażystów wyniósł 184 a minimalny 45 punktów. Stu dziesięciu lekarzy stażystów nie uzyskało minimum niezbędnego do zdania egzaminu. Minimum to wyniosło 110 punktów. Wśród 470 zdających lekarzy z prawem wykonywania zawodu średni wynik wyniósł 126 punktów (minimum – 72, a maksimum 165). Maksymalna liczba możliwych do zdobycia punktów wyniosła 196 – 4 zadania zostały unieważnione przez Komisję Egzaminacyjną. Dodatkowe informacje na www.cem.edu.pl.

Wyniki lekarzy stażystów według ukończonej uczelni.

Uczelnia	Min.	Maks.	Średnia	Zdawało	Zdało
Uniwersytet Medyczny w Poznaniu	73	184	141,34	459	446
Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie	76	172	140,18	436	419
Gdański Uniwersytet Medyczny	90	172	139,75	405	383
Warszawski Uniwersytet Medyczny	45	173	138,65	689	659
Uniwersytet Medyczny w Łodzi	82	169	138,09	491	469
UMK, Collegium Medicum w Bydgoszczy	64	168	137,76	232	222
Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie	89	164	136,71	275	263
Uniwersytet Medyczny w Białymstoku	81	175	135,64	350	328
Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach	79	175	135,35	682	635
Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu	65	169	135,22	525	482
Uniwersytet Medyczny w Lublinie	76	178	132,31	441	394
Uczelnie zagraniczne	50	160	111,42	71	44
RAZEM	45	184	136,97	5056	4744

Prestiżowa konferencja biotechnologów

W Gdańsku w dniach 22-23 października br. obradowała konferencja Bioinnovation International Summit 2012 poświęcona biotechnologii molekularnej i innowacjom dla ochrony zdrowia. Organizatorami tego wydarzenia były Międzynarodowy Wydział Biotechnologii UG i GUMed oraz Międzynarodowy Instytut Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie, dwie czołowe jednostki w rankingu polskich instytucji o profilu biologicznym oraz firmy Innovation Synergy i Pro-Science Polska sp. z o.o.

Aktywnym uczestnikiem konferencji było też Stowarzyszenie ScanBalt. Uczestnicy wysłuchali trzech bardzo interesujących wykładów wprowadzających. Prof. Maciej Żylicz z MIBMIK przedstawił wykład *P53 and its molecular basis to chemoresistance in cancer*, prof. Jacek Kuźnicki z MIBMIK – wykład *Small ion and large problem – calcium and Alzheimer's disease*, prof. Grzegorz Węgrzyn z UG – wykład *Looking for treatment of genetic diseases: hope, ideas, disillusionments and nice surprise*. Aktualny prezydent Stowarzyszenia ScanBalt dr Wolfgang Blank zaprezentował kłaster badawczy o nazwie Bio-Con Valley obejmujący Meklemburgię i Pomorze Przednie, a prof. Bo Samuelsson ze Szwecji przedstawił działalność i potencjał ScanBalt jako metaregionu.

Były jeszcze inne ciekawe wykłady, a w godzinach popołudniowych prezentowano liczne postery.

Ogółem na konferencję zarejestrowało się 214 uczestników, w tym 60 zaproszonych gości i 14 prelegentów. Wśród zarejestrowanych uczestników z całej Polski znalazło się 60 doktorantów, 23 osoby zostały zgłoszone przez prywatne firmy, 10 osób było związanych z Międzynarodowym Wydziałem Biotechnologii UG i GUMed, a 35 osób to pracownicy naukowci.



Konferencja zaprezentowała potencjał innowacyjny kilku polskich ośrodków i z pewnością mogła być cennym źródłem inspiracji dla wielu młodych badaczy.



Profesor Wacław Szybalski doktorem *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego

Profesor Wacław Szybalski otrzymał godność doktora *honoris causa* najstarszego polskiego uniwersytetu. Uroczystość odbyła się 28 września br. w dostojnej, historycznej sali posiedzeń Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego. Recenzentami w przewodzie byli: prof. Ewa Bartnik z Wydziału Biologii Uniwersytetu Warszawskiego i prof. Ewa Łojkowska z Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i GUMed, a laudatorem prof. Józef Dulak, kierownik Zakładu Biotechnologii Medycznej Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii UJ.

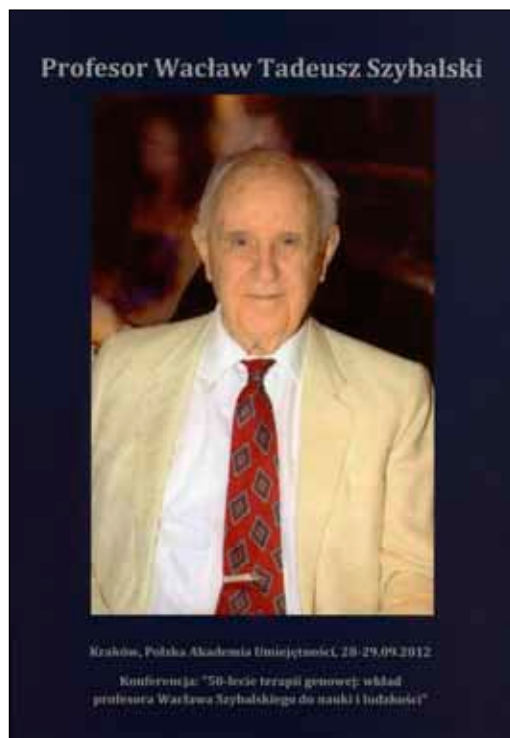
Profesor Wacław Szybalski jest światowej sławy uczonym, specjalistą w zakresie genetyki molekularnej i jednym z inicjatorów powstania w 1993 r. Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i GUMed. Otrzymał już uprzednio godność doktora *honoris causa* Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (1980 r.), Uniwersytetu Gdańskiego (1989 r.), Akademii Medycznej w Gdańsku (2000 r.) i Politechniki Gdańskiej (2001 r.).

W powiązaniu z tą uroczystością w dniach 28-29 września br. odbyła się w Krakowie konferencja zatytułowana: *50 Years of gene therapy: the contribution of Professor Wacław Szybalski to science and humanity*, której gospodarzem była Polska Akademia Umiejętności. Poświęcona była roli i osiągnięciom prof. Szybalskiego w rozwoju terapii genowej. Dokonania Profesora przedstawiali licznie zgromadzeni Jego współpracownicy i uczniowie z kraju i z zagranicy, w tym m.in. prof. Sepio Yla-Herttua z Kuopio w Finlandii i prof. Alain Fischer z Paryża. Podczas konferencji Profesor otrzymał nominację na członka zagranicznego PAU. Środowisko gdańskie reprezentowali na tych uroczystościach profesorowie: Jacek Bigda, Ewa Łojkowska i Wiesław Makarewicz.

Organizatorami konferencji oprócz Polskiej Akademii Umiejętności było Polskie Towarzystwo Biologii Komórki, Polskie Towarzystwo Biochemiczne i Zakład Biotechnologii Medycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Honorowy patronat nad wydarzeniem przyjęli: minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Barbara Kudrycka, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Karol Musiał, prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski i marszałek województwa małopolskiego Marek Sowa.

prof. Wiesław Makarewicz



Laudacja prof. Józefa Dulaka

Magnificencjo, Wysoki Senacie,
Czcigodny Doktorze, Szanowni Państwo,
Jesteśmy dzisiaj uczestnikami wyjątkowego wydarzenia. Spotkania z Profesorem Wacławem Szybalskim, osobą znaczącą dla polskiej i światowej nauki, twórcą wielu metod, które stworzyły podwaliny współczesnej biologii molekularnej i biotechnologii, posłużyły do poznawania tajemnic ludzkiego genomu, pozwoliły na opracowanie skutecznych metod leczniczych. Mamy zaszczyt uhonorować dzisiaj Uczzonego, prekursora terapii genowej i terapii z wykorzystaniem przeciwciał monoklonalnych.

Spotykamy się tutaj, dzięki decyzji Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, który postanowił uhonorować swoim najwyższym wyróżnieniem Uczzonego, który wyjechał z Polski przed ponad 60 laty, ale nigdy nie zerwał z nią kontaktu. Profesora, który dwukrotnie tracił swoje małe ojczyzny – najpierw Lwów, w którym się urodził przed 91 laty, wychował i rozbudzał swoje naukowe powołanie i następnie Trójmiasto, gdzie okrzepł jako naukowiec i mimo trudności lat powojennych zdołał dokonać odkryć, które otworzyły mu drogę do Danii, a następnie do Stanów Zjednoczonych.

Doktorat honorowy Uniwersytetu Jagiellońskiego dla Pana



Profesora Wacława Szybalskiego, przyznany za jego wybitne osiągnięcia naukowe i zasługi dla nauki polskiej, pomoc i inspiracje, jakie rozdzielał także obecnym tutaj pracownikom Uniwersytetu, przypada w momencie szczególnym. Mija bowiem właśnie 50 lat od doświadczeń Profesora Wacława Szybalskiego i dr Elisabeth Szybalskiej, żony Pana Profesora. Eksperymentów, które dały początek terapii genowej.

To w roku 1962 Państwo Szybalscy postanowili zmienić przeznaczenie komórek. Komórek zmutowanych, pozbawionych prawidłowego genu, określanego skrótowo HPRT. Bez enzymu kodowanego przez ten gen komórki nie są zdolne do wzrostu w specjalnej pożywce zwanej HAT, opracowanej przez Wacława i Elisabeth Szybalskich, a obecnie powszechnie używanej do produkcji wspomnianych przeciwciał monoklonalnych. To właśnie przed pół wiekiem Profesor Szybalski wpadł na pomysł, by do takich komórek dodać DNA, kwas deoksyrybonukleinowy wyizolowany z komórek normalnych, zdolnych do wzrostu w tej pożywce. Idea niby prosta – łatwo powiedzieć z perspektywy pięćdziesięciu lat. Ale w czasie, gdy się ten genialny pomysł objawił, był wręcz niemożliwy do zrealizowania. Wiemy bowiem obecnie, że tzw. nagi DNA, z reguły nie potrafi wnikać do komórek ssaków bez specjalnego wspomaganie. W doświadczeniach Państwa Szybalskich stało się jednak inaczej – kilka komórek potraktowanych takim DNA przetrwało w pożywce HAT, co więcej, zaczęło się dzielić i doskonalić sobie radzić. Wniosek mógł być tylko jeden. DNA przedostał się do komórek pozbawionych HPRT, wśród tego DNA był prawidłowy gen HPRT. Modyfikacja została dokonana, przeznaczenie komórek zmienione. Narodziła się nowa era w inżynierii genetycznej.

To właśnie pół wieku temu, publikując wyniki tych doświadczeń w czasopiśmie akademii nauk Stanów Zjednoczonych i prezentując je na konferencjach naukowych Profesor Szybalski zaproponował termin „terapia genowa”. Zasugerował, że w przyszłości w taki właśnie sposób, poprzez wprowadzanie prawidłowych genów będzie można leczyć choroby.

Nie wiedział wtedy, że wkrótce, bo już w roku 1964, badacze amerykańscy Michael Lesch i William Nyhan odkryją podłoże genetyczne strasznej choroby. Nazwana od ich nazwisk choroba dotyka chłopców. Choroba Lescha-Nyhana spowodowana jest właśnie mutacją genu HPRT, a brak enzymu sprawia, że chłopcy wbrew swojej woli i niestety przy świadomości wykazują niepoahamowane impulsy samookaleczeń. Nie ma na tę chorobę lekarstwa i chorzy muszą całe życie spędzać ze skrzępowanymi rękami, by chronić ich w ten sposób przed autoagresją. Ale jeśli kiedyś będzie – a musimy wierzyć, że tak się stanie – lekarstwo na tę chorobę, to terapia genowa jest pierwszą kandydatką.

Obecnie, pięćdziesiąt lat od przełomowych doświadczeń Państwa Szybalskich terapia genowa zaczyna już odnosić sukcesy i przywraca zdrowie dzieciom pozbawionym układu immunologicznego, inne chroni przed utratą wzroku, stwarza nadzieję chorym na hemofilię, talasemię czy nowotwory. I tego by wystarczyło za całą laudację, za wszelkie uzasadnienie wniosku o nadanie godności honorowej. Pozwólcie jednak Państwo, że powiem parę słów więcej o Panu Profesorze.

Profesor Wacław Szybalski to jeden z najwybitniejszych polskich biochemików, emerytowany profesor onkologii McArdle Laboratory for Cancer Research, Univer-



sity of Wisconsin, Madison USA. Urodzony we Lwowie 9 września 1921 roku, gdzie marzył o konstruowaniu samolotów, ale wybrał chemię – jest absolwentem Politechniki Lwowskiej oraz Politechniki Gdańskiej, na której w roku 1949 uzyskał doktorat. Od roku 1950 w Stanach Zjednoczonych, ale jeszcze przed wyjazdem zdążył opublikować pracę w Nature, prawdopodobnie pierwszą polską powojenną publikacją w tym jednym z najbardziej prestiżowych czasopism naukowych. Autor wielu kluczowych odkryć z dziedziny biochemii i biologii molekularnej oraz twórca technik, które zmieniły oblicze współczesnej biologii. Profesor Szybalski opracował m.in. metodę chromatografii bibułowej (we Lwowie podczas II wojny światowej!), pożywkę używaną do produkcji przeciwciał monoklonalnych, stworzył podwaliny terapii wielolekowej zakażeń bakteryjnych oraz chorób nowotworowych, odkrył nowe enzymy restrykcyjne oraz opracował wyrafinowane techniki stosowane w poznawaniu genomu człowieka. W kilka lat po zaproponowaniu terapii genowej stworzył pojęcie biologii syntetycznej, co więcej, już w roku 1962 wraz z Littmanem uzyskał pierwszy syntetyczny kwas nukleinowy i wykazał, że ma on właściwości typowe dla tego naturalnego. Kilkakrotnie zgłaszany do nagrody Nobla. Autor ponad 700 publikacji, jego prace były cytowane ponad 12 tys. razy, a indeks h zbliża się do 60. Mimo oficjalnego przejścia na emeryturę w roku 2003 Profesor Szybalski prowadzi nadal aktywną działalność naukową. Obecnie pracuje nad redakcją dwóch książek o bakteriofagach.



Profesor Szybalski jest członkiem zagranicznym Polskiej Akademii Nauk, doktorem *honoris causa* Uniwersytetu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, Uniwersytetu Gdańskiego, Politechniki Gdańskiej i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, laureatem wielu nagród międzynarodowych, w roku 2004 został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej, a w dniu 3 maja 2011 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, nadał Profesorowi Szybalskiemu Krzyż Wielki z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Dzisiaj, oprócz tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego Pan Profesor otrzyma także dyplom członka zagranicznego Polskiej Akademii Umiejętności, podczas sympozjum na 50-lecie terapii genowej, które rozpocznie się po południu w budynku PAU przy ul. Sławkowskiej 17.

Profesor Szybalski był i jest bardzo zaangażowany w promocję polskiej nauki i wspieranie polskich naukowców, których kilkudziesięciu odbyło staże w Jego laboratorium. Od początku lat 90 jeszcze aktywniej wspomagał rozwój polskiej biotechnologii akademickiej – m.in. jako wykładowca letnich szkół biotechnologii w Gdańsku, w których brali udział liczni studenci i pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Promotor badań z wykorzystaniem przeciwciał monoklonalnych i technik transferu genów do komórek ssaków, metod wprowadzonych i stosowanych od kilkunastu lat na Wydziale Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii UJ.

Miałem zaszczyt spotkać Pana Profesora po raz pierwszy w roku 1994, gdy pracowałem na Uniwersytecie w Muenster w Niemczech. Później kilkakrotnie, podczas szkół letnich organizowanych przez współpracownicę Profesora Szybalskiego, niezapomnianą Profesor Annę Podhajską. To wtedy w trakcie rozmów z Profesorem i podczas Jego wykładów dojrzała myśl, by techniki, których był prekursorem wprowadzić w szerokim zakresie w Krakowie. Po paru latach stało się to możliwe i dlatego gdy w czerwcu roku 2008 Profesor Szybalski odwiedził nasz Uniwersytet wraz z dr. Jamesem Watsonem, laureatem Nagrody Nobla, mogliśmy się z radością podzielić z nim naszymi osiągnięciami i poinformować, że wykłady z terapii genowej dla studentów rozpoczynają się od przywołania wydarzeń sprzed 50 lat.

Profesor Szybalski jest nie tylko twórcą terapii genowej, prekursorem biologii syntetycznej. Jest także gorącym orędownikiem biotechnologii, jej obrońcą przed przekonaniem, dostrzegającymi w modyfikacjach genetycznych nie dobro dla człowie-



ka, ale zagrożenie. Takie obawy, podsycane przez media i niestety w niedostatecznym stopniu przez nas, naukowców, rozwiewane, są po wielokroć większym, bo rzeczywistym zagrożeniem niż wady przypisywane organizmom genetycznie zmodyfikowanym. Organizmom, które jak przypominam sobie z naszych spotkań, Profesor proponował nazywać organizmami ulepszonymi. Ulepszonymi... Warto o tym pamiętać.

Jeżeli dzisiaj Uniwersytet Jagielloński, *Alma Mater* polskich uczelni, honoruje swoim najwyższym wyróżnieniem Profesora Wacława Szybalskiego, jednego z ojców współczesnej biotechnologii, to po raz kolejny daje dowód wierności swojej maksymie: *plus ratio quam vis* – więcej znaczy rozum, niż siła. Rozum przed niewiedzą, niedoinformowaniem, lękiem. Rozum przed siłą strachu, jaką jest zmierzenie się z nieznanym. Gdy 50 lat temu Profesor Szybalski zaryzykował wprowadzenie DNA do komórek to udawał się w nieznaną podróż. Nie miał pewności, że doprowadzi go ona do celu. Zarazem jednak jak wielcy odkrywcy miał w sobie rozumną odwagę. Z jednej strony wiodła go ciekawość badacza, stawiającego hipotezę i próbującego ją zweryfikować, pragnącego wykazać, że samo postawienie pytania ma głęboki sens. Z drugiej strony, jak Leonardo da Vinci, który ponad pięć wieków temu w wizjonerski sposób tworzył plany maszyny latającej, Profesor Szybalski, niedosły (na nasze szczęście!) inżynier lotnictwa marzył o naprawie tego, co zepsuł ślepy los. Swoimi odkryciami przeniósł nas do nowego świata, który 50 lat później dowodzi nie tylko realności swojego istnienia, ale zaczyna dostarczać owoców, o jakich marzył, o jakich marzymy wszyscy. Terapia genowa pozwala – lub pozwoli – zmienić przeznaczenie, odwrócić wyrok losu, pokazuje potęgę nauki i dobro, jakie nauka czyni.

Profesor Szybalski swoją postawą uczonego i inżyniera genetyka dowodzi, że oprócz zadziwienia, ciekawości, poszukiwania prawdy, tych podstawowych, niezbywalnych warunków nauki, ważne jest także zastosowanie jej odkryć. Na takie efekty czasem trzeba czekać bardzo długo. Ale świadomość, że kiedyś, nawet po wielu latach, odkrycia przynoszą korzyść tym najbardziej potrzebującym – jest niewątpliwie największą nagrodą.

Dziękujemy Panie Profesorze!



Laureatka konkursu NCN – SONATA 2

Dr Magdalena Trzeciak, adiunkt Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii została laureatką konkursu Narodowego Centrum Nauki SONATA 2. Nagrodzony projekt badawczy zatytułowany *Ocena ekspresji białek koperty rogowej naskórka (HRNR, RPTN, CRNN, SPRR1A,B, SPRR3, LOR, FLG, LELP1) oraz związku polimorfizmów kodujących je genów z rozwojem i ciężkością przebiegu atopowego zapalenia skóry* będzie realizowany w latach 2012-2015 w Klinice Dermatologii, Wenerologii i Alergologii przy współpracy z Katedrą Biochemii Klinicznej w Zakładzie Medycyny Molekularnej. Uzyskane wyniki prawdopodobnie pozwolą rozwikłać niektóre z zagadek etiopatogenezy AZS i mogą wskazać nowe cele terapeutyczne tego schorzenia.

SONATA 2 to konkurs na finansowanie projektów badawczych mających na celu stworzenie unikatowego warsztatu na-



ukowego lub powołanie nowego zespołu naukowego, realizowanych przez osoby rozpoczynające karierę naukową posiadające stopień naukowy doktora. Więcej informacji:

www.ncn.gov.pl, www.ncn.gov.pl/statystyki-sonata2.pdf

Akademia Przyszłości

STOP! Dziecko w potrzebie

Rozpoczęła się kolejna edycja Akademii Przyszłości w Trójmieście, edukacyjnego projektu Stowarzyszenia WIOSNA. Jego celem jest pomoc dzieciom w potrzebie, które mimo młodego wieku mają za sobą trudną historię. Dzieciom, które potrzebują nie tyle rzeczy, co człowieka.

Akademia Przyszłości to jedyny, realizowany na taką skalę ogólnopolski projekt edukacyjny. W tym roku dotarł do 23 miast, pomagając 1420 dzieciom w potrzebie.

Jak co roku, 15 września, Akademia Przyszłości rozpoczyna kampanię mającą na celu pozyskanie tutorów-wolontariuszy konkretnych dzieci. To oni pracują z dzieckiem przez cały rok

szkolny w systemie jeden wolontariusz, jedno dziecko, jedna godzina w tygodniu. Pomagając przełamywać trudności edukacyjne, tutor jest często tą osobą, która dociera do dziecka i poznaje jego problemy. Jednak wolontariat w AP to nie tylko mądra pomoc. Akademia Przyszłości to także niepowtarzalna szansa na rozwój i zdobywanie nowych, cenionych na rynku pracy kompetencji.

Dodatkowe informacje można uzyskać u Karoliny Malety pod adresem: karolina.maleta@wiosna.org.pl, www.kupindeks.pl, tel. 886 242 894.

Nowy prezes PTChD



Dr hab. Piotr Czauderna, prof. nadzw. GUMed, po wrześniowym XIV Zjeździe Polskiego Towarzystwa Chirurgów Dziecięcych w Serwach k. Augustowa przejął obowiązki prezesa Towarzystwa. Kadencja nowego prezesa potrwa 2 najbliższe lata i zakończy się organizacją kolejnego zjazdu Towarzystwa.

Stypendysta MNiSW



Dr Rafał Bartoszewski z Katedry i Zakładu Biologii i Botaniki Farmaceutycznej GUMed został stypendystą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W rozstrzygniętej VII edycji konkursu dla wybitnych młodych naukowców stypendium otrzyma 171 osób. Najlepsi z nich będą otrzymywali nawet 4 145 zł miesięcznie przez okres do 3 lat. Na konkurs o stypendia dla młodych wybitnych naukowców wpłynęło 811 wniosków.

Z Senatu GUMed

z posiedzenia
w dniu 28 maja 2012 r.

Senat pozytywnie zaopiniował wnioski w sprawie:

- zatwierdzenia planu wydawniczego GUMed na rok 2012
- zatrudnienia na stanowisku profesora nadzwyczajnego GUMed dr. hab. Zbigniewa Karwackiego
- powierzenia prof. dr. hab. Romanowi Nowickiemu funkcji kierownika Katedry i Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii GUMed
- zatrudnienia dr. hab. Macieja Jankowskiego na stanowisku prof. nadzwyczajnego
- powierzenia funkcji kierownika Katedry Rehabilitacji WNoZ dr. hab. Stanisławowi Bakule, prof. nadzw.
- zmiany nazwy Zakładu Dietetyki Ogólnej Katedry Żywności Klinicznej na Zakład Żywności Klinicznej i Dietetyki
- likwidacji Zakładu Podstaw Żywności Człowieka Katedry Żywności Klinicznej.

Senat odrzucił wnioski w sprawie:

- powierzenia funkcji kierownika Zakładu Higieny Żywności Katedry Żywności Klinicznej prof. dr. hab. Izabeli Steince.

Senat podjął uchwały:

- w sprawie zasad pobierania opłat oraz trybu i warunków zwalniania w całości lub części z tych opłat studentów lub doktorantów, w szczególności osiągających wybitne wyniki w nauce, a także tych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej
- w sprawie wytycznych dotyczących projektowania planów studiów i programów kształcenia, ich realizacji i oceny wyników kształcenia
- w sprawie zmiany uchwały Senatu Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego z dnia 11 maja 1993 r. w sprawie powołania Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. W najbliższym czasie zostanie opracowany załącznik do Uchwały, który określi rozliczenia finansowe między uczelniami
- o zmianie Uchwały Nr 7/2012 z dnia 30.01.2012 r. w sprawie wysokości kosztów pośrednich w działalności naukowo-badawczej finansowanej ze źródeł krajowych. Prorektor prof. M. Sznitowska wyjaśniła, że tworzy się fundusz przeznaczony na działalność studenckich kół naukowych, w szczególności na udział w konferencjach i ich organizację
- w sprawie warunków i trybu rekrutacji na I rok studiów w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym w roku akademickim 2013/2014
- w sprawie limitów przyjęć na I rok studiów w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym w roku akademickim 2012/2013
- w sprawie ustalenia wymiaru pensum dydaktycznego i zasad jego rozliczania w roku akademickim 2012/2013
- w sprawie utworzenia Studiów Podyplomowych „Psychoneurologia kliniczna” na Wydziale Nauk o Zdrowiu
- w sprawie wprowadzenia zmian do Schematu Organizacyjnego UCK stanowiącego Załącznik nr 4 do Statutu UCK wprowadzonego Uchwałą Nr 46/2008 Senatu GUMed z dnia 22.12.2008 r.

- w sprawie wydzielenia z mienia Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego części majątku i zmniejszenie funduszu założycielskiego UCK (dot. centrali telefonicznej HICOM 300 E)
- w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego za 2011 r.
- w sprawie zatwierdzenia planu rzeczowo-finansowego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego na 2012 r.
- w sprawie przeznaczenia dodatkowych środków pozabudżetowych uzyskanych z opłat od cudzoziemców na zwiększenie wynagrodzeń za nauczanie w języku angielskim na rok akademicki 2012/2013.

Dyrektor UCMMiT dr Anna Klewenhagen omówiła działalność i wyniki finansowe kierowanej przez siebie jednostki w roku 2011.

W sprawach bieżących przedstawiciel Uczelnianego Samorządu Studenckiego Arkadiusz Szyman zaprezentował projekt logotypu USS i poprosił o akceptację. Po krótkim komentarzu i objaśnieniu symboli, Senat zatwierdził logotyp Uczelnianego Samorządu Studenckiego GUMed.

z posiedzenia
w dniu 25 czerwca 2012 r.

Senat pozytywnie zaopiniował wnioski w sprawie:

- zatrudnienia na stanowisku profesora zwyczajnego GUMed prof. dr. hab. Zbigniewa Zdrojewskiego
- powierzenia dr. hab. Hannie Bielarczyk funkcji kierownika Zakładu Medycyny Laboratoryjnej Katedry Biochemii Klinicznej
- powierzenia dr. hab. Lidii Piechowicz funkcji kierownika Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej Katedry Mikrobiologii
- powierzenia dr. hab. Marcinowi Matuszewskiemu funkcji kierownika Katedry i Kliniki Urologii
- powierzenia dr. hab. Katarzynie Emerich funkcji kierownika Katedry i Zakładu Stomatologii Wieku Rozwojowego.

Senat podjął uchwały w sprawie:

- wyrażenia zgody na nawiązanie współpracy pomiędzy Gdańskim Uniwersytetem Medycznym a podmiotami prywatnymi w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego
- zmian w Regulaminie Studiów Doktoranckich Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego wprowadzonego Uchwałą Nr 23/2011 Senatu GUMed z dnia 30 maja 2011 r. W tej sprawie rektor prof. Janusz Morys wyjaśnił, że w najbliższym czasie musi zmienić się struktura studiów doktoranckich w naszej Uczelni. Obecnie dotacja dla doktorantów przychodzi bezpośrednio na wydział na którym prowadzone są studia, a u nas Kolegium Studiów Doktoranckich jest prowadzone na Wydziale Lekarskim, dlatego doktoranci innych wydziałów nie mają prawa korzystać z tej dotacji. W tej sytuacji musimy utworzyć odrębne kolegia studiów doktoranckich przy każdym wydziale. Dlatego najważniejszym zadaniem w najbliższym czasie będzie stworzenie programów studiów doktoranckich zgodnych z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla każdego wydziału.
- zmian w Statucie GUMed wprowadzonym Uchwałą Nr 36/05/06 Senatu z dnia 8 czerwca 2006 r.
- wprowadzenia zmiany do Regulaminu wyborów organów jednoosobowych i członków organów kolegialnych GUMed wprowadzonego Uchwałą Nr 3/2012 Senatu z dnia 30.01.2012 r.

IFMSA przygotowało projekt *Peer Support*

Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA Poland, Oddział Gdańsk, przygotowało dla nowo przyjętych studentów Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego projekt *Peer Support*. Celem projektu było wprowadzenie pierwszaków w realia Uczelni poprzez różne gry i szkolenia. Była to niewątpliwie niepowtarzalna szansa na integrację i dobrą zabawę.

Akcja odbyła się w dniach 27-28 września br. na terenie kampusu GUMed-u. Pierwszego dnia blisko 40 osób z kierunków: lekarski, pielęgniarstwo, analityka medyczna, techniki dentystyczne i inne wzięło udział w warsztatach integracyjnych. Następnie, nie dając młodym nawet chwili wytchnienia, rozpoczęła się gra miejska, czyli nowa, zyskująca coraz większą popularność forma grupowej zabawy, w której uczestnicy są angażowani w wykonywanie rozmaitych zadań oraz rozwiązywanie zagadek.

W tym przypadku planszą gry był kampus naszej Uczelni. Studenci kierując się różnymi wskazówkami musieli dotrzeć m.in. do sal seminaryjnych Zakładu Embriologii, gdzie pytano ich o metody antykoncepcji, zdobyć podpis pracownika Uczelnianego Biura Rekrutacyjnego, zapoznać się z historią naszej *Alma Mater* w Muzeum GUMed-u, znaleźć drogę na piętro 0, gdzie mieści się prosekatorium czy w rektoracie odpowiedzieć na pytanie dotyczące władz Uczelni. Na koniec dnia przeprowadziliśmy *Konkurs Wiedzy Medycznej*, w którym studenci mogli zdobyć atrakcyjne nagrody. Wszyscy uczestnicy dostali też upominki w postaci gadżetów Uczelni oraz książek.

28 września br. po immatrykulacji odbyło się spotkanie informacyjne studentów starszych lat z pierwszaki. Omówione zostały wszystkie przedmioty na I roku, gastronomia i zaplecze kampusu. Zapoznano też młodszych kolegów z podstawową terminologią studencką. Staraliśmy się przekazać wiele przydatnych informacji jak przeżyć pierwszy rok, na co warto zwrócić uwagę, czego się wystrzeżać. Rozdaliśmy również poradniki – *Niezbędnik studenta – Ogarnij się w GUMie*. Cały projekt zakończyliśmy imprezą integracyjną.

Warto wspomnieć, iż oprócz głównej, dwudniowej akcji wspieraliśmy również pierwszaki od strony internetowej.

- wydzielenia z mienia Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego części majątku i zwiększenie funduszu założycielskiego UCK (dot. wyposażenia CMI)
- wydzielenia z mienia Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego części majątku i zwiększenie funduszu założycielskiego UCK (dot. środków trwałych Apteki Uniwersyteckiej)
- zagwarantowania środków na pokrycie wkładu własnego do projektu Kompleksowa termomodernizacja infrastruktury Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego - budynek przy ulicy Tuwima 15.

W końcowej części posiedzenia dyrektor naczelna UCK mgr Ewa Książek-Bator przedstawiła dwie prezentacje zatytułowane: *Podsumowanie roku 2011 w UCK* oraz *Bieżąca sytuacja Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego*.



Specjalnie dla nich stworzyliśmy społeczność *Peer Support* na Facebooku oraz specjalny adres mailowy, na który mogli wysyłać swoje pytania, a dzięki temu rozwiązać każdą wątpliwość jeszcze przed rozpoczęciem roku akademickiego.

Projekt został zorganizowany przez zespół *Peer Support* w składzie: Karolina Garnicka, Adrian Ptocharczyk, Bartosz Czapski, Amanda Sobolewska, Jarosław Sikorski, Agnieszka Paturej i wielu innych.

Agnieszka Paturej,
koordynator lokalny projektu *Peer Support*
IFMSA-Poland, Oddział Gdańsk

Polecamy Czytelnikom

Refleksje po przeczytaniu książki

W październiku 2012 r. ukazał się I tom wspomnień Jerzego Dybickiego, wybitnego gdańskiego profesora chirurgii (SEFER, Gdańsk, 2012). Wydawnictwo obejmuje 273 strony tekstu, 148 fotografii i aneks z dokumentacją.

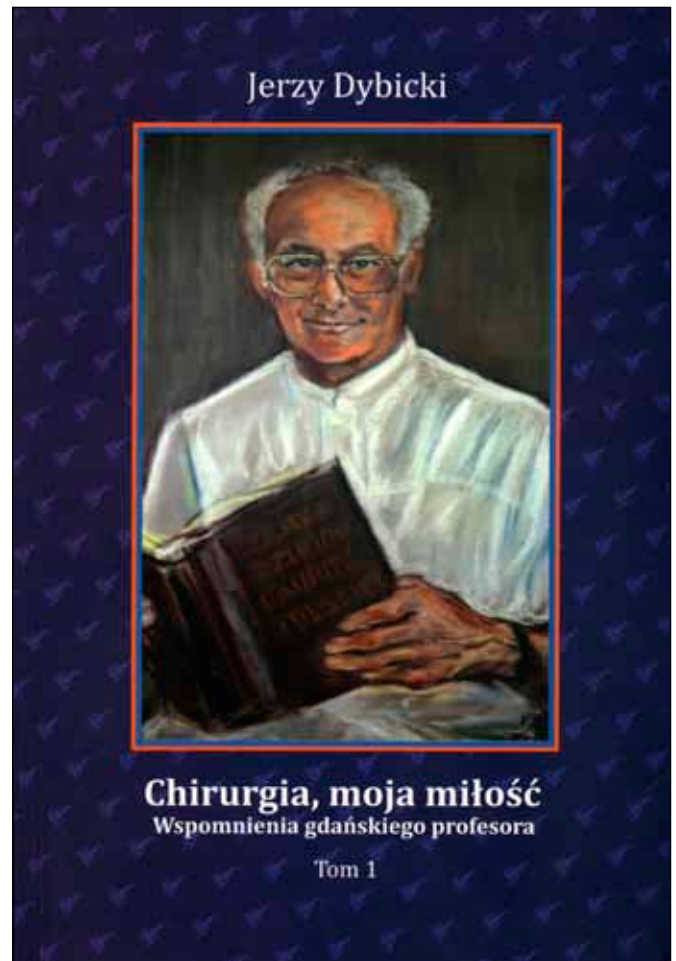
Nie pierwsza to książka tego znakomitego chirurga i humanisty, który po raz pierwszy zabłysnął talentem pisarskim, gdy opublikował *Drogę do Akademii i do samodzielności* (Via Medica, Gdańsk, 2005), a następnie w sposób niezwykle barwny zaprezentował książkę poświęconą losom swojego teścia – Stanisława Hillera, wielkiego patrioty, legionisty i profesora histologii w Wilnie i w Gdańsku. Książka ta zatytułowana *Ślady życia Stanisława Hillera* (Via Medica, Gdańsk, 2008) wzbudziła ogromne zainteresowanie nie tylko w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym, ale także w kraju i zagranicą (m.in. na Litwie).

Chirurgia moja miłość, choć stanowi dopiero pierwszą część trzutomowego dzieła, może stać się bestsellerem, szczególnie poszukiwanym przez lekarzy. Z jednej strony ma ona charakter dzieła literackiego w najlepszym tego słowa znaczeniu, z drugiej zaś zawiera niezwykle instruktywne opisy ciekawych przypadków klinicznych. Te ostatnie daleko odbiegają od suchego stylu sprawozdawczego, stanowią bowiem relację pełną osobistych dramatycznych rozterek, przeżywanych w trakcie jakże trudnych decyzji, podejmowanych przez lekarza-chirurga. Autor przyznaje, że zdarzało mu się, iż *plakał, gdy mimo starań dochodziło do niepowodzeń, a nawet do śmierci pacjenta z powodu powikłań pooperacyjnych bądź zbyt zaawansowanego procesu chorobowego*.

Te fragmenty książki związane ściśle z działalnością chirurgiczną Autora mogą być wspaniałym źródłem inspiracji dla rozwoju zawodowego młodych adeptów sztuki chirurgicznej. Na to chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Nie do przecenienia są też kapitalne uwagi odnoszące się do poczynąń Autora na drodze swojego rozwoju naukowego. Jako uczonec i lekarz z ogromnym doświadczeniem zawodowym i naukowym ma wiele do przekazania na temat cech niezbędnych pracownikowi nauki, takich jak systematyczność, uczciwość, a przede wszystkim hart ducha.

Książka jest refleksyjnym autowyznaniem chirurga *wędrującego przez życie nie tylko wybranymi przez siebie ścieżkami, ale też wskazywanymi mu przez los* (cytat z książki). Prawdopodobnie ten życzliwy los spowodował, że Autor zainteresował się torakochirurgią, wprowadzając nowe techniki, np. bronchospirometrię, postępowanie w raku przełyku itp. Te pierwsze osiągnięcia nie pozostały bez echa. Autor otrzymał stypendium naukowe w USA. Rozpoczął prace doświadczalne w zakresie torakochirurgii. Drugi wyjazd stypendialny do USA (w 1966 r.) był z kolei poświęcony chirurgii naczyniowej i kardiochirurgii. Autor opisuje jak spożytkował nabyte doświadczenie w tym zakresie po powrocie z USA (m.in. kilkadziesiąt prac naukowych, przekazywanie wiedzy młodym adeptom chirurgii naczyniowej).

Fakty z życia Autora (patriotyczny rodowód, udział w Powstaniu Warszawskim, w walkach partyzanckich na ziemi koneckiej i skrócone studia lekarskie w UMCS w Lublinie) są



Jerzy Dybicki: *Chirurgia, moja miłość*. Wspomnienia gdańskiego profesora. Tom 1
Gdańsk: Sefer 2012, ISBN 978-83-935914-0-4

opisane barwnie i pięknym stylem. Przyznam się, że przeczytałem książkę w ciągu zaledwie kilku dni, prawie nie mogąc się od niej oderwać. Do takiej konsumpcji lektury zachęca przede wszystkim fakt, że Autor książki gorącą chęć przekazania swojej miłości do chirurgii ubarwia opisaniami swoich sportowych (narcciarstwo) i turystycznych eskapad. Czyni to w sposób nieodlegający od stylu specjalistów z tego zakresu. Dotyczy to relacji zarówno z obu pobytów w USA, jak i z wyjazdów do Włoch, Grecji, Gruzji czy Turcji. Piękna literatura, zwłaszcza że okraszona osobistymi wątkami uczuciowymi i romantycznymi fotografiami, jak na dzieło lekarza-humanisty przystało. Można się spodziewać, że następne dwa tomy tego dzieła będą równie poczytne.

prof. Stefan Raszeja,
em. kierownik Katedry i Zakładu
Medycyny Sądowej

Dziękujemy Panie Profesorze!

Słowa serdecznych podziękowań dla znakomitego Autora nasuwają się po lekturze kolejnego dzieła literackiego Jerzego Dybickiego – *Chirurgia, moja miłość*. *Wspomnienia gdańskiego profesora*. Podziękowania należą się za utrwalenie w atrakcyjnej epickiej formie barwnego życiorysu i głębokich przemyśleń znakomitego uczonego, wielkiego lekarza, wybitnego erudyty, autentycznego patrioty i... wzruszająco romantycznego huma-

nisty. Dzięki talentowi i pisarskiej biegłości Profesora, Czytelnik doskonale odbiera atmosferę panującą w polskim środowisku inteligenckim, zwłaszcza związanym z akademicką medycyną w różnych okresach historii najnowszej. Potoczna narracja z zastosowaniem bogatego, klarownego, wzorcowego języka polskiego to ważny atut opracowania o charakterze wspomnieniowym. Opracowania jakże cenne także z historyczno-społecznych względów. Styl literacki Jerzego Dybickiego jest niezwykle pociągający, gdyż wydaje się spontaniczny. Fakty i komentarze przytaczane są naturalnie w toku opisu, bez niewolniczego trzymania się chronologii wydarzeń. Wszystko wydaje się szczere i zrozumiałe. Nie ma natrętnej dydaktyki ani buchalteryjnej sprawozdawczości. Jest za to wiele osobistych opinii, często wymagających cywilnej odwagi, ale zawsze takownie sformułowanych. Piękna, wartościowa literatura!

Autor naturalnie najwięcej uwagi poświęca środowisku obecnego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Wśród Jego wspomnień nie brakuje jednak istotnych odniesień do związanych środowisk kresowych i Polski powojennej. Dlatego na kartach książki można spotkać chyba wszystkie najważniejsze nazwiska w historii gdańskiej i polskiej medycyny oraz nauk medycznych. Barwne i okraszone inteligentną autoironią są wspomnienia polskiego stypendysty naukowego. Ciekawe są też impresje z wypraw na Zachód z peerelowskiej rzeczywi-

stości. Ta rzeczywistość znalazła zresztą w książce Profesora bardzo specyficzne i niezwykle trafne odzwierciedlenie. Przyzna to każdy, kto pamięta tamte czasy. Oczywiście, spontaniczność Profesora nie ułatwiała Mu życia w owej epoce. Przysparzała jednak wartościowych przyjaciół i uczniów. Pewnie ta spontaniczność szczególnie pociąga Czytelnika poszukującego autentyzmu w materiałach typu wspomnieniowego. Profesor dzieli się szczerze swoimi przeżyciami i rozterkami związanymi z podejmowaniem najtrudniejszych decyzji lekarskich. Fascynujące są opisy najciekawszych przypadków klinicznych. Bardzo ciekawe i niestandardowe są wrażenia Profesora jako pacjenta w stanie zagrożenia życia. Kulisy kadrowej polityki akademickiej także przedstawiają się w opisie Profesora intrygująco, chociaż ewidentnie opisane zostały z litościwą wyrozumiałością. Wiele osób z gdańskiego środowiska medycznego zawdzięczać będzie Profesorowi Jerzemu Dybickiemu utrwalenie ich nazwisk w historii. Wszyscy Czytelnicy będą zaś wdzięczni za wartościowe literacko i społecznie dzieło.

prof. Roman Kaliszan,
czł. koresp. PAN i PAU,
rektor Akademii Medycznej w Gdańsku
w kadencji 2005-2008

Wystawa w Bibliotece Głównej

Psychiatria. Sztuka badania i porządek wyobraźni



Antoni Kępiński – człowiek szlachetny, dobry i łagodny, Samarytanin XX wieku. Czyżby bezbarwny nudny święty? Można ulec takiego złudzeniu. Ten krakowski psychiatra był jednak kimś więcej niż lekarzem oddanym swoim pacjentom. Jego refleksja filozoficzna i etyczna, mająca źródło także w bolesnych przeżyciach wojennych, wykraczała poza zakres psychiatrii, dotykała humanistyki i sztuki. Źródła wielu zaburzeń psychicznych szukał w zachwianiu naturalnego porządku moralnego, niezależnego od religii i kultury. Jego podstawą miało być właściwe wszystkim ludziom rozróżnianie dobra i zła. Ta koncepcja stała się załącznikiem stworzonej przez Antoniego Kępińskiego psychiatrii aksjologicznej. Prace Kępińskiego (m.in. *Schizofrenia*, *Lęk*, *Melancholia*) to lektura obowiązkowa nie tylko dla lekarzy i psychologów, ale także dla socjologów i kulturoznawców.

Antoni Kępiński przez całe życie związany był z Krakowem, pracując w Klinice Psychiatrycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przyjaźnił się z Karolem Wojtyłą, Józefem Tischnerem, Romanem Ingardenem, Janem Sztudyngiem. Zarówno postać Antoniego Kępińskiego, jak i jego krakowskie przyjaźnie próbuje przybliżyć wystawa prezentowana w Bibliotece Głównej GUMed. Zapraszamy do odwiedzenia wystawy w godzinach otwarcia biblioteki.

Katarzyna Błaszowska

PSYCHIATRIA wystawa
SZTUKA BADANIA I PORZĄDEK WYOBRAŹNI

trauma realizm
melancholia wsparcie choroba
Antoni dialog myślenie
KĘPIŃSKI
filozofia zwierzęcość pustka człowiek
wartości dążenia rytm życia dusza
aksjologia schizofrenia
niepokój przeżycia pacjent nadzieja
tworzyć

Nowi doktorzy

NA WYDZIALE LEKARSKIM

stopień naukowy doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny uzyskała

dr n. med. Edyta SZUROWSKA – p.o. kierownika II Zakładu Radiologii GUMed, praca pt. *Ocena zmian współczynnika dyfuzji w nowotworach wątroby leczonych ablacją prądem o wysokiej częstotliwości na podstawie badań MR*. Uchwała Rady Wydziału Lekarskiego z dnia 18.10.2012 r. w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych w zakresie medycyny – radiologia.

stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej uzyskały:

1. mgr Katarzyna KRZEMIŃSKA – słuchacz, Kolegium Studiów Doktoranckich, Klinika Chorób Nerek i Nadciśnienia Dzieci i Młodzieży GUMed, praca pt. *Znaczenie metody biofeedback w leczeniu dysfunkcji pęcherza moczowego u dzieci*, promotor – prof. dr hab. Aleksandra Żurowska. Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 27.09.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej,
2. mgr Anna Marta MIKOSIK – młodszy specjalista, Katedra i Zakład Fizjopatologii GUMed, praca pt. *Rola aktywności białek systemu kalpaina-kalpastatyna oraz sorcyny w zahamowaniu zdolności do apoptozy komórek ostrej dziecięcej białaczki limfoblastycznej (ALL)*, promotor – prof. dr hab. Jacek Witkowski. Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 27.09.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej,
3. mgr Justyna PAWŁOWSKA – słuchacz, Kolegium Studiów Doktoranckich, Katedra i Zakład Fizjopatologii GUMed, praca pt. *Badanie mechanizmów zaburzeń proliferacji i apoptozy limfocytów CD4+ krwi obwodowej u pacjentów z wczesnym reumatoidalnym zapaleniem stawów*, promotor – dr hab. Ewa Dorota Bryl, prof. nadzw. Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 18.10.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej;

stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny uzyskali:

1. lek. Anna MASIĄK – starszy asystent UCK, Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii GUMed, praca pt. *Analiza obrazu klinicznego chorych z ziarniniakowatością Wegenera w oparciu o materiał kliniczny Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku*, promotor – prof. dr hab. Bolesław Rutkowski. Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 18.10.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
2. lek. Katarzyna SOSIŃSKA-MIELCAREK – asystent, Wojewódzkie Centrum Onkologii w Gdańsku, praca pt. *Analiza wybranych czynników molekularnych związanych z wysokim ryzykiem wystąpienia przerzutów do mózgu u chorych na raka piersi*, promotor – prof. dr hab. Jacek Jassem. Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 18.10.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
3. lek. Piotr Michał WINCZURA – b. słuchacz Studiów Doktoranckich, Katedra i Klinika Onkologii i Radioterapii GUMed, praca pt. *Analiza wybranych molekularnych czynników związanych z ryzykiem przerzutów do kości u chorych na raka piersi*, promotor – prof. dr hab. Jacek Jassem. Rada Wydzia-

łu Lekarskiego w dniu 18.10.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,

4. lek. Ilona Beata ZAGOŹDŻON – wykładowca, Klinika Chorób Nerek i Nadciśnienia Dzieci i Młodzieży GUMed, praca pt. *Epidemiologia schyłkowej niewydolności nerek w populacji dzieci i młodzieży w Polsce na podstawie Polskiego Rejestru Dzieci Leczonych Nerkozastępczo w latach 2000-2007*, promotor – prof. dr hab. Aleksandra Żurowska. Rada Wydziału Lekarskiego w dniu 27.09.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny.

NA WYDZIALE NAUK O ZDROWIU

stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny uzyskali:

1. lek. Dorota Melania BIESEK – starszy asystent, 7 Szpital Marynarki Wojennej z Przychodnią SP ZOZ, praca pt. *Elektrowstrząsy – historia metody*, promotor dr hab. Adam Szarszewski. Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu w dniu 13.09.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny
2. mgr piel. Kazimiera HEBEL – asystent, Katedra Nauk o Zdrowiu Akademii Pomorskiej w Słupsku, praca pt. *Znaczenie edukacji zdrowotnej rodzin dla poprawy stanu funkcjonalnego chorych po udarze niedokrwinnym mózgu*, promotor – prof. dr hab. Leszek Bieniaszewski. Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu w dniu 13.09.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
3. lek. Ewa Katarzyna NAROŻAŃSKA – słuchacz, Kolegium Studiów Doktoranckich, Zakład Pielęgniarstwa Neurologiczno-Psychiatrycznego, praca pt. *Wpływ zakażenia bakterią Helicobacter pylori na farmakokinetykę lewodopy u chorych na chorobę Parkinsona z obecnością fluktuacji ruchowych*, promotor – prof. dr hab. Jarosław Sławek. Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu w dniu 13.09.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
4. lek. Jerzy Piotr WĘGIELNIK – Powiatowe Centrum Zdrowia NZOZ w Malborku, praca pt. *Optymalizacja postępowania przeciwbólowego w szpitalnym oddziale ratunkowym*, promotor – prof. dr hab. Andrzej Basiński. Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu w dniu 13.09.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny,
5. mgr Agnieszka WOJTECKA – asystent, Zakład Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej WNoZ GUMed, praca pt. *Finansowanie wybranych świadczeń zdrowotnych w zakresie kardiologii przed i po wprowadzeniu systemu Jednorodnych Grup Pacjentów w szpitalu klinicznym*, promotor – prof. dr hab. Piotr Lass. Rada Wydziału Nauk o Zdrowiu w dniu 11.10.2012 r. nadała stopień doktora nauk medycznych w zakresie medycyny.

NA WYDZIALE FARMACEUTYCZNYM

stopień naukowy doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych uzyskali:

1. dr n. farm. Anita KORNICKA – adiunkt, Katedra i Zakład Technologii Chemicznej Środków Leczniczych GUMed, rozprawa pt. *Syntezy nowych azotowych związków heterocyklicznych o potencjalnej aktywności biologicznej*. Rada Wydziału Farmaceutycznego GUMed w dniu 16.10.2012 r. nadała stopień doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych w zakresie chemii medycznej,
2. dr n. farm. Paweł WICZLING – adiunkt, Zakład Biofarmacji i Farmakokinetiki Katedry Biofarmacji i Farmakodynamiki GUMed, rozprawa pt. *Wpływ pH i modyfikatora organicznego na retencję w gradientowej wysokosprawnej chromatografii cieczowej*. Rada Wydziału Farmaceutycznego GUMed

w dniu 3.07.2012 r. nadała stopień doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych w zakresie biofarmacji i farmakokinetyki,

3. dr n. przyr. Małgorzata WRÓBLEWSKA – adiunkt, Zakład Medycyny Laboratoryjnej Katedry Biochemii Klinicznej GUMed, rozprawa pt. *Powstawanie nowych cząstek lipoproteinowych zawierających apolipoproteinę A-II podczas przemian lipoprotein wysokiej gęstości zachodzących pod wpływem fosfolipidów*. Rada Wydziału Farmaceutycznego GUMed w dniu 23.10.2012 r. nadała stopień doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych w zakresie biochemii klinicznej;

stopień naukowy doktora nauk farmaceutycznych uzyskała

mgr Marta SOBIESIAK – asystent, Katedra i Zakład Chemii Nieorganicznej i Analitycznej Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, praca pt. *Poszukiwanie związków o aktywności cytostatycznej wśród nieplatynowych kompleksów metali z N,N- i N,S-donorowymi ligandami*, promotor – prof. dr hab. Elżbieta Budzisz. Rada Wydziału Farmaceutycznego GUMed w dniu 25.09.2012 r. nadała stopień doktora nauk farmaceutycznych w zakresie chemii medycznej.

□

Sukces naszych onkologów

We Wrocławiu w dniach 10-13 października 2012 r. odbył się III Kongres Onkologii Polskiej zorganizowany pod honorowym patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Honorowymi patronami Kongresu byli również: minister zdrowia Bartosz Arłukowicz, marszałek województwa dolnośląskiego Rafał Jurkowlanec, metropolita wrocławski abp. Marian Gołębiewski, prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz i rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu prof. Marek Ziętek.

Na kongresie ogłoszono wyniki konkursu na granty Polskiego Towarzystwa Onkologicznego. Pośród pięciu laureatów – troje to badacze i zespoły z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Granty przyznano:

- dr. Marcinowi Skrzypskiemu z Kliniki Onkologii i Radioterapii z zespołem z Zakładu Biologii Komórki MWB UG i GUMed na projekt *Podwyższona ekspresja mikroRNA (miR-662, miR-192, miR192*) jako marker agresywnego i opornego na chemioterapię fenotypu komórek raka płaskonabłonkowego płuca*;
- dr Elżbiecie Senkus z Kliniki Onkologii i Radioterapii GUMed na projekt *Porównawcza ocena ekspresji biomarkerów w guzie pierwotnym i nawrotowym u chorych po leczeniu operacyjnym nawrotu miejscowego raka piersi z próbą korelacji zmienności stanu receptorów z ukierunkowanym molekularnie leczeniem systemowym stosowanym przed lub w momencie wznowy*;
- dr hab. Małgorzacie Sokołowskiej-Wojdyto (1) z zespołem: Jolanta Gień (1), Marta Malek (1), Krzysztof Rębała (2), Anna Kowalczyk (3) – z (1) Katedry i Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii GUMed, (2) Zakładu Medycyny Sądowej GUMed oraz (3) Katedry i Kliniki Onkologii i Radioterapii GUMed. Grant przyznano na realizację projektu *Kliniczne znaczenie polimorfizmu genów IL-31, IL-33 u chorych z ziarniniakiem grzybiastym*.

dr hab. Małgorzata Sokołowska-Wojdyto,
Katedra i Klinika Dermatologii, Wenerologii i Alergologii

Kalendarium rektorskie

5.09.2012 r. – XLV Zjazd Polskiego Towarzystwa Otorinolaryngologów Chirurgów Głowy i Szyi w Sali Koncertowej Państwowej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku z udziałem rektora prof. Janusza Morysia.

7.09.2012 r. – obrady Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych w Pałacu w Leźnie pod przewodnictwem prof. Janusza Morysia.

27.09.2012 r. – Rektor uczestniczył w uroczystości immatrykulacji studentów I roku kierunku lekarskiego anglojęzycznego English Division.

27.09.2012 r. – inauguracja Gdańskiego Salonu Maturzystów Perspektywy 2012, w której uczestniczył prof. Janusz Moryś jako przewodniczący Rady Rektorów Województwa Pomorskiego.

28.09.2012 r. – rektor Moryś wziął udział w uroczystości immatrykulacji studentów I roku kierunku lekarskiego.

28.09.2012 r. – pożegnanie przez Rektora nauczycieli akademickich oraz kierowników jednostek organizacyjnych odchodzących na emeryturę.

29.09.2012 r. – prof. Janusz Moryś przewodniczył w Operze Bałtyckiej środowiskowej inauguracji roku akademickiego uczelni zrzeszonych w Radzie Rektorów Województwa Pomorskiego oraz wystąpił koncert Krzysztofa Pendereckiego *Powiat na mnie morze snów*.

1.10.2012 r. – Rektor GUMed uczestniczył w inauguracji roku akademickiego 2012/2013 na Uniwersytecie Gdańskim oraz w uroczystym otwarciu budynku Wydziału Biologii UG.

1.10.2012 r. – Rektor GUMed był obecny na inauguracji roku akademickiego 2012/2013 w Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni.

3.10.2012 r. – prof. Janusz Moryś wziął udział w inauguracji roku akademickiego w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

4.10.2012 r. – rektor prof. Janusz Moryś był obecny podczas obchodów 44 inauguracji roku akademickiego w Akademii Pomorskiej w Słupsku.

5.10.2012 r. – inauguracja roku akademickiego 2012/2013 w Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu, w której uczestniczył Rektor GUMed.

6.10.2012 r. – prof. Janusz Moryś wziął udział w inauguracji roku akademickiego 2012/2013 w Akademii Morskiej w Gdyni.

8.10.2012 r. – prof. Janusz Moryś przewodniczył Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego 2012/2013 Uczelni Medycznych, która odbyła się w sali Państwowej Opery Bałtyckiej w Gdańsku.

8.10.2012 r. – Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych obradowała w Gdańsku. Posiedzenie, któremu przewodniczył Rektor GUMed odbyło się Dworze Oliwskim.

10.10.2012 r. – Rektor GUMed wziął udział w inauguracji roku akademickiego 2012/2013 w Gdańskim Seminarium Duchownym.

11.10.2012 r. – przewodniczący KRAUM prof. Janusz Moryś uczestniczył w posiedzeniu Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie.

15.10.2012 r. – rektor prof. Janusz Moryś był gościem uroczystości nadania imienia Profesora Kieturakisa sali wykładowej w Centrum Medycyny Inwazyjnej.

17.10.2012 r. – na zaproszenie senator Alicji Chybickiej, rektor Janusz Moryś wziął udział w posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Dzieci.

Natalia Wosiek,
Biuro Obsługi Rektora

Kadry GUMed

Na stanowisku profesora nadzwyczajnego zostali zatrudnieni:

dr hab. Andrzej Frydrychowski
dr hab. Maria Łuczkiwicz

Na stanowisku adiunkta zostali zatrudnieni:

dr med. Anna Borkowska
dr med. Anna Gójska-Grymajto
dr Anna Michalik
dr med. Magdalena Reimer-Gostomska
dr med. Marcin Rutkowski
dr n. hum. Bartłomiej Siek

Na stanowisko starszego wykładowcy zostali zatrudnieni:

dr med. Małgorzata Bilińska
dr med. Jacek Brodzicki
dr med. Magdalena Drożyńska-Duklas
dr med. Krzysztof Kędzióra
dr farm. Bogdan Suchacz

Jubileusz długoletniej pracy w GUMed obchodzą:

20 lat

dr med. Jacek Brodzicki

25 lat

Violetta Flejszar
dr hab. Adam Szarszewski
Ewa Szreder
Krystyna Świeć

30 lat

Ewa Kuziemska
prof. dr hab. Apolonia Rybczyńska

35 lat

prof. dr hab. Zbigniew Kmieć

Pracę w Uczelni zakończyli:

mgr Ewa Arcisz
dr med. Jacek Gwoździewicz
dr hab. Jan Kaczor
prof. dr hab. Kazimierz Krajka
dr med. Alfred Krasuski
dr med. Magdalena Łasińska-Kowara
mgr Wojciech Łojek

dr med. Agata Maciejewska-Radomska
dr Robert Olek
lek. Arkadiusz Ropiak
dr med. Ewa Semetkowska-Jurkiewicz
mgr Kamila Stańczak-Strumiłło
dr n. ekon. Jędrzej Strumiłło
dr n. med. Małgorzata Zajac
dr farm. Agnieszka Zimmermann

Zmiany w zakresie pełnienia funkcji kierowników jednostek organizacyjnych

- z dniem 30.09.2012 r. mgr Igor Stankiewicz zakończył pełnienie funkcji p.o. zastępcy kierownika Studium Wychowania Fizycznego i Sportu;
- z dniem 30.09.2012 r. prof. dr hab. Barbara Adamowicz-Klepalska zakończyła pełnienie funkcji kierownika Katedry i Zakładu Stomatologii Wieku Rozwojowego;
- z dniem 1.10.2012 r. dr hab. Katarzynie Emerich powierzono funkcję kierownika Katedry i Zakładu Stomatologii Wieku Rozwojowego;
- z dniem 30.09.2012 r. prof. dr hab. Andrzej Szutowicz zakończył pełnienie funkcji kierownika Zakładu Medycyny Laboratoryjnej Katedry Biochemii Klinicznej oraz zaprzestał pełnić funkcję kierownika Katedry Biochemii Klinicznej;
- z dniem 1.10.2012 r. dr hab. Hannie Bielarczyk powierzono funkcję kierownika Zakładu Medycyny Laboratoryjnej Katedry Biochemii Klinicznej;
- z dniem 30.09.2012 r. prof. dr hab. Kazimierz Krajka zakończył pełnienie funkcji kierownika Katedry i Kliniki Urologii;
- z dniem 1.10.2012 r. dr hab. Marciniowi Matuszewskiemu powierzono funkcję kierownika Katedry i Kliniki Urologii;
- z dniem 30.09.2012 r. dr hab. Bogdan Jaremin, prof. nadzw. zakończył pełnienie funkcji kierownika Kliniki Chorób Zawodowych i Wewnętrznych Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej;

- z dniem 1.10.2012 r. dr hab. Marciniowi Renke powierzono funkcję kierownika Kliniki Chorób Zawodowych i Wewnętrznych Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej;
- z dniem 30.09.2012 r. prof. dr hab. Jadwiga Roszkiewicz zakończyła pełnienie funkcji kierownika Katedry i Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii;
- z dniem 1.10.2012 r. prof. dr hab. Romanowi Nowickiemu powierzono funkcję kierownika Katedry i Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii

Kadry UCK

Jubileusz długoletniej pracy w UCK obchodzą:

20 lat

Dorota Boguska
Genowefa Bukowicz
Justyna Czeberkus
Katarzyna Krus
Marek Maciejczyk
mgr piel. Anna Małecko-Dubiela
Katarzyna Mazurkiewicz
Ewa Puchalska
lek. Grażyna Rompa
Edyta Serocka
lek. Anna Szotkiewicz
Beata Świeboda

25 lat

Iwona Borowik
Małgorzata Huk
Joanna Jarecka
Beata Makowska
Dorota Morawska
Katarzyna Plata
Gabriela Rysińska-Błażuk
Teresa Waszewska

30 lat

Jerzy Borejszo
mgr Jadwiga Frymak
Alicja Imbiorkiewicz
Danuta Kamińska
mgr Andrzej Kotecki
Barbara Mielewczyk
Marzena Nowak
Dorota Stefanowicz
Mariola Woźniak
Bogumiła Wójcicka

35 lat

Grażyna Bylicka
Regina Czaplinska
Iwona Gutaszewska
Danuta Jastrzębska
Maria Kasyna
Ewa Rutowicz
Roman Zaborski

40 lat

Genowefa Górską



Alina Boguszewicz

Dofinansowanie kierunku zdrowie środowiskowe

Prof. Janusz Moryś, rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego podpisali 15 października br. umowę na dofinansowanie projektu *Przebudowa i wyposażenie Zakładu Toksykologii Środowiska dla potrzeb nowego unikatowego kierunku zdrowie środowiskowe w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym*.

Projekt zostanie zrealizowany w Zakładzie Toksykologii Środowiska, a jego celem jest przebudowa infrastruktury naukowo-dydaktycznej oraz zakup wyposażenia dla potrzeb realizacji zajęć na unikatowym kierunku studiów – zdrowie środowiskowe. W ramach projektu zaplanowano przeprowadzenie prac dotyczących przebudowy zaplecza naukowo-dydaktycznego, dzięki czemu nastąpi znacząca poprawa jakości kształcenia studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu, w szczególności studentów kierunku zdrowie środowiskowe. Przyznane w ramach dofinansowania środki zostaną przeznaczone również na zakup niezbędnego wyposażenia.

Pomieszczenia objęte przebudową oraz zakupione wyposażenie zostaną wykorzystane zarówno do celów dydaktycznych, jak i badań naukowych. Oznacza to, że realizacja projektu przyczyni się do stworzenia dogodnych warunków dla procesu kształcenia, sprzyjających pracy dydaktycznej i naukowej, zarówno dla studentów, jak i dla kadry naukowo-dydaktycznej Zakładu Toksykologii Środowiska.



Wartość projektu wynosi 3 977 834,92 zł, zaś uzyskane dofinansowanie to kwota 2 197 903,06 zł czyli 55,25% wartości projektu. Środki na dofinansowanie pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego 2007-2013, Oś Priorytetowa 2. Społeczeństwo Wiedzy, Działanie 2.1. Infrastruktura edukacyjna i naukowo-dydaktyczna.

Projekt został przygotowany przez zespół, w którego skład weszli pracownicy Zakładu Toksykologii Środowiska oraz Działu Współpracy z Zagranicą, Promocji i Projektów Rozwojowych.

□

Prorektor ds. studenckich spotkał się ze studentami



Prof. Marcin Gruchała, prorektor ds. studenckich spotkał się 16 października br. ze studentami Wydziału Lekarskiego i English Division działającymi w Bractwie Phi Delta Epsilon. Spotkanie zaowocowało nowymi pomysłami, które umożliwią Bractwu większe zaangażowanie się w życie Uczelni. – Stu-

denci GUMed zrzeszeni w Phi Delta Epsilon zrobili na mnie duże wrażenie swoim zaangażowaniem – powiedział prof. Gruchała. – Bardzo mi się podoba ich filozofia samodoskonalenia w grupie i działania na rzecz innych. Więcej informacji na temat celów i osiągnięć Bractwa: www.phide.mug.edu.pl

Wiadomości z MNiSW

Saudyjscy studenci na polskich uczelniach medycznych

Między innymi warunkom współpracy i zasadom rekrutacji saudyjskich studentów na polskie uczelnie medyczne poświęcone było spotkanie dr hab. Darii Lipińskiej-Nałęcz, podsekretarz stanu w MNiSW, z delegacją Królestwa Arabii Saudyjskiej. <http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/aktualnosci/aktualnosci/artykul/saudyjscy-studenci-na-polskich-uczelniach-medycznych/>

Newsletter MNiSW 19/2012

Uczelnie medyczne w Polsce mogą konkurować o studentów z najlepszymi uczelniami na świecie

Polskim uczelniom medycznym łatwiej będzie zachęcić studentów z USA do studiowania w naszym kraju. Polska Komisja Akredytacyjna otrzymała pozytywną ocenę National Committee on Foreign Medical Education and Accreditation (NCFMEA) amerykańskiego komitetu zajmującego się zagranicznymi szkołami medycznymi.

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/aktualnosci/aktualnosci/artykul/kierunki-medyczne-z-amerykanska-akredytacja/>

Newsletter MNiSW 19/2012

Ponad 8 milionów zł od MNiSW na modernizację Kliniki Chorób Wewnętrznych i Kardiologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

W otwarciu Kliniki wzięła udział prof. Barbara Kudrycka. Placówka została rozbudowana i wyposażona w nowe laboratoria, w których będą prowadzone m.in. badania nad zatorowością płucną. Klinika jest jednym z niewielu ośrodków w Polsce specjalizujących się w tej dziedzinie. Pracujący w niej lekarze współpracują z wieloma ośrodkami z całej Europy m.in. Niemiec, Włoch, Francji czy Hiszpanii.

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/aktualnosci/aktualnosci/artykul/nowe-laboratoria-w-klinice-warszawskiego-universytetu-medycznego/>

Newsletter MNiSW 27/2012

Komunikat MNiSW o wykazie czasopism naukowych

MNiSW ogłosiło wykaz czasopism naukowych wraz z liczbą punktów przyznawanych za publikacje w nich zamieszczane. Wykaz składa się z 3 części: A, B i C. Szczegóły ich dotyczące zawarte są w komunikacie.

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/komunikaty/komunikaty/artykul/komunikat-ministra-nauki-i-szkolnictwa-wyzszego-w-sprawie-wykazu-czasopism-naukowych/>

Newsletter MNiSW 29/2012

Prof. Barbara Kudrycka: „Wzrosną płace na uczelniach”

W przyjętym przez Radę Ministrów projekcie ustawy budżetowej na fundusz wynagrodzeń dla pracowników wszystkich uczelni publicznych przewidziano o 907 mln złotych więcej niż w tym roku. Dzięki temu pensje wzrosną średnio o 9,14%. – Uczelnie są autonomiczne i prowadzą własną politykę personalną. Rząd zwiększa fundusze na wynagrodzenia, ale to każda uczelnia zdecyduje jakie są jej potrzeby i czy chce je inwestować, np. w młodą kadrę czy w najlepszych wykładowców

– wyjaśnia prof. Barbara Kudrycka, minister nauki i szkolnictwa wyższego.

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/aktualnosci/aktualnosci/artykul/wzrosna-place-na-uczelniach/>

Newsletter MNiSW 28/2012

10 mln złotych od MNiSW na budowę Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

Przy Warszawskim Uniwersytecie Medycznym powstanie jeden z najnowocześniejszych obiektów w kraju – Centrum Sportowo-Rehabilitacyjne. Prof. Barbara Kudrycka wzięła udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod jego budowę. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wsparło ten projekt kwotą 10 mln zł.

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/aktualnosci/aktualnosci/artykul/prof-kudrycka-na-budowie-centrum-sportowo-rehabilitacyjnego-w-warszawie/>

Newsletter MNiSW 28/2012

Zapobiec *brain drain* – rozmowy o zmniejszeniu różnic w wynagrodzeniach naukowców

– Polska i pozostałe nowe państwa członkowskie oczekują alternatywnych rozwiązań Komisji Europejskiej w sprawie zmniejszenia różnic w wynagrodzeniach naukowców – podkreśliła prof. Barbara Kudrycka podczas spotkania z unijną komisarz ds. badań, innowacji i nauki oraz węgierskim ministrem stanu ds. strategii gospodarczej. Tematem rozmowy był też szerszy dostęp do unijnych środków na badania naukowe dla krajów, które dotąd niewystarczająco z nich korzystały.

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/aktualnosci/aktualnosci/artykul/dzis-w-brukseli-o-wynagrodzeniach-badaczy/>

Newsletter MNiSW 29/2012

Kryteria i tryb oceny czasopism naukowych

MNiSW ogłosiło nowy komunikat dotyczący kryteriów i trybu oceny czasopism naukowych. Był on poprzedzony komunikatem z 4 września 2012 r., w którym wystąpił błąd we wzorze określającym całkowity wynik punktowy czasopism naukowych nieposiadających współczynnika wpływu Impact Factor (IF) – część B wykazu czasopism naukowych.

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/komunikaty/komunikaty/artykul/komunikat-ministra-nauki-i-szkolnictwa-wyzszego-w-sprawie-kryteriow-i-trybu-oceny-czasopism-naukow-1/>

Newsletter MNiSW 29/2012

Prof. Barbara Kudrycka o stypendiach: Więcej pieniędzy trafi do młodzieży, która potrzebuje pomocy państwa, by studiować

Na stypendia rząd przeznaczy ok. 1,9 mld zł. Ponad 1,6 mld zł z tej kwoty – na stypendia socjalne, zapomogi, stypendia za dobre wyniki w nauce i wybitne osiągnięcia artystyczne lub sportowe. Dzięki wprowadzeniu nowych rozwiązań w systemie pomocy materialnej zwiększyła się liczba studentów, uprawnionych do stypendium socjalnego. W tym roku akademickim otrzyma je prawie 20 tys. osób więcej.

<http://www.nauka.gov.pl/ministerstwo/zdaniem-ministra/zdaniem-ministra/artykul/blisko-19-mld-zl-dla-studentow/>

Newsletter MNiSW 31/2012



Oddział Pomorski Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego zaprasza

Oddział Pomorski Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Medycyny Perinatalnej, Oddział Ginekologiczno-Położniczy Kocińskiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o., zapraszają lekarzy i położne na konferencję naukowo-szkoleniową w dniu **23 listopada 2012 r.** Miejsce obrad: Centrum Konferencyjne POLPHARMA S.A., ul. Pelplińska 19, Starogard Gdański. Uczestnictwo jest bezpłatne. Za szkolenie przyznane będą punkty edukacyjne.



Oddział Pomorski Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, Oddział Położniczo-Ginekologiczny Szpitala św. Wojciecha Adalberta w Gdańsku i Gameta Gdynia Centrum Zdrowia zapraszają w dniu **7 grudnia 2012 r.** na posiedzenie połączone z warsztatami operacyjnymi w Hotelu Novotel Gdańsk Marina, ul. Jelitkowska 20. 80-342 Gdańsk. W programie:

- Warsztaty operacyjne – aula Szpitala Specjalistycznego św. Wojciecha w Gdańsku, al. Jana Pawła II 50.
8:00-13:30 – zabiegi operacyjne:
 - nadpochwowa laparoskopowa amputacja trzonu macicy,
 - całkowite laparoskopowe wycięcie macicy,
 - laparoskopowe wyłuszczenie mięśniaków macicy,
 - przezpochwowe całkowite wycięcie macicy,
 - przyszykie kikuta pochwy do więzadła krzyżowo-kolcowego.

Warsztaty poprowadzą: prof. Andrzej Malinowski, kierownik Katedry i Kliniki Ginekologii Operacyjnej i Endoskopowej Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi oraz dr hab. Dariusz Wydra, kierownik Katedry i Kliniki Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Endokrynologii Ginekologicznej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

Rejestracja uczestników Warsztatów: Sekretariat Oddziału Położniczo-Ginekologicznego Szpitala Specjalistycznego św. Wojciecha w Gdańsku (rejestracja wyłącznie e-mailem pod adresem: gjn.sekretariat@szpital.gda.pl). Liczba uczestników – 30 osób. Udział w Warsztatach jest bezpłatny.

- 14:00-15:00 Lunch – Hotel Novotel Gdańsk Marina, ul. Jelitkowska 20. 80-342 Gdańsk.
- 15:00 Posiedzenie Oddziału Pomorskiego PTG. Moderatorzy: prof. Jerzy Radwan, prof. Andrzej Malinowski, prof. Krzysztof Preis, dr hab. Dariusz Wydra, dr hab. Małgorzata Świątkowska-Freund
- 15:00-15:30 – *Praktyczne aspekty diagnostyki i leczenia niepłodności*
 - *Diagnostyka niepłodności według aktualnych rekomendacji.*
 - *Niepłodność o nieustalonej przyczynie – jak leczyć?*
Jerzy Radwan, Michał Radwan (Klinika Leczenia Niepłodności i Ginekologii Małoinwazyjnej Szpital Gameta Rzgów k. Łodzi)
- 15:30-15:50 – *Rola AMH w praktycznej ocenie rezerwy jajnikowej u pacjentek leczonych z powodu niepłodności.* Robert Czech, Tomasz Skweres (Gameta Gdynia Centrum Zdrowia)
- 15:50-16:20 – *Zasady diagnostyki i leczenia poronień nawykowych* – Andrzej Malinowski (Katedra i Klinika Ginekologii Operacyjnej i Endoskopowej Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi)
- 16:20-16:40 – Przerwa na kawę
- 16:40-17:10 – *Współczesne możliwości zachowania płodności u chorych leczonych z powodu nowotworów złośliwych* – Wojciech Śliwiński, Dariusz Wójcik (Gameta Gdynia Centrum Zdrowia), Mariusz Piątkowski (Katedra i Klinika Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Endokrynologii GUMed)
- 17:10-17:30 – *Teraźniejszość i przyszłość elastografii w ginekologii* – Małgorzata Świątkowska-Freund, Krzysztof Preis (Katedra Perinatologii i Klinika Położnictwa GUMed)
- 17:30-18:00 – *Postępowanie oszczędzające płodność w ginekologii onkologicznej* – Dariusz Wydra, Anna Abacjew-Chmyłko (Katedra i Klinika Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Endokrynologii Ginekologicznej GUMed)
- 18:00-18:30 Dyskusja
- 18:30 – Zakończenie posiedzenia



X Igrzyska Lekarskie

Prof. Janusz Emerich, emerytowany pracownik GUMed, po raz kolejny uczestniczył w dniach 5-8 września br. w Igrzyskach Lekarskich w Zakopanem. Zawody, które odbyły się po raz dziesiąty, zorganizowały Naczelna Izba Lekarska w Warszawie i Okręgowa Izba Lekarska w Krakowie. Lekarskie Igrzyska zwane są również Olimpiadą Lekarską, gdyż konkurencje sportowe odbywają się w 26 dyscyplinach. W zawodach uczestniczyło ogółem 860 lekarzy-sportowców.

Prof. Emerich startował w konkurencjach pływackich. Zdobył cztery złote medale na dystansach 50 m i 100 m stylem dowolnym, 50 m delfinem i 50 m stylem grzbietowym. Ponadto na dystansie 400 m stylem dowolnym był drugi i zdobył srebrny medal, przegrywając ze zwycięzcą zaledwie o 0,03 s. Prof. Emerich startował również w drugiej konkurencji – tenisie ziemnym. W grze podwójnej – mikście z lek. stom. Teresą Zasacką z Warszawy zajęli III miejsce, zdobywając brązowy medal. Żałować należy, że z województwa pomorskiego uczestniczyły w tych Igrzyskach tylko cztery osoby.



Janusz Emerich w starcie na 400 m

Relacja ze studenckiej praktyki lekarskiej w Austrii

Wszystko zostało dopięte na ostatni guzik!

W *Gazecie AMG* 1/2012 ukazała się informacja o możliwości odbywania przez studentów V roku kierunku lekarskiego czterotygodniowych praktyk wakacyjnych w Wels w Austrii. Warunkiem aplikowania były dobre wyniki w nauce, aktywne uczestnictwo w życiu naukowym GUMed-u oraz znajomość języka niemieckiego. Pomimo iż „dobre wyniki w nauce” to pojęcie względne, postanowiłam się zgłosić, a wraz ze mną kilkoro innych studentów z V roku. Po krótkiej procedurze kwalifikacyjnej otrzymaliśmy informację, iż czworo z nas zostało zaakceptowanych i możemy przygotowywać się do wyjazdu.

Praktyki zostały zorganizowane przez austriackie Kluby Lions należące do Międzynarodowego Stowarzyszenia Klubów Lions, a personalnie przez byłego członka Zarządu Międzynarodowego tego stowarzyszenia – prof. Horsta P. Kirchgatterera. Organizatorzy zagwarantowali nam zakwaterowanie, wyżywienie, pieniądze kieszonkowe oraz program towarzysko-rekreacyjny, na który składały się spotkania z członkami miejscowego Klubu Lions Wels-Pollheim, wycieczka rowerowa, zwiedzanie miasta, spotkanie z burmistrzem Wels i inne atrakcje. Gdy przybyliśmy do szpitala Klinikum Wels-Grieskirchen, w którym mieliśmy odbywać praktyki, niezwłocznie otrzymaliśmy klucze do pokoi, szpitalne ubrania, a nawet kanapki, na wypadek gdybyśmy byli głodni po podróży. Słowem doskonały austriacki porządek.

Chociaż Wels jest niezbyt dużym miastem, liczącym około 60000 mieszkańców, tutejszy szpital zaskakuje wielkością. Zatrudnia około 3500 osób. W tak dużej klinice bez problemu pozwolono nam odbywać praktyki na oddziałach ginekologii, radiologii, neurologii i oddziale chorób wewnętrznych. Każde z nas postanowiło, iż podczas miesięcznego pobytu odbędziemy nie tylko obowiązkową dla nas praktykę z ginekologii, ale również z tych dziedzin, które nas najbardziej interesują i z którymi wiążemy swoją przyszłość.



Od lewej studenci: Igor Burakowski, Monika Peplińska, Wojciech Haratym, Marta Grono, Marianna Rogowska



Dzięki staraniom Klubów Lions w Austrii i w Polsce oraz przychylności władz diekańskich Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, które umożliwiły nam odbywanie części obowiązkowych praktyk za granicą, połączyliśmy przyjemne z pożytecznym. Przez miesiąc pracowaliśmy w dużym, nowoczesnym szpitalu, w którym lekarze poświęcali nam wiele uwagi i chętnie zapraszali do udziału w badaniach i zabiegach. Chcielibyśmy szczególnie podkreślić okazaną nam życzliwość pracowników szpitala – lekarzy i pielęgniarek oraz ich zaangażowanie w nasze szkolenie. Spotykaliśmy się też z wieloma wyrazami sympatii

pacjentów. Myślę, że każdy powinien mieć możliwość zobaczenia, jak funkcjonują szpitale w innych krajach Europy. Jednocześnie miło spędziliśmy czas i zwiedziliśmy kolejny kawałek Europy. Nie pozostaje nic innego jak tylko polecić taki sposób na wakacje innym studentom!

☆☆☆

W tym roku dzięki gościnności Klubu Lions Wels-Pollheim okazało się, że Austria jest także cudownym miejscem wyjazdów letnich, a nie tylko zimowych. Przez dwa tygodnie praktyki na oddziale kardiologicznym miałem okazję zobaczyć jak dobra organizacja pracy oraz odpowiedni podział obowiązków usprawnia opiekowanie się pacjentem.

Każdy dzień pracy *famulanta* (tak u nich określa się studenta odbywającego praktyki) rozpoczynał się od pobierania krwi, zakładania wenflonów oraz podłączania kroplówek. Następnie braliśmy udział w porannym obchodzie, na którym lekarze z cierpliwością omawiali poszczególnych pacjentów oraz odpowiadali na wszystkie nasze pytania. Resztę dnia spędzaliśmy wraz z innymi studentami, uczestnicząc w różnych badaniach kardiologicznych wykonywanych na oddziale.

Igor Burakowski

☆☆☆

Po odbyciu praktyki z zakresu ginekologii postanowiłam zapoznać się z funkcjonowaniem austriackiej medycyny wewnętrznej. Zostałam skierowana do oddziału pierwszego, który zajmował się pacjentami gastroenterologicznymi, diabetologicznymi oraz reumatologicznymi. Już od pierwszego dnia praktyki byłam zachwycona. Spokój, porządek, a przede wszystkim indywidualne podejście do pacjenta i czas poświęcany każdemu z wielką cierpliwością naprawdę mi zaimponowały. Wiele nauczyłam się nie tylko o specjalistycznych badaniach diagnostycznych, sposobach doboru terapii czy prowadzenia pacjentów, ale także zdobyłam doświadczenie w zakresie czynności manualnych. Dzięki tej praktyce upewniłam się, że medycyna wewnętrzna jest dla mnie królową nauk medycznych i w tym kierunku chciałabym się w przyszłości rozwijać.

Marta Grono

☆☆☆

Klinika Radiologii w Wels wywarła na mnie ogromne wrażenie szeroką ofertą możliwości diagnostycznych, jak również



terapeutycznych. Podzielona jest na kilka pracowni: rentgenowską, USG, tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego, radiologii zabiegowej. W każdej z nich miałem okazję spędzić kilka dni i aktywnie uczestniczyć we wszystkich procedurach jakie tam wykonywano. Największe wrażenie wywarła na mnie możliwość asystowania przy różnych zabiegach, jak np. wewnątrznaczyniowa implantacja stentgraftu u pacjenta z tętniakiem rozwarstwiającym aorty piersiowej. Zabieg o tyle niesamowity, że wykonywany samodzielnie przez radiologa bez użycia skalpela poprzez przeszłokórne nakłucie tętnicy udowej.

Dzięki tej praktyce przekonałem się, jak istotną i niezastąpioną rolę pełni radiologia we współczesnej medycynie oraz jak ważna jest ścisła współpraca radiologów i klinicystów w planowaniu optymalnej terapii.

Wojciech Haratym

Wyjazd na praktykę do Austrii to oczywiście nie tylko praca! W weekendy organizowaliśmy sobie wycieczki do okolicznych miast, miasteczek i uroczych górskich wiosek. Austria kojarzy się głównie z zimowymi wyjazdami na narty, ale okazało się, iż w środku lata jest równie pięknie i różnorodnie – począwszy od miast pełnych turystów, w których kwitnie życie i trudno znaleźć wolne miejsce w kawiarniach do cichych i tajemniczych jezior ukrytych pomiędzy skalistymi stokami Alp. W takich miejscach chętnie zatrzymywaliśmy się, aby spróbować regionalnych specjałów jak *Apfelstrudel*, czyli odpowiednik naszego jabłecznika czy *Wiener Schnitzel*, będącego austriacką wersją kotleta schabowego, ale smakującego jednak inaczej.

Opinie studentów zebrała i spisała
Marianna Rogowska



Oddział neurologii w Klinikum Wels-Grieskirchen nie jest jednostką dużą, ale bardzo ciekawą dla studentki zakochanej w tej dziedzinie. W przeciwieństwie do Kliniki Neurologii Dorosłych GUMed nie ma tu podziału na oddział udarowy oraz ogólny i na jednym oddziale mogłam zapoznać się z wieloma przypadkami, nie wyłączając infekcyjnych chorób układu nerwowego. Dwa tygodnie minęły szybko i pracowicie, a będąc jedyną studentką na oddziale miałam wiele możliwości uczestniczenia w badaniach diagnostycznych, obchodach, omówieniach, przyjmowaniu pacjentów w przychodni i innych procedurach. Doświadczenie to utwierdziło mnie w przekonaniu, iż neurologia jest dla mnie właściwym kierunkiem kariery i dodało energii do kontynuacji pracy naukowej w Katedrze i Klinice Neurologii Dorosłych GUMed.



Na spotkaniu z burmistrzem, licząc od lewej: 1 – Marianna Rogowska, 5 – prof. Horst Kirchgatterer, 6 – burmistrz miasta Wels, 7 – Wojciech Haratym, 8 – Monika Peplińska, 9 – Marta Grono, 12 – Igor Burakowski



Się kręci... Medyczny we Wróblówce za nami

Blisko 170 osób, pracowników Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego bawiło się we Wróblówce podczas tradycyjnej imprezy poinauguracyjnej. Były konkursy z nagrodami, stoły pełne smakołyków i oczywiście fantastyczna zabawa.

– Po tym ciężkim dla wszystkich tygodniu, bawcie się dopóki sił Wam starczy – powiedział rektor Moryś, otwierając tegoroczne spotkanie we Wróblówce.

Zabawa rozpoczęła się tuż po godzinie 19. Pojawiła się sierotka, która z koszyka wypełnionego po brzegi zaproszeniami na imprezę, wylosowała to jedno – szczęśliwe. Jego właściciel otrzymał prezent – uczelnianego misia. Po zaspokojeniu pierwszego głodu wspaniałym, pieczonym dzikiem, sałatkami i mnóstwem innych pyszności przyszedł czas na wspólną zabawę. Od pierwszych minut muzyki wróblówkowy parkiet zapełnił się spragnionymi płasów tancerzami.

Po bloku tanecznym zaprosiliśmy gości do zabawy. Sierotka ponownie wylosowała szczęśliwe zaproszenie. I tak uczelniana bluza znalazła nowego właściciela. Gdy emocje nieco opadły, przyszedł czas na konkurs Jak dobrze się znamy.

Zabawa polegała na odgadywaniu imion i nazwisk znanych pracowników Uczelni przy pomocy podpowiedzi ukrytych w obrazkach i rymowankach. Dzięki nim mogliśmy się dowiedzieć kto zbiera breloki z butami, kto trenował reprezentację Finlandii w gimnastyce sportowej czy kolekcjonuje stare mapy Polski i terenów przyległych.

Szczęśliwcy systematycznie powiększali swoje cukierkowe zdobycze punktowe, bowiem każde odgadnięcie to odpowiednio jedna, dwie lub trzy krówki, oczywiście z firmowym logo. Po dziesięciu zaprezentowanych slajdach udało się wyłonić trzech znawców uczelnianego środowiska. Zwycięzcy zostali nagrodzeni uniwersyteckimi gadżetami.

Po emocjach konkursowych przyszedł czas na tańce. Parkiet ponownie zapełnił się tancerzami. Z myślą o zwolennikach zdecydowanie spokojniejszej formy aktywności przygotowano biesiadę przy ognisku. Mimo chłodnej nocy nie brakowało chętnych do smażenia kiebasek. Impreza zakończyła się około pierwszej w nocy. Kto nie był, niech żałują. Kolejna okazja do wspólnej zabawy dopiero w przyszłym roku.

